tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 13

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 13** (2412) **31 MARCA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Wielkanoc pełna wiary i zabobonów



Milknące dzwony, terkot kołatek, święcona woda, ogień i dziesiątki dawnych zwyczajów. Przypominamy, jak przeżywano Triduum Paschalne i święta wielkanocne na mazowieckiej wsi.

Czytaj na str. 23

Biblia płocka wróciła po latach



Zrabowana przez Niemców, wywieziona do Królewca, a po wojennej odysei odnaleziona w Getyndze. Opowiadamy niezwykłą historię najcenniejszego średniowiecznego rękopisu Mazowsza, który po latach wrócił do Płocka.

Czytaj na str. 35

Mamut wraca spod ziemi



W gminie Rzewnie odkryto kolejne szczątki mamuta. To następne znalezisko, które potwierdza, że ziemia powiatu makowskiego wciąż skrywa prehistoryczne tajemnice.

Czytaj na str. 13

Spokoju, pokoju, nadziei
– życzy Czytelnikom
redakcja „Tygodnika”

Dokąd zmierza świat?



FOT. VATICAN NEWS

W cieniu wojen, lęku i coraz większego chaosu, tuż przed Wielkanocą pytamy, czy świat jeszcze umie wybrać pokój, rozsądek i nadzieję. Papież Leon XIV podczas mszy w Niedzielę Palmową przypomniał jasno: Boga nie można wykorzystywać do usprawiedliwiania wojny, a modlitwy tych, którzy ją prowadzą, nie są wysłuchane. O tym, dokąd naprawdę zmierzamy, mówią uczestnicy naszej sondy.

Czytaj na str. 16

Grzegorz Butryn:
- Być może nie jesteśmy świadkami końca świata, lecz końca sposobu, w jaki dotąd o nim myśleliśmy.

Andrzej Pietrasik:
- Odpowiedzią na niepewność jest budowanie stabilności na poziomie lokalnym, w naszych małych ojczyznach.

Paweł Wichowski:
- Nigdy nic nie jest dane raz na zawsze.

Julia Jakubiak:
- W tym ciągłym pośpiechu gubimy nie tylko czas, ale i samych siebie.

Wielki Post wyśpiewany po staropolsku

W Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zabrzmiały dawne pieśni pasyjne, które kiedyś rozbrzmiewały w domach, przy zmarłych i na wiejskich drogach. Pod wodzą **Kai i Janusza Prusinowskich** mławianie przypomnieli zapomnianą tradycję wspólnego śpiewania.

Czytaj na str. 4

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Wózek nie zatrzymał jego świata



Choć od urodzenia mierzy się z ciężką niepełnosprawnością, nie zamknął się na świat. Łukasz Cichocki z ciechanowskiego DPS-u wierzy w Boga, marzy o podróżach, pomaga innym i pokazuje, że nawet z wózka można żyć pełnią życia.

Czytaj na str. 19

Pół wieku z Wieżą



Ma 50 lat i wciąż przyciąga spojrzenia. Ciechanowska wieża ciśnień – jedna z najbardziej niezwykłych wież na świecie – doczekała się jubileuszu, który miasto uczci koncertem jazzmanki Agi Zaryan i serią letnich wydarzeń.

Czytaj na str. 20

W numerze „Tygodnika” pierwsze wydanie kwartalnika „Smaki Mazowsza”

To zaproszenie do świata regionalnych smaków, tradycyjnych receptur i kulinarnego dziedzictwa Mazowsza, które od pokoleń gości na naszych stołach.

Prosto, swojsko i apetycznie – tak smakuje mazowiecka kuchnia.


SMAKI MAZOWSZA
KWARTALNIK
WIOSNA 2026

ISSN 0239-6807
9 770239 680038 13 >

eprasa.pl 3cf188ddb2

Ciechanów, Pułtusk

Przedświąteczne zakupy na jarmarkach

W sobotę, 28 marca, na deptaku przy ul. Warszawskiej odbył się Ciechanowski Jarmark Wielkanocny, który przyciągnął wielu mieszkańców i gości szukających świątecznej atmosfery oraz wyjątkowych produktów.

Na odwiedzających czekały liczne stoiska z rękodziełem oraz regionalnymi przysmakami, których nie znajdziemy w supermarketach. W wydarzeniu udział wzięła rekordowa liczba lokalnych producentów i rzemieślników. Na miejscu można było kupić m.in. sery, swojskie wędliny, świeże pieczywo oraz naturalne miody.

Wyjątkowy klimat wydarzenia tworzyły również występy lokalnych artystów – na plenerowej scenie prezentowali się soliści i zespoły, zapewniając oprawę muzyczną jarmarku.

Dodatkowo w Kamienicy W18 odbywały się warsztaty rękodzielnicze o tematyce wielkanocnej, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników.

Jarmark trwał do godziny 18:00 i był doskonałą okazją do przedświątecznych zakupów oraz spędzenia czasu w rodzinnej, wiosennej atmosferze.

Zapach regionalnych potraw, kunsztowne ozdoby wielkanocne, unikatowe rękodzieło i żywa tradycja Kurpi królowały również w Pułtusku podczas 27. edycji „Spotkań Wielkanocnych na Kurpiach". To wyjątkowe przedsięwzięcie zostało zorganizowane przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi przy ścisłej współpracy z Muzeum Regionalnym w Pułtusku, Stowarzyszeniem Puszcza Biała - Moja Mała Ojczyzna oraz Samorządem Gminy Pułtusk. Nad miastem niosły się dźwięki muzyki ludowej oraz pieśni wielkopostnych. Wydarzenie, które w Pułtusku zagościło już po raz czwarty, miało szczególny wymiar integracyjny, stając się platformą porozumienia i wspólnego świętowania i promowania tradycji Kurpi Białych oraz Kurpi Zielonych.



FOT. UM W CIECHANOWIE



Wielkanocne występy I obowiązkowa palemka



FOT. BERNADETA HAMOWSKA

Nagroda Burmistrza Miasta Pułtusk na najlepszy rejbak kurpiowski trafiła do rąk gospodyń z KGW „Nowinianki" z Leszczydołu Nowiny (Kurpie Białe)

Pułtuski Rynek oraz wnętrza Centrum Dziedzictwa Kulturowego 28 marca wypełniły się po brzegi rzemiosłem i folklorem.

Najwięcej emocji dostarczył jednak konkurs na najlepszy „rejbak kurpiowski", czyli aromatyczną babkę ziemniaczaną. Spośród propozycji przygotowanych przez dziewięć Kół Gospodyń Wiejskich, jurorzy wyłonili te najsmaczniejsze i najpiękniej podane.

Mimo niezwykle wyrównanego poziomu i ogromnej konkurencji, serca jurorów skradły dwie potrawy. Nagrodę dyrektora Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi zdobył rejbak przygotowany przez KGW „Bursztynianki" z Cierpięt (Kurpie Zielone), natomiast nagroda Burmistrza Miasta Pułtusk trafiła do rąk gospodyń z KGW „Nowinianki" z Leszczydołu Nowiny (Kurpie Białe).

Dzień wcześniej (27 marca) pod czujnym okiem mistrzyń i twórców ludowych odbyły się warsztaty, których uczestnicy zgłębiali tajniki ginących zawodów. Uczono się tworzenia tradycyjnych pisanek metodą batikową, wycinania misternych wzorów z papieru oraz wicia palm kurpiowskich. Była to niepowtarzalna okazja, by podpatrzeć proces powstawania dzieł, które od pokoleń zdobią polskie stoły, i zdobyć umiejętności pozwalające przekazać tę sztukę następnym pokoleniom.

erem, BH

Pułtusk

Złote pary odznaczone medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie"

Marzec dla jedenastu par z gminy Pułtusk był szczególny. Podczas dwóch uroczystości - 19 oraz 25 marca świętowały złoty jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Za tę niezwykłą wytrwałość i przykład, jaki dają młodym pokoleniom, jubilaci zostali odznaczeni medalami państwowymi.



Uroczystości w Urzędzie Miejskim zgromadziły nie tylko dostojnych Jubilatów, ale także ich licznie przybyłe rodziny oraz przedstawicieli samorządu. W gronie odznaczonych medalami znaleźli się: 19 marca - Elżbieta i Eugeniusz Kisielowie, Aleksandra i Tadeusz Mroziewiczowie, Bogumiła i Andrzej Pankratjewowie, Stanisława i Jan Pierzchałowie, Grażyna i Ryszard Pniewscy, Teresa i Jan Walczakowie. 25 marca - Janina i Stefan Mierzejewscy, Janina i Stanisław Perzynowie, Krystyna i Eugeniusz Rzepniccy, Zofia i Antoni Toškowie, Ryszarda i Janusz Zajączkowscy.

W swoich wystąpieniach Burmistrz podkreślała, że Złote Gody to nie tylko powód do osobistej dumy, ale przede wszystkim piękny przykład dla młodego pokolenia. Zaznaczyła, że fundamentem tak trwałych związków jest wzajemny szacunek, zaufanie oraz codzienne wsparcie w chwilach radosnych i trudnych. W uroczystościach uczestniczyła również Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Bogumiła Przybyłowska.

Obu spotkaniom towarzyszyła podniosła oprawa: dźwięki Marsza Mendelssohna, kwiaty, pamiątkowe listy gratulacyjne oraz tradycyjny jubileuszowy tort. Był to czas pełen wspomnień i rozmów o historii pułtuskich rodzin.



Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiony w 1960 r. nadawany jest osobom, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Gratulujemy dostojnym Jubilatom i życzymy kolejnych wspaniałych lat razem.

BH

Młodzież z Litwy na Mazowszu

W ramach projektu Erasmus+ „Polskie i litewskie rzeczy wspólne", realizowanego wspólnie z litewskim stowarzyszeniem Kurianti visuomenė asociacija, na Północnym Mazowszu przebywała grupa młodzieży z Ejszyszek w południowo-wschodniej Litwie.

W wydarzeniu uczestniczyła młodzież z obszaru działania LGD „Północne Mazowsze", która jest realizatorem inicjatywy. W programie wizyty znalazły się zajęcia integracyjne i warsztatowe. Młodzież odwiedziła muzea – Historyczne w Przasnyszu i Romantyzmu w Opinogórze, poznając nasze lokalne dziedzictwo kulturowe. W Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu uczestnicy wizyty wzięli udział w warsztatach tanecznych prowadzonych przez młodzież z Zespołu Tańców Historycznych Szlacheckich, teatralnych oraz batiku w Pracowni Batiku „Mamut".

– Jesteśmy całkiem świetną ekipą z miasteczka Ejszyszki – powiedział jeden z uczestników, Martynas. – Ejszyszki są położone w południowo-wschodniej części Litwy. Uczymy się w najfajniejszym miejscu na świecie – w Gimnazjum im. Stanisława Rapolionisa. Jest nas sześcioro: Emilija, Viktorija, Ieva, Edvinas i Dominikas. Przed nami wspólne dni pełne odkrywania tego, co nas łączy. To również dni spotkań z młodzieżą z obszaru LGD Północne Mazowsze i ciekawych zajęć.

– Punktem wyjścia do naszych działań będzie polsko-litewskie dziedzictwo kulturowe – przekazuje LGD „Północne Mazowsze" – oraz wielowiekowa historia współpracy i obrony demokratycznych wartości. Poprzez wspólne działania chcemy budować wśród młodych ludzi świadomość znaczenia bezpieczeństwa narodowego oraz roli, jaką odgrywa współpraca międzynarodowa – zwłaszcza pomiędzy Polską i Litwą, państwami o bliskiej i wspólnej historii. Odwołujemy się do przeszłości, aby wspólnie budować bezpieczną przyszłość. W projekcie stawiamy na twórcze spotkania młodzieży, aktywne korzystanie z zasobów lokalnych instytucji kultury oraz wzmocnienie kompetencji kadry edukatorskiej.



FOT LGD PÓŁNOCNE MAZOWSZE

Projekt (dofinansowany ze środków Unii Europejskiej) „Polskie i litewskie rzeczy wspólne" realizowany jest we współpracy z partnerem z Litwy – Asociacija „Kurianti visuomenė" (rejon Soleczniki), Stowarzyszeniem Pospolite Ruszenie oraz lokalnymi instytucjami kultury, a jego celem jest zaangażowanie młodzieży w działania obywatelskie, społeczne i kulturalne na terenach wiejskich oraz w mniejszych miejscowościach obu krajów.

ES

eprasa.pl 3cf188ddb2

Ta część Ciechanowa przechodzi metamorfozę

Nowe parki, obiekty, drogi i most

Jeszcze niedawno były tu nieużytki i zaniedbane tereny. Dziś powstają parki, drogi, ścieżki rowerowe i nowe miejsca do aktywności. Ciechanów konsekwentnie zmienia obszar między ulicami: Augustiańską, Fabryczną i Płońską – a to dopiero początek. Ciechanów krok po kroku unowocześnia tę część miasta. Tam, gdzie przez lata niewiele się działo, dziś powstają nowe miejsca do wypoczynku, rekreacji i codziennego funkcjonowania. Po budowie Zielonego Targu, Miejskiego Parku Ojców, ogrodu społecznego i „Orlika" przyszedł czas na kolejną inwestycję – Park Flora Polonica.







Zielony Targ przy ul. Płońskiej, ogród społeczny w Miejskim Parku Ojców i nowy „Orlik" przy SP 1

Równolegle rozwija się infrastruktura: modernizowana jest ul. Fabryczna, powstaje strefa park&ride przy dworcu PKP Przemysłowy, nowy most na Łydyni i kolejne drogi rowerowe. Nie zapomniano też o najmłodszych – przy Szkole Podstawowej nr 1 trwa modernizacja hali sportowej. Zyskają również amatorzy sportu, bo przy miejskim stadionie budowane jest długo wyczekiwane zadaszone lodowisko.

Miasto stawia na spójny rozwój – łączy inwestycje drogowe i komunikacyjne z tworzeniem zielonych, przyjaznych przestrzeni. Dzięki temu ta część Ciechanowa staje się coraz bardziej funkcjonalna i wygodna dla mieszkańców.

– *Utrzymujemy duże tempo inwestycji* – mówi prezydent Krzysztof Kosiński. – *Często pojawiają się pytania, skąd bierzemy środki. W dużej mierze są to fundusze zewnętrzne – z Unii Europejskiej, budżetu państwa czy samorządu Mazowsza. Dzięki nim możemy realizować kolejne projekty, pozytywnie zmieniając Ciechanów.*

W 2026 roku dochody miasta mają sięgnąć rekordowych 450 mln zł. Na inwestycje przeznaczono blisko 180 mln zł, z czego aż 73% stanowią środki zewnętrzne.

Z nieużytku w park

Przemiany zaczęły się od terenu przy ul. Augustiańskiej. Jeszcze kilka lat temu było tam dzikie wysypisko śmieci. Dziś to trzyhektarowy park, w którym mieszkańcy odpoczywają i spędzają wolny czas. Powstał tu także ogród społeczny – miejsce, gdzie mieszkańcy mogą wspólnie uprawiać rośliny. Park połączono z ul. Płońską nową trasą pieszo-rowerową.

Nowe życie targowiska

Obok parku zmieniło się również dawne targowisko przy ul. Płońskiej. Dziś działa tu nowoczesny Zielony Targ – estetyczna przestrzeń dla lokalnych kupców i mieszkańców. Wybudowano zupełnie nowy obiekt handlowy, który służy też lokalnym kupcom, a mieszkańcom daje możliwość nabycia świeżych produktów żywnościowych oraz korzystania z usług.



Obok stadionu miasto buduje nowe, zadaszone lodowisko



Park Flora Polonica utworzą tylko rodzime gatunki roślin



Most na Łydyni (w ul. Augustiańskiej) w budowie



Przy dworcu PKP Przemysłowy powstaje strefa park&ride - będą parkingi i miejsca dla rowerów

Sport dla młodych

Zmiany objęły też teren przy Szkole Podstawowej nr 1. Powstały tu nowe boiska – „Orlik" oraz boisko wielofunkcyjne. Obiekty są oświetlone i ogrodzone, a uczniowie zyskali nowoczesne warunki do uprawiania sportu. Połowę kosztów pokryło dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. To nie koniec. Trwa modernizacja hali sportowej przy szkole. Prace obejmują m.in. remont wnętrz, szatni, dachu oraz montaż nowoczesnych instalacji. Budynek zostanie też wyposażony w fotowoltaikę i magazyn energii. Na inwestycję miasto pozyskało 1,4 mln zł dofinansowania również z Ministerstwa Sportu.

Będzie lodowisko

Z kolei przy stadionie w budowie jest nowe, zadaszone lodowisko. To wyczekiwana nowość w mieście, która z pewnością ucieszy amatorów sportów zimowych. Jest też dobra wiadomość dla rolkarzy – konstrukcja budynku umożliwi im wykorzystywanie hali w okresie letnim. Przy wjeździe na stadion miejski wybudowane mają być też parkingi.

Nowy park już na horyzoncie

Kolejnym etapem będzie Park Flora Polonica. Powstanie między SP nr 1 a Zielonym Targiem. To ma być miejsce wypoczynku z rodzimą roślinnością – drzewami, krzewami i bylinami. Inwestycja powstanie dzięki środkom unijnym (ponad 850 tys. zł). Trwa wybór wykonawcy. Prace zostaną zrealizowane jeszcze w tym roku.

Nowy most i lepsza komunikacja

Dużą inwestycją jest także nowy most na Łydyni w ul. Augustiańskiej. Będzie znacznie większy niż poprzedni i umożliwi ruch w obu kierunkach. Powstaną też chodniki oraz droga rowerowa. Prace są zaawansowane, a zakończenie planowane jest na przełom maja i czerwca.

Ulica Fabryczna, park&ride i trasa rowerowa

Nieopodal trwa kompleksowa modernizacja ul. Fabrycznej. Przy stacji kolejowej PKP Przemysłowy powstaje też parking park&ride – łącznie około 90 miejsc postojowych, w tym zadaszone miejsca dla rowerów. Miasto rozwija także sieć tras rowerowych. Nowa ścieżka połączy ul. Fabryczną z osiedlem Bloki i włączy się w istniejącą sieć tras. Na realizację całego projektu (droga + ścieżki) miasto pozyskało aż 85% dofinansowania z Unii Europejskiej.

Cały obszar się zmienia

W ostatnich latach teren między ul. Augustiańską, Fabryczną, Orylską i Płońską przeszedł ogromną przemianę. Dziś są tu parki, targowisko, trasy rowerowe, boiska i nowe inwestycje w trakcie realizacji. To jedna z największych i najbardziej widocznych zmian w Ciechanowie w ostatnich latach – i wszystko wskazuje na to, że to jeszcze nie koniec.

erem

eprasa.pl 3cf188ddb2

Barokowa poezja, która trafiła pod strzechy

Pieśni wielkopostne z Prusinowskimi

Dawne polskie pieśni wielkopostne śpiewali wspólnie chętni mławianie, tyle z nie w domu, lecz w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej. Pod wodzą cenionych artystów, pieczołowicie pielęgnujących folklor – Kai i Janusza Prusinowskich.



FOT. AUTOR

Małżonkowie Kaja i Janusz Prusinowscy w MZZ



Z tej księgi, wydanej w Pelplinie w 1886 roku, pochodzą teksty pieśni, które wspólnie śpiewali mławianie w muzeum

Każdy z uczestników tego spotkania – modlitwy otrzymał zestaw tekstów, które pochodzą ze „Zbioru Pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego”, wydanego w Pelplinie w 1886 roku, nakładem Księgarni K. Michałowskiego. W tym opasłym tomie (po ponad stu latkach powielono go w formie reprintu) znajduje się około 130 pieśni pasyjnych, nie licząc innych. W XIX wieku, w okresie Kulturkampfu, Pelplin, leżący w zaborze pruskim, był prężnym ośrodkiem upowszechnia drukowanego słowa polskiego.

Z pokolenia na pokolenie

Dawniej w Wielkim Poście pieśni pasyjne powszechnie śpiewano w domach rodzinnych czy w grupach sąsiadów w wielu regionach kraju, również na północnym Mazowszu, zazwyczaj pod kierunkiem wprawionego śpiewaka. Niektóre z tych utworów wykonywane były również podczas „pustych nocy” (całonocnego śpiewania przy ciele zmarłego) oraz na cmentarzach (przy grobach). - Moi rodzice byli śpiewakami pogrzebowymi, prowadzili „puste noce” – zwierzał się Janusz Prusinowski.

W większości jest to - uwaga! - poezja barokowa, która trafiła pod strzechy i była ustnie przekazywana z pokolenia na pokolenie. W czasie, gdy umiejętność czytania i pisania znana była nielicznym, pamięć odznaczała się niebywałą pojemnością, z czego raczej nie zdajemy sobie sprawy.

Dzisiaj w okresie Wielkiego Postu w kościołach śpiewane są, oprócz „Gorzkich Żali”, przeważnie takie utwory, jak „Ludu, mój ludu”, „W Krzyżu cierpienie” czy „Wisi na Krzyżu”. Te, które mławianie społem śpiewali w muzeum, są na ogół zapomniane. Przynajmniej niektóre z nich stanowią wykładnię Ewangelii dla ludu. Wszystkie mówią o męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, a także o cierpieniu Jego Matki. Łatwo wpadające w ucho, nietrudne do zapamiętania, rymowane, składające się z kilkunastu i więcej krótkich zwrotek, zachęcają do pokuty, modlitwy, refleksji, przebaczenia, jałmużny. Przy tym - i to jest szczególnie istotne - wyrażają nadzieję na życie wieczne, wynikające ze zbawczej misji Chrystusa.

Przesłanie religijne i uroda języka

„Pamiętaj człowiecze na Jezusa / Jak drogo kupiona twoja dusza” – tak się zaczyna jedna z pieśni. Strofy rozdziela refren: „Ach Jezus mój, ach Jezus mój, /gdy będę w ciężkościach sam przy mnie stój /Przez Twe rany i boleści, /racz zostać z Maryją przy mej śmierci”. Druga zwrotka: „Pamiętaj człowiecze gdy w Ogrójcu, /Modliłem się cię Memu Ojcu”. Ten swoisty dialog Zbawiciela z wiernymi kończy się błagalną prośbą: „Gdy będziemy konać, mój Jezusie, / Przyjdźże Ty z Maryją po mą duszę”.

W tym repertuarze jest również pieśń, która nawiązuje do przemiany duchowej najbardziej znanej, oprócz Matki Bożej, niewiasty z Ewangelii: „Maryja Magdalena w świecie się kochała, /Grzesznica, wszetecznica, przez długi czas trwała”. Jednakże: „A żyła tego wieku, gdy się już narodził /Jezus Chrystus Syn Boży, w Judzkiej ziemi chodził”. Rozpustna kobieta, niepotępiona wszakże przez Pana, poważnie potraktowała Jego wezwanie, nawróciła się i towarzyszyła Mu do końca na Golgocie, a wkrótce potem pobiegła do grobu, by stwierdzić, że jest on pusty, i jako pierwsza spotkała Pana po zmartwychwstaniu. Z jej postawy płynie taka oto lekcja: „Bierzcie przykład grzesznicy i jawnogrzesznice, /Z Maryi Magdaleny srogiej pokutnice. /Która z niebie przebywa od Aniołów wzięta, /Módl się teraz za nami Magdaleno święta”.

Wielce wymowna jest też – jeszcze jeden przykład – pieśń zatytułowana „Jezu mój litościwy!”. Jest to poetycka opowieść o doli grzesznego człowieka. Przyznaje się on wprost: „Ufałem szczęściu świata, /Które jako ptak lata; /Łagodnie przylatuje, /Zdradliwie ulatuje”. Nie czekają go „wieczne niepokoje”, jeżeli się opamięta: „Boże mój litościwy! /Ja człowiek nieszczęśliwy; /Jako ryba do wody, /Do Twojej mnie ochłody”. Do tego: „Przez Twe gorzkie skonanie /Daj mi z grzechów powstanie; / Przez zmartwychwstanie Twoje /Daj niebieskie pokoje. /Amen”.

Jak widać, te pieśni, adresowane przede wszystkim do ludu, zazwyczaj niepozbawione przekazu pedagogiczno- dydaktycznego, są wezwaniem do rewizji życia w duchu Ewangelii. Urzeka uroda języka staropolskiego. Proste, komunikatywne słowa, nierzadko rzewne, nierzadko dosadne, najwyraźniej dobrane są tak, aby trafiały pod strzechy.

Powróćmy do wspólnego śpiewania

Janusz Prusinowski (nie tylko śpiewał i dyrygował, ale i grał na lirze korbowej) cokolwiek ubolewał, że nie wszystkie stare utwory pasyjne są śpiewane w kościołach. Ubolewał też nad tym, że nie są śpiewane – jak jeszcze nie tak dawno temu - w domach. Że w ogóle upada rodzinne śpiewanie. – Mój tata śpiewał codziennie - przyznał. I pewnie dzięki temu ten mławianin (syn) wybił się jako osobliwość artystyczna. Dość powiedzieć, że jest on szefem zespołu Janusz Prusinowski Kompania, która kontynuuje tradycje śpiewaków i muzykantów ludowych, ubogacając je własnymi środkami wyrazu.

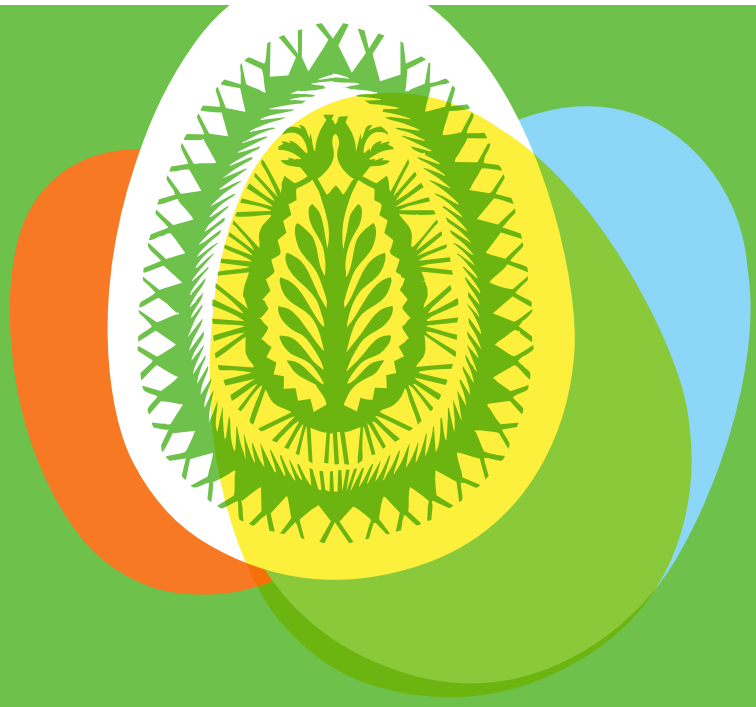
Robert Żaborowski, dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, zauważył, w liturgii Kościoła dominują kolędy i pastorałki oraz pieśni wielkanocne. Mniej znane są natomiast utwory na czas Wielkiego Postu. Dlatego właśnie zaprosił wszystkich chętnych do ich śpiewania.

Miejmy nadzieję, że to początek spotkań, które corocznie będą zwoływane w Wielkim Poście w MZZ. Tym bardziej że Kaja i Janusz Prusinowscy mieszkają w Mławie, czyli są pod ręką. Tym bardziej że te stare pieśni pasyjne – ujmujące zarówno pod względem religijnym, jak i piękną prostotą języka ojczystego - czekają na odkrycie i upowszechnienie.

K.J.



eprasa.pl 3cf188ddb2



Drodzy Mieszkańcy Mazowsza!

Życzymy Wam zdrowia
i wzajemnej życzliwości.
Niech nadchodząca Wielkanoc
przyniesie nadzieję, siłę
i radość z każdego dnia.

Ludwik Rakowski
Przewodniczący
Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Adam Struzik
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

eprasa.pl 3cf188ddb2

Pułtusk

Droga Krzyżowa ulicami miasta

Tłum wiernych pułtuszczan po raz kolejny dał publiczne świadectwo swojej wiary, uczestnicząc w Drodze Krzyżowej ulicami staromiejskiej części miasta. W modlitewnym skupieniu rozważali tajemnice Męki Pańskiej.



Miejska Droga Krzyżowa to coś więcej niż religijna tradycja. To moment, w którym lokalna wspólnota jednoczy się, niosąc symboliczne i rzeczywiste ciężary. Uczestnicy nabożeństwa w milczeniu i śpiewie powierzali Bogu swoje osobiste intencje, troski dnia codziennego oraz nadzieje, wpisując je w ofiarę Jezusa Chrystusa.

Obecność kapłanów z pułtuskich parafii podkreśliła jedność Kościoła lokalnego, a liczny udział mieszkańców pokazał, że publiczne wyznanie wiary pozostaje dla wielu fundamentem tożsamości.

Droga Krzyżowa ulicami miasta to już wieloletnia tradycja w Pułtusku. Wierni zgromadzili się o godz. 18.00 w bazylice Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie, na nabożeństwie, które rozpoczęło się mszą św., której przewodniczył ks. prał. Janusz Osowiecki. Eucharystia przygotowała serca zgromadzonych do głębokiego przeżycia męki Chrystusa w przestrzeni publicznej miasta.

Po zakończeniu liturgii, procesja z krzyżem na czele wyruszyła w trasę wiodącą przez historyczne serce Pułtuska, tzw. „Wyspę". Drogę Krzyżową poprowadził ks. kan. Sławomir Stefański, wicedziekan dekanatu pułtuskiego oraz proboszcz parafii św. Jana Pawła II.

Wspólna modlitwa zakończyła się przy kościele pw. św. Józefa, gdzie wybrzmiały ostatnie słowa rozważań.

BH



Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Niech świąteczne dni upłyną w gronie najbliższych,
przynosząc radość, wzajemną życzliwość
i siłę do podejmowania codziennych wyzwań.

Przewodniczący
Rady Gminy Joniec
Marcin Sztabnik

Wójt
Gminy Joniec
Marek Czerniakowski

Radni, Sołtysi, Pracownicy
Urzędu Gminy i GOPS-u w Jońcu

Niech Wielkanoc będzie czasem spokoju, nadziei
i radosnych chwil przy wspólnym stole.

Najlepsze życzenia świąteczne składa

POLMLEK
GRUPA POLMLEK



eprasa.pl 3cf188ddb2



Kobiety w płońskim Poświętnem

W płońskim oddziale Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego odbyła się wyjątkowa, coroczna konferencja: „Kobieta przedsiębiorcza w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i nowe możliwości". Wydarzeniu, jak co roku, towarzyszył wielkanocny kiermasz.

W środę, 26 marca w centrum konferencyjnym MODR oddziału Poświętne w Płońsku, jak co roku, odbyła się konferencja „Kobieta przedsiębiorcza w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i nowe możliwości". I tak jak co roku, wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Środowe spotkanie otworzyli: dyrektor MODR w Warszawie Łukasz Lewandowski oraz dyrektor płońskiego oddziału MODR Agata Sosińska–Osiecka.

Konferencję poprowadzili: Monika Stanny z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Aleksandra Karłowicz – członkini KGW w Dębinach nad Stawem, dr Magdalena Bylińska, Zofia Leszczyńska – Niziołek (Dworek nad Wkrą agroturystyka) oraz Magdalena Kiciak – Kucharska (zastępca prezesa ARiMR).

Tradycyjnie w holu centrum konferencyjnego odbył się kiermasz wielkanocny z udziałem lokalnych twórców. **KO**



Konferencję otworzyli dyrektor MODR Łukasz Lewandowski oraz dyrektor płońskiego oddziału MODR, Agata Sosińska-Osiecka



Towarzyszący wydarzeniu kiermasz wielkanocny



eprasa.pl 3cf188ddb2

Chwile zatrzymane w kadrze

Za nami kolejna wystawa fotografii Anny Muchy „Krasiniec/Szczuki - Ocalić od zapomnienia". Tym razem odbyła się ona w Galerii 13 w Mławie.

- Prezentowane prace to zatrzymane w kadrze chwile, które ukazują codzienność, historię i wyjątkowy klimat miejsca, a przede wszystkim jego mieszkańców. To właśnie oni stali się bohaterami fotografii – uchwyceni w naturalnych, autentycznych momentach – przekazał powiat makowski.

- Szczuki to moje miejsce na ziemi – wieś, w której się wychowałam, gdzie dorastała cała moja rodzina od pokoleń – mówiła Anna Mucha w rozmowie z nami w TC nr 37/2025. - Spędziłam tam cudowne chwile dzieciństwa, pełne śmiechu, beztroski i bliskości z najbliższymi. Znam każdy zakątek, każdą ścieżkę, każdy budynek – to przestrzeń nasycona wspomnieniami, które są częścią mnie (…) Szczuki są dla mnie nie tylko miejscem dzieciństwa – to dom mojej rodziny, historia, którą przekazywał mi tata, i skarb, który chcę chronić, by trwał także dla kolejnych pokoleń.

Historia, którą przekazuje Anna Mucha, to także historia takich miejsc, jak cukrownia Krasiniec, której założycielem był hrabia Ludwik Krasiński, a wśród współudziałowców był Juliusz Żórawski, dzierżawca majątku Szczuki. To także dwór, w którym jako guwernantka pracowała młoda Maria Skłodowska-Curie. To historia dziadka pani Anny, więźnia obozu w Stutthof. To także wiele różnorodnych historii zwykłych ludzi i ich codzienności uchwyconej na cennych fotografiach.

W programie znalazło się czytanie autorskich wierszy Marzeny Wernik i Elzbiety Szczepkowskiej, oraz występ siostrzeńca pani Anny, Artura Dębek. W otwarciu wystawy uczestniczyła wicestarosta makowska Agnieszka Dąbrowska-Kot.

- To był dla mnie bardzo ważny i wzruszający czas. Już wkrótce zapraszam Was na kolejną wystawę – tym razem w Ciechanowie. Więcej szczegółów wkrótce – zapowiedziała Anna Mucha.

RK

FOT. POWIAT MAKOWSKI



Wojewódzkie wsparcie na zakup autobusów

Radni województwa mazowieckiego zadecydowali. W subregionie ciechanowskim wsparcie na zakup szkolnych autobusów otrzymają: Strzegowo, Sochocin i Nowe Miasto.

Na realizację programu „Autobusy dla mazowieckich szkół" w regionie ciechanowskim sejmik województwa przeznaczył 874 tys. zł.

Z danych GUS wynika, że w roku szkolnym 2023/2024 ponad 140 tys. mazowieckich uczniów dojeżdżało do szkół. Z transportu korzysta 18 proc. dzieci i młodzieży w wieku 7–19 lat. To najwięcej spośród wszystkich województw.

– Aby wyjść naprzeciw potrzebom gmin, po raz czwarty realizujemy program „Autobusy dla mazowieckich szkół". W ten sposób pomagamy im w realizacji ustawowego obowiązku dowozu uczniów do szkół. Każdy z zakupionych pojazdów będzie mieć minimum 18 miejsc siedzących i zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – mówi marszałek Adam Struzik.

W tej edycji programu „Autobusy dla mazowieckich szkół" złożono 38 wniosków. Dofinansowanie otrzymały gminy, które ubiegały się o wsparcie po raz pierwszy lub zakupiły do tej pory tylko jeden pojazd z pomocą samorządu województwa. W sumie wsparcie w wysokości 10 mln zł otrzymają 34 gminy, w tym 3 z subregionu ciechanowskiego. A są to: gmina Strzegowo w powiecie mławskim (314 tys. zł), miasto i gmina Sochocin w powiecie płońskim (336 tys. zł) oraz miasto i gmina Nowe Miasto, również w powiecie płońskim (224 tys. zł).

Wicemarszałek Wiesław Raboszuk wyjaśnia, że mazowieckie gminy cały czas potrzebują wsparcia w tym zakresie.

– Świadczy o tym m.in. duża liczba złożonych wniosków o dofinansowanie – zauważa.

Zgodnie z prawem oświatowym, jeżeli droga z domu do szkoły ucznia klas I–IV szkoły podstawowej przekracza 3 km, to obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu albo zwrot kosztów przejazdu dziecka i opiekuna środkami komunikacji publicznej. Gminy muszą także zorganizować darmowy przejazd pięcio- i sześcioletnim dzieciom z niepełnosprawnościami oraz dzieciom objętym wychowaniem przedszkolnym do najbliższego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole lub innej formy wychowania przedszkolnego.

KO





eprasa.pl 3cf188ddb2

Okradła seniora

W gminie Raciąż doszło do kradzieży, której ofiarą padł 83-latek. Kobieta podająca się za kuriera wykorzystała chwilę nieuwagi seniora i ukradła jego oszczędności.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 23 marca, przed godziną 13. Do domu 83-latka zapukała kobieta, która powiedziała, że jest kurierem i ma dla niego paczkę. Twierdziła, że przesyłkę trzeba opłacić przy odbiorze i zażądała 250 złotych.

- Mężczyzna, mimo że nic nie zamawiał, wpuścił ją do środka. Poszedł do miejsca, w którym przechowywał pieniądze i zapłacił wskazaną kwotę. Po chwili schował gotówkę z powrotem do szafy.

Kiedy senior podpisywał potwierdzenie odbioru w kuchni, kobieta na moment przeszła do pokoju, w którym wcześniej widziała, skąd mężczyzna wyjmował pieniądze. Następnie rozpakowała rzekomą przesyłkę i zostawiła dwa komplety pościeli. Po krótkiej chwili opuściła dom – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Zachowanie „kurierki" wzbudziło niepokój właściciela domu. Gdy sprawdził miejsce, w którym przechowywał oszczędności, okazało się, że pieniędzy już tam nie ma. Kobieta zniknęła, a razem z nią oszczędności seniora.

Policjanci przypominają, że sprawcy działają pod różnymi pretekstami, przedstawiają różne historie. Podszywają się pod kurierów, pracowników instytucji, sprzedawców lub osoby potrzebujące pomocy. Najczęściej wybierają domy, w których mieszkają seniorzy, licząc na zaufanie i chwilę nieuwagi.

KO

Zlekceważył decyzję starosty, teraz grozi mu więzienie

Recydywa za kółkiem

Mieszkaniec powiatu pułtuskiego może mówić o sporym pechu, choć tak naprawdę sam zapracował na swoje kłopoty. Podczas rutynowej kontroli w Winnicy wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien siedzieć za kierownicą. Grożą mu surowe konsekwencje.

Wszystko wydarzyło się 26 marca br., gdy funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali do kontroli osobowego fiata. Rutynowa czynność szybko zmieniła swój charakter.

- Po dokonaniu sprawdzeń w systemach policyjnych okazało się, że 59-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego poruszał się pojazdem pomimo wydanej przez Starostwo Powiatowe w Pułtusku decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie kategorii A, B i T — informuje kom. Milena Kopczyńska z KPP.

To poważne naruszenie prawa, które niesie za sobą dotkliwe konsekwencje. Jak podkreślają mundurowi, ignorowanie decyzji administracyjnej o cofnięciu uprawnień to nie wykroczenie, a przestępstwo. - Za takie zachowanie grożą mu surowe konsekwencje: kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, a także zakaz prowadzenia pojazdów na okres od 1 roku do nawet 15 lat — wylicza rzeczniczka.

Policja przypomina, że starosta cofa uprawnienia w drodze decyzji administracyjnej w konkretnych przypadkach. Najczęściej dzieje się to po przekroczeniu limitu punktów karnych (24 dla doświadczonych kierowców i 20 dla młodych stażem), w przypadku orzeczenia sądowego zakazu lub gdy kierowca utraci zdolność zdrowotną do prowadzenia aut. Uprawnienia można stracić także za tzw. „50+", czyli przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h.

Mundurowi z Pułtuska apelują do kierowców o przestrzeganie obowiązujących przepisów.

59-latek na własnej skórze przekona się, że lekceważenie tych apeli bywa bardzo kosztowne.

bh



gmina Załuski

Z okazji Świąt Wielkanocnych
pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności.
Niech ten wyjątkowy czas będzie okazją
do odpoczynku, refleksji oraz budowania
dobrych relacji w gronie najbliższych.
Życzę, aby nadchodzące dni przyniosły Państwu
energię do podejmowania nowych wyzwań,
a wiosenna atmosfera sprzyjała realizacji planów
i zamierzeń - zarówno w życiu osobistym,
jak i zawodowym.
Niech będzie to czas pełen optymizmu, wzajemnej
życzliwości oraz nadziei na dalszy rozwój wspólnoty.

Wójt Gminy Załuski
Kamil Koprowski

Wielkanoc, 2026 r.



Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych życzymy,
by radość Zmartwychwstania Jezusa
przyniosła nadzieję, spokój
i nowe siły na każdy dzień.
Niech ten czas będzie pełen ciepła,
bliskości i wiosennego optymizmu.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Gminy Regimin
Jacek Olszewski

Wójt
Gminy Regimin
Mariola Kołakowska

eprasa.pl 3cf188ddb2

„Złote Pióro” dla poety

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechanowie odbyła się XXVI edycja Światowego Dnia Poezji zorganizowana przez Związek Literatów na Mazowszu i bibliotekę.


FOT. KB

Krzysztof Martwicki odbiera Złote Pióro z rąk o. Eligiusza Dymowskiego

Podczas spotkania rozstrzygnięty został konkurs o „Złote Pióro”, którego zdobywcą został Krzysztof Martwicki i jego zbiór reportaży „Osiem opowiadań”. Pięcioosobowe jury pod przewodnictwem ks. dr. Eligiusza Dymowskiego z Krakowa oceniło osiem książek wydanych przez członków związku w 2025 roku. W podsumowaniu stwierdziło wysoki poziom złożonych publikacji i wyłoniło trzy nominacje: „Szczęście smakuje malinami” Barbary Orlowski z Niemiec, „W pisanym słowie krople szczęścia” Zdzisława Zembrzyckiego i „Osiem opowiadań” Krzysztofa Martwickiego. Autor „Ośmiu opowiadań” odczytał jedno z nich. Spotkanie zaszczycił swoją obecnością i występem aktor Stanisław Górka, który zaprezentował spektakl poetycko-muzyczny „Wszystko przed nami – Zdzisław Jerzy Bolek, Poeta Miłości”, w 50 rocznicę tragicznej śmierci poety. Sylwetkę poety zaprezentował jego syn Juliusz Erazm Bolek.

KB

Płońsk

Spotkanie z Norwidem

Z okazji Światowego Dnia Poezji w Miejsko–Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie można było obejrzeć teatralną miniaturę: „Dialog współczesnego poety z Norwidem”.

We wtorkowy wieczór, 24 marca w Miejsko–Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie poeta Henryk Kamiński wspólnie z aktorem Stanisławem Górką zabrali publiczność w niezwykłą podróż. A to za sprawą miniatury teatralnej: „Dialog współczesnego poety z Norwidem”.

Spotkanie z Norwidem było wyjątkowe. Słowa, gesty i muzyka tworzyły jedną całość, tworząc przestrzeń do zanurzenia się w pięknie poezji.

Dodajmy, że poeta Henryk Kamiński to mieszkaniec gminy Sochocin, autor kilku tomików wierszy, nagrodzony m.in. honorową odznaką: „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

W efekcie jego współpracy ze środowiskami polonijnymi i dyplomatycznymi we Francji, powstały spektakle: „Wierzba mazowiecka” w 2019 roku i „Norwid wizjoner” w 2021 r., wystawiane zarówno we Francji, jak i w Polsce.

KO



Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy najszczersze życzenia,
by w ten wyjątkowy czas we wszystkich sercach
zagościły radość i wielka nadzieja
z odradzającego się życia.

Samych obfitych łask i błogosławieństw
od Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa
oraz pełnych pokoju Świąt Wielkanocnych
z wesołym Alleluja

Wójt *życzą* *Przewodniczący*
Gminy Naruszewo *Rady Gminy*
Beata Pierścińska ***Zbigniew Nowicki***
oraz
Radni i Pracownicy Urzędu Gminy w Naruszewie



eprasa.pl 3cf188ddb2

FOT. UG RZEWNIE



Dostojni jubilaci oraz uczestnicy wydarzenia

Rzewnie

Trzy pary świętowały Złote Gody

25 marca w Urzędzie Gminy Rzewnie odbyła się uroczystość Jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Jubileusz świętowali państwo Hanna i Władysław Dąbek, Irena i Apolinariusz Jankowscy oraz Urszula i Stanisław Napiórkowscy.

Małżonkowie obchodzący Złote Gody uhonorowani zostali medalami za długoletnie pożycie małżeńskie przyznanymi przez Prezydenta RP. Uroczystego aktu dekoracji w imieniu prezydenta dokonał wójt Wiesław Chrzanowski.

Słowa uznania, gratulacje i życzenia długich lat wspólnego życia w zdrowiu i rodzinnym szczęściu skierowali do Szanownych Jubilatów wójt, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Renata Samsel, sekretarz gminy Jolanta Chełchowska, zastępca wójta Marek Skrzecz, zastępca kierownika USC Aneta Dobrzyńska, przewodniczący gminnej rady Krzysztof Napiórkowski oraz radnego powiatowy Sławomir Chrzanowski.

- Jubileusz Złotych Godów to symbol wierności i miłości, to dowód wzajemnego zrozumienia, szacunku i istoty związku małżeńskiego. To również wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń i małżeństw – przekazuje gmina.

Uroczystość uświetnił występ dzieci z Przedszkola Samorządowego w Rzewniu.

RK



Michałówek

Była mleczarnia, będzie integracja

Gmina Załuski pozyskała środki na adaptację pomieszczeń byłej mleczarni w Michałówku. Powstanie tu Centrum Integracji Wiejskiej.



Budynek w Michałówku dostanie nowe życie

Gmina otrzyma 200 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego na pierwszy etap powyższej inwestycji.

W byłej mleczarni ma powstać nowoczesna, ogólnodostępna i niekomercyjna przestrzeń dla mieszkańców. Będzie miejscem do organizacji wydarzeń, spotkań i działań integracyjnych, a budynek odzyska funkcję społeczną.

- Budynek byłej mleczarni w Michałówku od wielu lat pozostaje nieużytkowany i ulega stopniowej degradacji technicznej. Obiekt, mimo swojego dogodnego położenia i potencjału użytkowego, nie spełnia obecnie żadnych funkcji społecznych ani kulturalnych. Lokalna społeczność od dłuższego czasu zgłasza potrzebę posiadania ogólnodostępnej przestrzeni, w której mogłyby odbywać się spotkania mieszkańców, zajęcia tematyczne, wydarzenia integracyjne, działania dla dzieci, młodzieży i seniorów oraz działalność organizacji lokalnych, m.in. KGW, OSP, stowarzyszeń – mówi TC wójt gminy Załuski, Kamil Koprowski.

W ramach etapu I planowana jest m.in. rozbiórka stropodachu, remont ścian, wylanie wieńców żelbetowych oraz nadproży żelbetowych, montaż konstrukcji dachu i pokrycia dachowego, demontaż istniejących okien i drzwi, montaż nowej stolarki i budowa nowego szamba.

Z uwagi na duże koszty realizacji całości przedsięwzięcia, inwestycja będzie realizowana w etapach. **KO**

A gdyby wcześniej zapytała męża...?

Do płońskich policjantów zgłosiła się kolejna osoba oszukana z użyciem kodów BLIK.

Kobieta była przekonana, że pomaga mężowi opłacić zamówienie. Gdy go później zapytała, na co wydał 1000 zł, okazało się, że to nie on prosił o pieniądze.

W sobotę, 21 marca, do policjantów zgłosiła się 37-letnia mieszkanka powiatu płońskiego. Kobieta poinformowała, że dzień wcześniej na popularnym komunikatorze otrzymała wiadomość z konta swojego męża w mediach społecznościowych. Nadawca poprosił o opłacenie zamówienia na platformie handlowej przy użyciu kodu BLIK, tłumacząc, że wyczerpał już swój limit płatności.

- Ponieważ małżonkowie często rozliczali się w ten sposób przy zakupach, kobieta nie podejrzewała oszustwa. Wysłała dwa kody BLIK i zatwierdziła transakcje. Każda z nich opiewała na 500 złotych. Kilka minut później zadzwonił do niej mąż. 37-latka od razu zapytała, co kupił za 1000 złotych. Wtedy usłyszała, że nie prosił o żadne kody BLIK. Mężczyzna dodał też, że od znajomych otrzymuje wiadomości i telefony z pytaniami o podobne prośby o płatność – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Szybko okazało się, że ktoś włamał się na konto mężczyzny w mediach społecznościowych i wysyłał do znajomych identyczne wiadomości z prośbą o przekazanie pieniędzy przy użyciu BLIKA. **KO**



W imieniu Samorządu
Powiatu Mławskiego
składamy Mieszkańcom
najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
spokojnych oraz rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy.
Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen wzajemnej życzliwości,
a budząca się do życia wiosna przyniesie nadzieję
oraz pomyślność w życiu osobistym i zawodowym.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Rady Powiatu Mławskiego **Jan Warecki**

Wicestarosta **Tomasz Chodubski**

Starosta Mławski **Witold Okumski**

eprasa.pl 3cf188ddb2

Sochocin

Wiersze znane i lubiane

Kolejna edycja Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego „Poeci – Dzieciom", organizowana w Sochocinie już od 23 lat, przeszła do historii. Zwycięzcą jest uczeń Szkoły Podstawowej w Kroczewie (gm. Załuski), Remigiusz Jarmijak.



Zwycięzcą tegorocznej edycji konkursu jest Remigiusz Jarmijak, uczeń kroczewskiej podstawówki



Finaliści tegorocznej edycji konkursu

Tegoroczna 23. edycja Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego „Poeci dzieciom" pod patronatem burmistrza miasta i gminy Sochocin, odbyła się pod hasłem: „Wiersze znane i lubiane". W recytatorskiej rywalizacji - we wtorek, 24 marca wzięło udział 11 finalistów - uczniów podstawówek z terenu powiatu płońskiego, a także sąsiadującej z Sochocinem gminy Ojrzeń. Recytowano m.in. wiersze Jana Brzechwy i utwory Aleksandra Fredry.

Konkursowe prezentacje poprzedził występ taneczny: „Wiosenne przebudzenie" w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Sochocinie. Program zaprezentowany przez grupy artystyczne: „Muzyczna Strefa" i „Nakręceni Sztuką" został przygotowany pod kierunkiem Magdaleny Bachman.

Organizatorem konkursu jest zespół edukacji wczesnoszkolnej sochocińskiej szkoły oraz dyrektor tej placówki, Beata Grabarczyk–Tomaszewicz. Koordynuje go Magdalena Dyguła.

Uczestników konkursu oceniało jury w składzie: przewodnicząca Beata Grabarczyk-Tomaszewicz, Monika Wrońska, Marzena Stawicka, Barbara Pociopa, Monika Makowska – Chojnacka.

Wtorkowe wydarzenie poprowadzili uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Sochocinie: Nadia Sztabnik i Antoni Piaskowski. Poczęstunek dla uczestników konkursu przygotowała rada rodziców z sochocińskiej placówki oraz rodzice uczniów klas trzecich, nagrody ufundował Bank Spółdzielczy w Płońsku oraz Urząd Miasta i Gminy Sochocin, natomiast nagrodę specjalną – sochocińska biblioteka.

Pierwsze miejsce w 23. edycji konkursu zdobył Remigiusz Jarmijak z SP w Kroczewie w gm. Załuski, drugie – równorzędnie: Wojciech Kozarzewski (SP Zaborowo) i Kalina Tobolska (SP Ojrzeń). Trzem osobom przyznano trzecie miejsce, a są to: Marina Kirjuszyn (SP Sochocin), Franciszek Wiśniewski (SP Smardzewo) oraz Luna Krajewska (NSP Żywioły w Szerominku).

Wyróżnienia otrzymali: Radochna Grala (SP Sochocin), Hanna Kozielska (SP Siedlin), Amelia Wojciechowska (SP Kołoząb), Weronika Karolak (SP Kamienica). Nagrodę specjalną dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sochocinie otrzymała uczennica sochocińskiej placówki Radochna Grala.

KO





eprasa.pl 3cf188ddb2

Znaleziono ząb mamuta

Odkryto kolejne szczątki mamuta w powiecie makowskim – na terenie gminy Rzewnie. O znalezisku poinformował archeolog Michał Chrzanowski.

- Wszystko zaczęło się od czujności jednego z mieszkańców, który przyniósł odkryty ząb do gminy Rzewnie. Dzięki współpracy z wójtem – panem Wiesławem Chrzanowskim, zdecydowaliśmy, że znalezisko trafi do Państwowego Instytutu Geologicznego Warszawie – przekazał archeolog.

Dodajmy, że nie jest to pierwszy raz, kiedy powiat makowski odkrywa prehistoryczne tajemnice. W 2021 roku do instytutu przekazano również ząb mamuta, a także kości zwierząt jeleniowatych. O znaleziskach dokonanych w ostatnich latach na terenie powiatu makowskiego informowaliśmy w artykule „Co kryje makowska ziemia" w TC nr 51-52/2025. Prowadzone były wtedy badania powierzchniowe na terenie żwirowni w Orłowie (gm. Rzewnie), gdzie znaleziono unikatowe przedmioty z poroża i kości.



Ząb mamuta



FOT. MICHAŁ CHRZANOWSKI

Cenne znalezisko przekazano do PIG

- Wytworzone z poroża jelenia topory, tzw. t-kształtne, były świetnie zachowane. Znaleziono również więcej pozostałości po obróbce poroża, jak tłuki i inne odpady poprodukcyjne, z czego część o nieokreślonej funkcji (…) Wśród znalezisk były również fragmenty ceramiki prawdopodobnie z epoki brązu, a także nieobrobione przez człowieka szczątki zwierząt, mamucich ciosów, zębów itp., które zostały przekazane Państwowemu Instytutowi Geologicznemu – pisaliśmy.

Badania powierzchniowe prowadzono również w zeszłym roku na terenie wsi Grzanka (gm. Szelków) i Młodzianowo (gm. Płoniawy-Bramura). Zebrany materiał to w przeważającej mierze czasy nowożytne, głównie ceramika, ale pojawiły się też pojedyncze zbiory z epoki żelaza, czy nawet kamienia, w postaci choćby fragmentów wyrobów krzemiennych. Najstarsze pochodzą zapewne z okresu mezolitu, być może z tzw. kultury janisławickiej.

- Jeśli podczas prac w ogrodzie, na polu czy w żwirowni znajdziecie coś, co przypomina starą kość lub dziwny kamień – nie bójcie się! Takie odkrycia nie są problemem, lecz powodem do dumy!

Za odkrywanie skamielin nikt nie zamyka inwestycji dlatego zachęcam też do kontaktu z pogotowiem Państwowego Instytutu Geologicznego Warszawie, które zabezpiecza odkryte szczątki do celów naukowych – zwrócił się z apelem do wszystkich mieszkańców Michał Chrzanowski.

RK







eprasa.pl 3cf188ddb2

Kiedy otwarcie mostu na Łydyni?

Trwa przebudowa mostu na rzece Łydyni w ciągu ulicy Augustiańskiej w Ciechanowie. Inwestycja znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców – nowa przeprawa będzie dostępna nie tylko dla samochodów, ale także dla pieszych i rowerzystów.

Pierwsze prace rozpoczęły się w maju 2025 roku. Zakończenie inwestycji planowane jest na przełom maja i czerwca br. Po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie most zostanie oddany do użytku. Koszt przedsięwzięcia wynosi około 3,9 mln zł, z czego 2,3 mln zł pochodzi z dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego.

Nowa konstrukcja mostu przewiduje dwa pasy ruchu, co stanowi istotną zmianę względem dotychczasowego rozwiązania z ruchem wahadłowym. W ramach inwestycji powstaną również wygodne ciągi komunikacyjne dla pieszych oraz rowerzystów. Zakres prac objął także przebudowę infrastruktury towarzyszącej – sieci energetycznej i wodociągowej, budowę kanalizacji deszczowej oraz umocnienie koryta i skarp rzeki Łydyni.

erem

FOT. UM



Remontowany most na ulicy Augustiańskiej

Omięciny

Świetlica po liftingu

Gmina Joniec zakończyła remont budynku świetlicy wiejskiej w Omięcinach.

W obiekcie wymieniono części okien i drzwi zewnętrznych, więźbę i pokrycie dachowe, ocieplono ściany, strop i fundamenty, wykonano wieniec opaskowy, przemurowano szczyty.

Koszt tej inwestycji to 280 tys. zł. Gmina Joniec pozyskała na remont budynku w Omięcinach 200 tys. zł. Są to środki z budżetu województwa mazowieckiego w ramach programu: „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych”.

KO





Alimenty to nie dobra wola, to obowiązek

Dla wielu dzieci alimenty to jedyna szansa na godne życie i zaspokojenie podstawowych potrzeb. Niestety, nie wszyscy rodzice o tym pamiętają. Z danych na koniec 2025 r. wynika, że dług alimentacyjny w Polsce wynosi blisko 17 mld zł, a 96% dłużników to mężczyźni.

Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zakończył właśnie dwa postępowania, których finał znajdzie się na sali rozpraw. Bohaterami obu spraw są 41-letni mężczyźni. Choć mieszkają w tym samym mieście i są w tym samym wieku, łączy ich coś więcej – obojętność na los własnych dzieci.

Rok za rokiem bez wsparcia

Z policyjnych ustaleń wynika, że oskarżeni przez długi czas ignorowali obowiązek alimentacyjny. Rekordzista z płaceniem zalegał od maja 2023 roku. Drugi z mężczyzn przestał wywiązywać się z finansowych zobowiązań wobec dziecka w czerwcu ubiegłego roku.

Śledczy nie mają wątpliwości: to nie był przypadek ani przejściowe trudności. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku oraz prokurator prowadzący sprawę uznali, że postawa obu ojców była celowym uchylaniem się od odpowiedzialności.

- Policjanci i prokurator uznali, że mężczyźni swoim postępowaniem i zachowaniem narazili potomstwo na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych” – informuje oficer prasowa pułtuskiej policji, kom. Milena Kopczyńska.

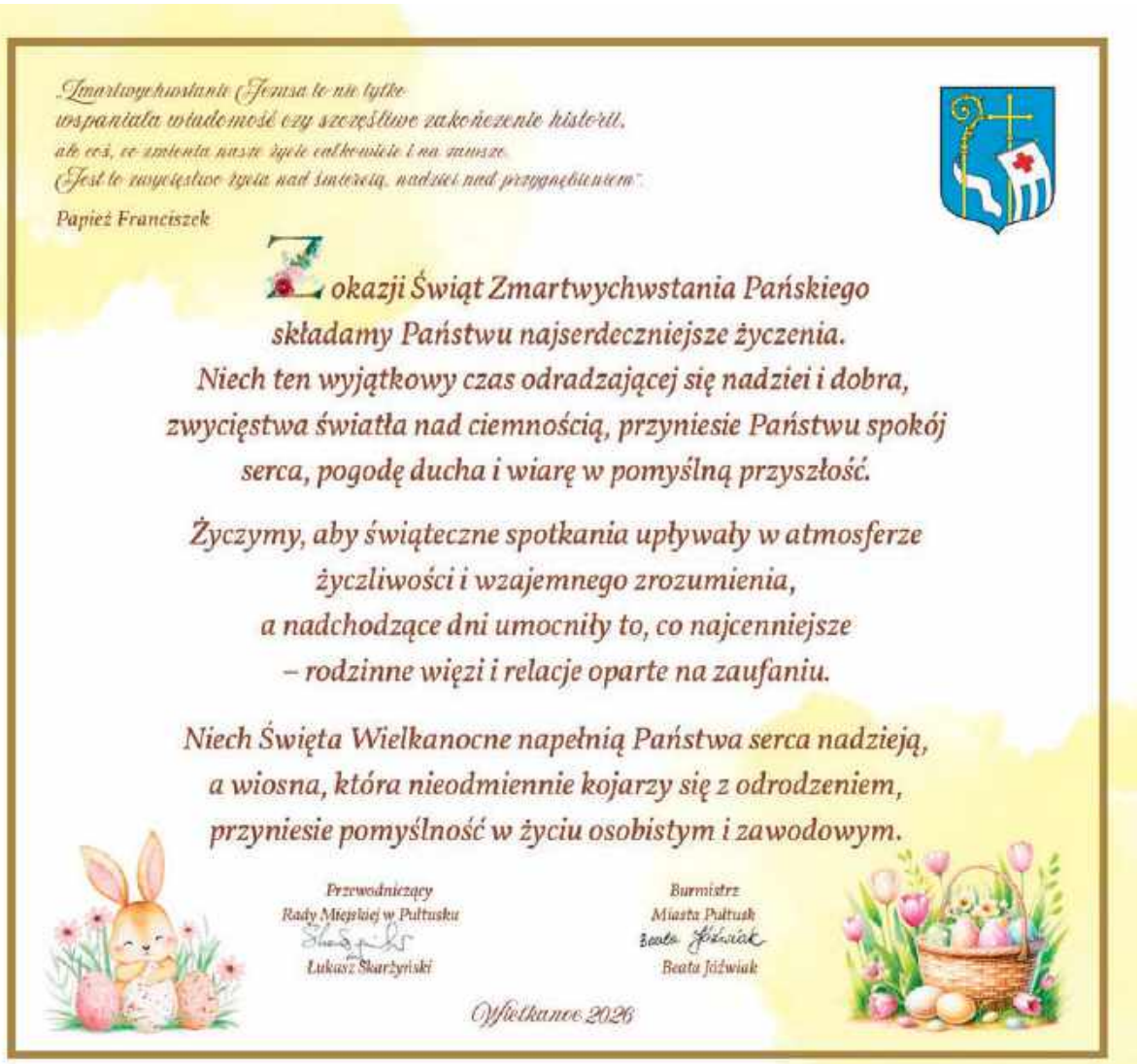
Surowe konsekwencje

Dla dłużników alimentacyjnych prawo w Polsce staje się coraz mniej pobłażliwe. Policjanci zgromadzili materiał dowodowy, który pozwolił na sformułowanie aktów oskarżenia. 25 marca br. dokumenty trafiły na biurko sędziego.

Wkrótce obaj 41-latkowie staną przed wymiarem sprawiedliwości. W myśl Kodeksu karnego (art. 209 §1a) za narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych grozi nie tylko grzywna czy kara ograniczenia wolności. Sąd może zdecydować o wysłaniu nieodpowiedzialnych rodziców za kratki – nawet na dwa lata.

Sprawa ta jest jasnym sygnałem dla innych: unikanie odpowiedzialności za własne potomstwo to przestępstwo, za które prędzej czy później przyjdzie odpowiedzieć. Z danych BIG Infor Monitor wynika, że alimentów nie płaci ok. 288-291 tys. osób widniejących w rejestrach.

bh



eprasa.pl 3cf188ddb2

Rozkwitnij na wiosnę, czyli wydarzenie dla pań

22 marca w Turystyce Wiejskiej Cichy Zakątek w miejscowości Długołęka-Kosaki (gm. Młynarze) miało miejsce spotkanie dla kobiet z powiatu makowskiego pod nazwą „Rozkwitnij na wiosnę". Wydarzenie zorganizowała radna powiatu Marta Daniłowska ze Stowarzyszeniem „Kobiety wspierają Kobiety".



W środku (w białym garniturze) radna Marta Daniłowska, organizatorka wydarzenia Koncert Patrycji Rogalskiej

Jak wskazują organizatorzy, celem spotkania było stworzenie przestrzeni dla kobiet do wzajemnego wsparcia, integracji oraz inspiracji do większego zaangażowania w życie społeczne i rozwój osobisty, a także do spędzenia czasu w życzliwej, kobiecej atmosferze.

Podczas spotkania uczestniczki miały okazję wysłuchać wielu inspirujących wystąpień. Jednym z nich była rozmowa dziennikarką radiową Magdaleną Szefernaker, autorką książek „Mama na obcasach" i „Samorząd na obcasach", która opowiadała o roli kobiet w procesach decyzyjnych w samorządzie, ich wpływie na rozwój lokalnych społeczności oraz o wyzwaniach, z jakimi mierzą się w działalności publicznej.

Radna Marta Daniłowska zwróciła uwagę na wielozadaniowość każdej kobiety oraz ich codzienne balansowanie między oczekiwaniami społecznymi a własnymi potrzebami, co dobrze ilustruje książka „Samorząd na obcasach". Jak mówiła, kobiety pełniące ważne funkcje publiczne łączą decyzyjność i presję społeczną w życiu zawodowym z życiem prywatnym, co ukazuje wielozadaniowość nie jako abstrakcyjną cechę, ale jako realne doświadczenie, które niesie ze sobą niesamowity wachlarz emocji i wyzwań w życiu kobiet, przełamując stereotypy.

Wielozadaniowość każdej kobiety, ta umiejętność wykonywania wielu zadań naraz, ale także codzienne balansowanie między oczekiwaniami społecznymi a własnymi potrzebami budzi wiele emocji od poczucia sprawczości, dumę z własnej zaradności, poczucie spełnienia, ale często też stres czy po prostu ludzkie przeciążenie. Te doświadczenia dobrze ilustruje książka „Samorząd na obcasach", która przedstawia historie kobiet pełniących najwyższe funkcje na szczeblu samorządowym. Bohaterki te nie tylko zarządzają miastami czy gminami, podejmują odpowiedzialne decyzje i mierzą się z presją społeczną, ale często jednocześnie łączą życie zawodowe z prywatnym.

FOT. FOTOPASJA KLAUDIA BAŁAZY



Koncert Patrycji Rogalskiej



Podczas spotkania uczestniczki miały okazję wysłuchać wielu inspirujących wystąpień

- Drogie panie, każda z was jest wyjątkowa i piękna. Pełnimy w naszym życiu wiele ról. Jesteśmy żonami, matkami, pracujemy zawodowo i społecznie. Staramy się na każdej z tych płaszczyzn być jak najlepsze. I udaje nam się to! Ta książka ukazuje wielozadaniowość nie jako abstrakcyjną cechę, ale jako realne doświadczenie, które niesie ze sobą ten niesamowity wachlarz emocji i wyzwań w życiu kobiet na takich stanowiskach i nie tylko, ale przede wszystkim ta książka przełamuje stereotypy pokazując, że kobiety skutecznie realizują się w przestrzeni publicznej i to była moja główna motywacja do zorganizowania dzisiejszego spotkania - przełamanie stereotypu – mówiła Marta Daniłowska.

Kolejnym punktem było wystąpienie motywacyjne dr hab. Iwony Klonowskiej pt. „Jesteś najlepszą wersją siebie", w którym podkreśliła ona, że bycie najlepszą wersją siebie nie oznacza dążenia do perfekcji, lecz autentyczność, świadomość własnych wartości oraz gotowość do ciągłego rozwoju.

Dr hab. Iwona Klonowska to twórczyni i pierwsza dyrektor Biura Komunikacji Policji w Polsce, trzecia generał w ponad stuletniej historii formacji oraz pierwsza kobieta pełniąca funkcję rektora Akademii Policji w Szczytnie. Jest ona także psychotraumatologiem, doświadczonym nauczycielem akademickim oraz obecnie dziekanem jednej z polskich uczelni.

Podczas wydarzenia odbyła się także wystawa zdjęć (ukazujących m.in. kobiecość w jej różnorodnych odsłonach) autorstwa Fotopasja Klaudia Bałazy. Uczestniczki spotkania mogły również skorzystać z porad Edyty Borkowskiej, właścicielki salonu urody EdaBeauty, w zakresie m.in. pielęgnacji skóry, doboru odpowiednich kosmetyków, codziennej rutyny pielęgnacyjnej, czy też wskazówek dotyczących dbania o zdrowy wygląd.

Zwieńczeniem spotkania był koncert Patrycji Rogalskiej - magister sztuki, trenerki wokalnej, finalistki wielu muzycznych konkursów o skali ogólnopolskiej, a także uczestniczki programu telewizyjnego „Idol".

Każda z uczestniczek spotkania otrzymała upominek. W wydarzeniu wzięło udział ponad 80 pań z terenu powiatu.

RK

Zespół Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie

Dzień Patrona

To jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu szkolnym, które co roku gromadzi całą społeczność uczniowską, nauczycieli oraz zaproszonych gości. Tegoroczne obchody miały tradycyjnie uroczysty charakter i przebiegały w podniosłej, a zarazem radosnej atmosferze.

Uroczystość poprowadzili uczniowie: Oliwia Kania z klasy 4 logistycznej, Piotr Krajewski z klasy 1 o profilu technik programista oraz Stanisław Ślubowski z klasy 4 o profilu elektryk.

Obchody rozpoczęły się od wprowadzenia pocztu sztandarowego oraz wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie konferansjerzy przybliżyli postać patrona szkoły. Generał Józef Zachariasz Bem został przedstawiony jako bohater trzech narodów – Polski, Węgier i Turcji. Podkreślono, że jego życie przypomina scenariusz filmu – od artylerzysty Napoleona, przez powstańca, aż po tureckiego marszałka. Był wybitnym strategiem, inżynierem wojskowym i twórcą pierwszych oddziałów rakietowych w wojsku polskim. Zwrócono również uwagę na jego wszechstronność, określając go mianem „człowieka renesansu". Tegorocznemu wydarzeniu towarzyszyło motto: „Bemowiacy mają talent".

Następnie głos zabrał dyrektor szkoły Maciej Wojciechowski, który powitał wszystkich zgromadzonych i podkreślił znaczenie postaci patrona, jako wzoru odwagi, patriotyzmu i poświęcenia dla ojczyzny. W swoim przemówieniu zwrócił uwagę na wartości, które powinny przyświecać młodemu pokoleniu – odpowiedzialność, pracowitość oraz szacunek dla tradycji.

Szczególnym momentem uroczystości było ślubowanie uczniów 1 klasy logistycznej z oddziałami przygotowania wojskowego. Rotę przysięgi odczytał dyrektor Maciej Wojciechowski.

Kolejnym punktem programu było wręczenie nagród uczniom wyróżniającym się w różnych konkursach, które organizowała szkoła, m.in konkurs wiedzy o gen. Józefie Bemie dla klas pierwszych, konkurs literacko-plastyczny „Bem w oczach uczniów", konkurs na projekt grafiki na koszulkę „Noś Bema z dumą", konkurs „Bem – strateg, artylerzysta, matematyk", turniej Counter-Strike, zawody „Strong Bem" w kategorii kobiet i mężczyzn oraz konkurs strzelecki.

FOT. ZS NR 1



Ślubowanie uczniów 1 klasy logistycznej z oddziałami przygotowania wojskowego



Adam Kocięcki zaprezentował układanie kostek Rubika

Następnie odbyła się część artystyczna – muzyka i poezja, podczas której uczniowie zaprezentowali swoje talenty. Adam Kocięcki zaprezentował układanie kostek Rubika. Wystąpili również uczniowie: Oliwia Świątkowska (śpiew), Kacper Krupiński (gitara), Ewa Żbikowska (mażoretka), Bartosz Gawarecki (recytacja), Wiktoria Podgórska (gitara), Mikołaj Rebeliński (śpiew) i Aleksander Klimkowski (recytacja). Na zakończenie wyróżniono wszystkich uczestników pokazu talentów oraz zaproszono do obejrzenia wystawy prac plastycznych autorstwa uczennic Natalii Staśkiewicz i Julii Moszczyńskiej. Całość opracowały i czuwały nad jej przebiegiem panie: Beata Wiśniewska, Marta Mazurek, Zofia Rutkowska i Monika Kołakowska.

Tegoroczny Dzień Patrona był nie tylko okazją do uczczenia pamięci generała Józefa Bema, lecz także ważnym momentem integracji społeczności szkolnej i refleksji nad wartościami, które łączą kolejne pokolenia uczniów.

KRZYSZTOF BIEŃKOWSKI

eprasa.pl 3cf188ddb2

Sonda „Tygodnika”

Dokąd zmierza świat?

Andrzej Pietrasik,
burmistrz Płońska, przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Miast Orędowników Pokoju:



- W ujęciu globalnym żyjemy z pewnością w czasach dużych napięć i niepewności. Śledzimy informacje o trwających konfliktach – szczególnie za naszą wschodnią granicą w Ukrainie, i na Bliskim Wschodzie. Jako doświadczony samorządowiec wiem, że odpowiedzią na niepewność jest budowanie stabilności na poziomie lokalnym w naszych małych ojczyznach.

Płońsk należy do Miast Orędownik Pokoju. Wspólnie z miastami działającymi w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Miast Orędowników Pokoju (IAPMC) promuje rolę miast w budowaniu kultury pokoju na świecie. Co roku w naszym mieście organizujemy obchody Międzynarodowego Dnia Pokoju, w którym licznie uczestniczą dzieci i młodzież. W Płońsku można było również obejrzeć Międzynarodową Wystawę Karykatury Antywojennej „Kragujevac”.

W listopadzie ubiegłego roku Płońsk był gospodarzem Zgromadzenia Ogólnego IAMPC, podczas którego podjęto rezolucję wzywającą do zaprzestania działań wojennych i poszanowania prawa międzynarodowego, a także potępiającą ataki wymierzone w ludność cywilną.

Od początku agresji rosyjskiej na Ukrainę wspieramy naszych partnerów ze Wschodu. Robimy to niezmiennie, m.in. przyjmując dzieci, które straciły rodziców na wojnie. Oprócz pomocy dla Ukrainy, niezwykle ważny w budowaniu szeroko rozumianego poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji jest zrównoważony rozwój Płońska. To właśnie teraz realizujemy w naszym mieście strategiczne inwestycje: budujemy stadion miejski, rewitalizujemy kolejne kamienice, odmulamy Rutki, inwestujemy w zieleń, w szkoły, drogi, kulturę…

Sądzę, że postęp i rozwój naszej cywilizacji jest dla nas szansą, z której trzeba skorzystać. Od nas zależy przyszłość lokalnych wspólnot, a przecież to właśnie z nich składa się nasz kraj, Europa i cały świat! Życzę nam wszystkim, abyśmy w czasie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, którym przecież towarzyszy przekonanie o zwycięstwie dobra nad złem i życia nad śmiercią, z optymizmem i nadzieją spojrzeli w przyszłość! **KO**

Paweł Wichowski,
muzyk i pisarz:



- Nic nie pozwala sądzić, że sytuacja międzynarodowa ulegnie poprawie w bliższym i dalszym czasie. Jako człowiek, który dzieciństwo spędzał na przełomie wieków, przyzwyczaiłem się, że spokojny i szczęśliwy świat został „wypracowany” już na zawsze po latach wojen i komuny. Ostatnie lata coraz bardziej jednak napawają mnie przekonaniem, iż nigdy nic nie jest dane raz na zawsze. Dekada lat dwudziestych XXI wieku już uchodzi za wyjątkowo paskudną, a obawiam się, że nie pokazała jeszcze swojego najgorszego oblicza. U władzy znajdują się ludzie, dla których pokój i poprawa standardu życia prostego człowieka w ogóle nie są celami. Można powiedzieć, że takich rządzących zawsze było sporo, ale ci teraźniejsi są wyjątkowo zdeterminowani i pozbawieni hamulców. Sprawy zaszły za daleko, by można było się z nich łatwo wycofać, za to eskalacja konfliktów i napięć jest bardzo prawdopodobna. Wystarczy bardzo niewiele, by mnożące się wojny lokalne przekształciły się w wojnę światową. Bloki sojuszy, które znamy trzęsą się w posadach. Słowo „kryzys” już jest odmieniane przez wszystkie przypadki i nawet jeśli dziś nastąpiłby jakimś cudem ogólnoświatowy pokój, skutki działań wojennych odczuwać będziemy jeszcze długo. Z drugiej strony świat zmienia sztuczna inteligencja i nie trzeba szukać daleko, by znaleźć negatywne skutki zastosowania tego potężnego narzędzia. Nawet poważni dziennikarze potrafią czasem złapać się na doskonale przygotowany fake news. Rok 2026 może być gorszy od roku 2025, ale zapewne uznamy go za lepszy od roku 2027. **RK**

Julia Jakubiak
– absolwentka LO w Nowym Mieście:



- Świat nie tyle pędzi naprzód, ile coraz częściej wybiera najkrótszą drogę, jakby sensem było jedynie szybkie osiąganie efektów. Wszystko zostaje zapisane gdzieś obok nas, w cyfrowej pamięci, która nigdy się nie myli, ale też niczego nie przeżywa. Oddajemy codzienność w ręce urządzeń, które zdejmują z nas wysiłek — nie musimy już znać przepisów, bo urządzenia prowadzą nas krok po kroku, nie musimy rozumieć przestrzeni, bo GPS zawsze wskaże właściwy kierunek. Nawet język, o który kiedyś tak walczyliśmy, sprowadzamy do kilku kliknięć w wyszukiwarce, zamiast samodzielnie szukać znaczeń i form. A przecież człowiek kiedyś uczył się świata przez doświadczenie — przez błąd, przez powtarzalność, przez wysiłek, który nadawał znaczenie nawet najprostszym czynnościom. Dziś coraz rzadziej pozwalamy sobie na trud, wybieramy natychmiastowość krótkie bodźce, szybkie odpowiedzi, powierzchowne emocje, które pojawiają się i znikają, nie zostawiając po sobie śladu. W tym ciągłym pośpiechu gubimy nie tylko czas, ale i samych siebie, bo będąc wszędzie naraz, nie jesteśmy naprawdę nigdzie. Dlatego czasem warto świadomie zwolnić. Usiąść do starej maszyny do pisania, gdzie każdy błąd zmusza do zatrzymania się i zaczęcia od nowa, gdzie słowa mają ciężar, a myśl potrzebuje czasu, by nabrać znaczenia. Wyjść do ogrodu i włożyć ręce w ziemię — nie po to, by było szybciej, ale żeby było prawdziwiej. Poczuć ją pod paznokciami, w lekkim bólu ramion, w zmęczeniu, które niesie ze sobą spokój. I może właśnie w tych prostych, powolnych czynnościach odnajdujemy coś, co w świecie ułatwień zaczyna nam umykać coś, czego nie da się pobrać ani wyszukać — poczucie, że naprawdę byliśmy częścią świata, a nie tylko jego użytkownikami. **KB**

Grzegorz Butryn,
przedsiębiorca:



- Świat, jaki znaliśmy, kończy się dzisiaj. Granice przesuwają się po cichu, stabilność znika, a zaufanie stało się luksusem. Mocarstwa testują małe państwa, sprawdzając, ile mogą sobie pozwolić, zanim wywołają otwarty konflikt. To nie są tylko subtelne przesunięcia władzy. Toczą się prawdziwe wojny. Na Ukrainie, gdzie konflikt trwa już od kilku lat, miasta nadal płoną od rosyjskich ataków, a ludność cywilna cierpi codziennie. W Iranie eskalacja zbrojna między USA, Izraelem a Teheranem pokazuje, że konflikt nie ogranicza się do frontów — wykracza daleko poza granice państw, dotykając regionów strategicznych i światowych interesów. Świat staje się coraz bardziej zmilitaryzowany. Zbrojenia rosną w tempie niewidzianym od dziesięcioleci. Drony, roboty bojowe, broń autonomiczna — wszystko w rękach państw, które chcą zabezpieczyć swoje interesy. Każdy ruch może zmienić równowagę sił, a bezpieczeństwo przestaje być pewnikiem. Równocześnie gospodarka staje się ostrożna. Globalizacja traci tempo, każde partnerstwo analizowane jest pod kątem ryzyka i korzyści. W tle rozwija się sztuczna inteligencja. Jeszcze niedawno ciekawostka, dziś realny czynnik zmieniający rynek pracy, sposób zdobywania informacji i podejmowania decyzji. AI coraz częściej służy celom militarnym — od wywiadu po cyfrowe operacje wojenne — i rozwija się szybciej, niż jesteśmy w stanie ją zrozumieć lub kontrolować. Nie można też zapominać o wodzie — cichym, lecz rosnącym problemie. Wzrost populacji i zmiany klimatu sprawiają, że dostęp do niej staje się wyzwaniem, które w przyszłości może wywoływać napięcia równie groźne jak polityczne, czy gospodarcze. Być może nie jesteśmy świadkami końca świata, lecz końca sposobu, w jaki dotąd o nim myśleliśmy. Zmiany są powolne, lecz konsekwencje mogą uderzyć szybciej i mocniej, niż ktokolwiek przypuszczał. **RK**

Rafał Waleszczak,
student:



- Obecna sytuacja międzynarodowa zdecydowanie jest jednym z największych napięć, jakich świadkami byliśmy w życiu jako pokolenie Z. Patrząc na to z perspektywy polityczno-gospodarczej, uważam, że konflikt został bardzo mocno zaogniony przede wszystkim przez Izrael, który swoją ludobójczą ideologię syjonizmu rozlewa właśnie na cały region Bliskiego Wschodu, a także nawołuje inne państwa na świecie do dołączenia. USA jako najbliższy sojusznik, który utrzymuje to sztuczne państwo w istnieniu, jak widać także bez wahania otworzył ogień w stronę Iranu. Nie jest to pierwszy taki wybryk w czasie obecnej kadencji Trumpa, który zaślepiony rządzą poszerzania swojego terytorium i strefy wpływów narusza suwerenność niepodległych krajów. Mieliśmy z tym już do czynienia w czasie operacji wojskowej w Wenezueli, groźbach w stronę Danii odnośnie odebrania Grenlandii, a także obecnie w obliczu narastającego strachu na Kubie przed atakiem USA. Jako obserwator mogę stwierdzić, że jest to akt rozpaczy Stanów Zjednoczonych wobec malejącego znaczenia na arenie międzynarodowej – mając na uwadze nieustanny rozwój gospodarczy Chin i potęgę Rosji, która mimo, że osłabiona przez wojnę z Ukrainą – dalej wywiera wpływ na nastroje w całej Europie i jest graczem, z którym trzeba się liczyć. Mam nadzieję, że wrócimy jednak do języka dyplomacji i rozwiązywania wszystkie konflikty dla dobra i bezpieczeństwa mieszkańców całego świata. Jest to o tyle niekorzystna sytuacja, że ceny paliw na polskich stacjach wzrosły o prawie 3 zł/l za ropę i niecałe 2 zł/l za benzynę. Z perspektywy mojego pokolenia, jest to niezbyt wesoła sytuacja, ponieważ to oznacza, że ceny transportu drastycznie skoczą w górę, co wielu z nas może uniemożliwić podróżowanie, korzystanie z życia, zwiedzanie świata – mamy dopiero po 20 parę lat, powinien być to najlepszy czas w naszym życiu, a jest ono jednak nieustannie zakłócane - jak nie przez pandemię, to kolejno po sobie następujące konflikty zbrojne. W obecnej sytuacji straciłem zaufanie do polityków i prowadzonej przez nich polityki, nie tylko przez wojny, ale także przez jeszcze niedawno ujawnione akta Epsteina, w których ujawniono nazwiska światowych elit biorących udział w okrutnym procederze naznaczonym handlem dziećmi. Nie ma znaczenia czy ci z lewej, czy ci z prawej – niewielu jest polityków, którym zależy na dobru obywateli – mam jednak nadzieję, że ci, którzy chcą szczerze zadbać o interes i bezpieczeństwo mieszkańców – dojdą nareszcie do głosu i zmienią ten zmierzający do szaleństwa świat na lepszy. **RK**

Maria Dłuska – historyk:



- Współczesny świat zmierza w wielu równoległych kierunkach. Wśród nich należy wymienić gwałtowny rozwój technologii i cyfryzacji, które pozytywnie zmieniają naszą codzienność, pracę, edukację, jednocześnie powodują zagrożenia: brak bezpieczeństwa młodych ludzi w świecie online oraz cyberataki. Problemy klimatyczne zmuszają nas do walki ze smogiem, pożarami lasów, powodziami oraz do poszukiwania odnawialnych źródeł energii. Postępująca globalizacja, oprócz wymiany handlowej na szeroką skalę i możliwości podróżowania w różne zakątki świata, rodzi podziały społeczne oraz stwarza napięcia, które prowadzą do konfliktów. AI wymaga od nas nabywania nowych umiejętności, pomaga w diagnostyce chorób, odkrywaniu nowych leków. Z drugiej strony niesie zagrożenia, np. naruszenie prywatności czy tworzenie fałszywych informacji. Świat jest na drodze wielkich przeobrażeń. My zaś stanęliśmy przed kolejnym wyzwaniem – nauczeniem się szacunku dla naszej planety. Musimy też odpowiedzieć sobie na pytanie – jaki świat chcemy pozostawić przyszłym pokoleniom. **KB**

Edward Czarnecki
– dyrektor Zespołu Szkół:



- Dokąd zmierza świat? To jest pytanie zasadnicze, powiedziałbym egzystencjalne. Zadają je sobie ludzie od zawsze, bo od zawsze ludzie nie byli pewni swojej przyszłości, bo ta w małym stopniu zależała od nich samych. Obecnie, gdy świat wariuje, pojawia się kilka nowych problemów zanim rozwiąże się jakikolwiek dotychczasowy, pytanie to nabrało zupełnie nowego znaczenia. Ludzie żyją w ciągłym strachu. Boimy się przede wszystkim wojny, nie tylko nuklearnej, ale i konwencjonalnej (o ile jeszcze taka istnieje). Boimy się zagrożeń epidemiami, tymi wyimaginowanymi jak kowid, czy rzeczywistymi. Boimy się załamania gospodarki kraju prowadzącego do głodu. Są to obawy jak najbardziej uzasadnione, bo światem rządzi zło. Zatem czterej jeźdźcy Apokalipsy są gdzieś w pogotowiu…

Najgorsze w tym wszystkim jest to, że ludzie nie są tego świadomi, a ci co są (znacząca mniejszość) są przygnębieni faktem, że nie są w stanie cokolwiek na to poradzić. Słowem światu grozi katastrofa. Czy jest ona nieuchronna? Moim zdaniem NIE! Kto jej może zapobiec? Na pewno nie politycy wszystkich krajów i kolorów. Politycy są skorumpowani, zdemoralizowani i prowadzeni na krótkiej smyczy przez deep state (afera Epsteina, nasza mini afera Epsteina, czyli podkarpacka) i jedynie własne dobro mają na względzie. Również nie mamy co liczyć na naszych przewodników duchowych. Oni też służą synagodze szatana. Zatem kto może temu zapobiec?

Jedynym ratunkiem jest Jezus Chrystus i jego Kościół. Nie kościół hierarchiczny, lecz Kościół jako wspólnota Ludu Bożego. Wprawdzie opokę, na której go zbudował Jezus starają się rozsadzić od zewnątrz i od wewnątrz słudzy szatana, ale wierzmy słowom Chrystusa: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt, 16.17). Tak więc wierzmy, że chociaż obecnie tryumfuje wszechobecne zło, to w ostateczności zatryumfuje Chrystus. Jednak Chrystus też potrzebuje naszego wsparcia. Potrzebuje naszego nawrócenia i naszej wielkiej modlitwy. Modlitwa ma ogromną moc.

Odpowiadając na pytanie postawione na wstępie wyrażam przypuszczenie, że świat zdążą do zasadniczej przemiany cywilizacyjnej, na miarę tej sprzed 4 tysięcy lat, kiedy to upadły wielkie cywilizacje starożytne, nastąpiło kilka wieków tzw. ciemnych i z nich wyłonił się nasz świat, który mamy do dziś. **KB**

Juliusz Erazm Bolek
– poeta:



- Aby odpowiedzieć na pytanie: „dokąd zmierza świat? trzeba wierzyć, że świat ma jakiś plan, do którego zmierza. Na tak postawione pytanie najlepiej odpowiadają tak zwane teorie spiskowe. Moim zdaniem świat nigdzie nie zmierza, albo zmierza jednocześnie w różnych kierunkach. Z pewnością następuje przebiegunowanie polityczne oraz społeczne. Stare porządki zdewaluowały się. Kształtują się nowe. Zapewne już trwa III wojna światowa, a koniec jej i rezultat jej jest nieznany. Ludzkość wymyśliła tak zwaną sztuczną inteligencję, która ma wyręczyć człowieka w myśleniu. Ludzie się cieszą, zapominają, że organ nie używany zanika. Oto kierunek w którym świat podąża. **KB**

eprasa.pl 3cf188ddb2

Smak, zapach i tradycje

23 marca w świetlicy wiejskiej w Rąbieżu Gruduskim odbył się II Konkurs Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych Północnego Mazowsza – wydarzenie, które niewątpliwie daje nowe życie lokalnym tradycjom, ale także stało się dla wielu pasją w lokalnych środowiskach. Konkurs przyciągnął miłośników regionalnej kuchni, pozwolił na kulinarną rywalizację i był szczególnym przedświątecznym akcentem.

FOT. ES-KA



Uczestnicy konkursu

Do udziału zgłosiło się 13 Kół Gospodyń Wiejskich i organizacji pozarządowych z obszaru Lokalnej Grupy Działania Północne Mazowsze, która jest organizatorem konkursu. W jego organizację włączyła się także gmina Grudusk. Zadanie zrealizowane było w ramach „Mazowieckich Dobrych Praktyk i Tradycji Kulinarnych" przy dofinansowaniu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Szczególne podziękowania skierowali organizatorzy do KGW Rąbież, które to koło było gospodarzem konkursu – przygotowało słodki poczęstunek, pyszny obiad dla uczestników oraz pięknie udekorowaną salę.

Wydarzenie zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele gruduskiego samorządu oraz placówek gminnych: MOPS i GOK. Wójt gminy Grudusk Marek Piotrowicz miał doskonałą okazję do prezentacji dokonań inwestycyjnych gminy w minionym roku, co też uczynił. Całość poprowadziła Anna Kienik – prezes LGD Północne Mazowsze.

13 śniadań wielkanocnych

Zadaniem uczestników Konkursu Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych Północnego Mazowsza było przygotowanie śniadania wielkanocnego z udziałem tradycyjnych potraw wielkanocnych na zimno. Koła zaprezentowały swoje kulinarne umiejętności, łącząc tradycje z nowoczesnością. Na stołach pojawiły się potrawy klasyczne, które stanowią nieodłączny element Wielkanocy, jak i potrawy mniej znane, według pomysłów uczestniczek, ale wciąż oparte na tradycji. Wszystkie stoły, a także stroje uczestników pełne były kolorów, wielkanocnych elementów, na stolikach poszczególnych reprezentacji potrawy zachwycały nie tylko smakiem, ale i aromatem.

– Wielkanoc to czas, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością – powiedziała jedna z uczestniczek. – Cieszymy się, że Koła Gospodyń Wiejskich biorące udział w konkursie nie tylko zachowują tradycje, ale również wprowadzają swoje autorskie interpretacje. To wspaniała okazja do promocji naszej regionalnej kuchni i pokazania, jak bogate jest nasze kulinarne dziedzictwo.

Skład komisji konkursowej stanowili: Michał Warmus Mobilny Kucharz, oraz Justyna Siuda i Magdalena Jaworska. Komisja oceniała w pierwszej kolejności estetykę podania oraz dekorację stołu, po czym każda reprezentacja podawała komisji potrawy, jednocześnie omawiając sposób ich przygotowania. Kolejnej ocenie poddawane zostały: oryginalność potraw i ich zgodność z tradycją, smak oraz aromat. Koła mogły zgłosić tylko jedną potrawę. Każda z nich była wyjątkowa i niosła ze sobą historię, bogactwo wielkanocnych smaków charakterystycznych dla północnego Mazowsza, tajemnice kulinarne



KGW Łysakowo

oraz tradycję. Wybór najlepszych potraw nie należał do łatwych, ponieważ poziom był niezwykle wysoki, a każda z nich wyróżniała się starannością wykonania i dbałością o detale.

Laureatami są wszyscy

Laureatami konkursu zostały: Stowarzyszenie Wesoła Gromadka z Krasnego (I miejsce), KGW Czernice Borowe (II miejsce) i KGW w Żarnowie (III miejsce). Pozostałe KGW, które wzięły udział w konkursie to: KGW z Garlina, Nowych Czernic, Łysakowa, Czernic Borowych, Wiksina, Dąbka, Humięcina, Gruduska, Kołak Wielkich i Zielonej.

I miejsce zdobyła „Wesoła Gromadka" z Krasnego. Przygotowana przez nich potrawa to faszerowany boczek rolowany. To stowarzyszenie startowało w konkursie po raz pierwszy. Jest bardzo młodą organizacją, ma jednak już wiele sukcesów. Jury stwierdziło jednogłośnie, że ten zespół zasługuje na miejse pierwsze.

– Naszym daniem przygotowanym na dzisiaj jest tradycyjny boczek rolowany z grzybami – mówiła przedstawicielka koła. – Przygotowania do świąt Wielkanocnych rozpoczynało ubicie najokazalszego tucznika i przygotowanie mięs, szynek i boczków do dalszej obróbki. Na około dwa tygodnie przed świętami mięsa wkładano do solanki, aby zyskały smak i aromat przypraw. W Wielkim Tygodniu zabierano się ponownie za mięsa z solanki. Część z nich przeznaczono do wędzenia, a pozostałe do pieczenia. Te do pieczenia nacierano obficie czosnkiem i majerankiem. Boczki zwijano w zgrabne rolady i sznurowano. Niejednokrotnie faszerowano je mięsem mielonym z pietruszką, ale rarytasem były boczki faszerowane leśnymi grzybami. Rolady podawane były na śniadanie w Wielką Niedzielę po mszy rezurekcyjnej. Dodatkiem do mięs wędzonych i pieczonych była kiełbasa z chrzanem i własne kiszonki.

Aby nadać koloryt prezentacji sposób przygotowania potrawy znalazł odzwierciedlenie w wierszu.

II miejsce zajęła kaczka z jabłkami z chojnowskiego dworu, przygotowana przez Czernickie Stowarzyszenie Aktywni Społecznie.

– Startujemy po raz drugi – mówiła reprezentantka stowarzyszenia. – Możemy się jednak pochwalić tym, że jako stowarzyszenie mamy cztery produkty tradycyjne zarejestrowane na liście Ministerstwa Rolnictwa. Jednym z takich produktów jest kaczka z jabłkami z chojnowskiego dworu, pieczona wg dworskiego przepisu, którą właśnie dzisiaj prezentujemy. Kaczka jest wyluzowana



Rolada z Krasnego I miejsce



Wesoła Gromadka

z kości, z farszem z mięsa mieszanego z wątróbką, do tego jest jabłuszko z żurawiną i rumem. Jest to potrawa jak najbardziej świąteczna i nieczęsto podawana na co dzień, więc na święta jak znalazł.

Panie z KGW w Żarnowie zajęły III miejsce. Potrawą konkursową była tarta z białej kiełbasy, inspirowana tradycyjnymi smakami polskiego śniadania wielkanocnego.

– Jest to wielkanocna tarta gospodarska z białą kiełbaską i jajkami. Na wielkanocnym stole od pokoleń królują jajka, biała kiełbasa, chrzan i aromatyczny majeranek. To właśnie te składniki postanowiłyśmy połączyć w jednej potrawie. Zamiast podawać je osobno, zamknęłyśmy je w kruchej tarcie, tak aby tradycja spotkała się z odrobiną nowoczesności. My postanowiłyśmy połączyć te trzy wielkanocne smaki w jednej potrawie i podać je w nowoczesnej formie, zachowując jednak ich tradycyjny charakter. Do popicia proponujemy wodę, ale nie jest to zwykła woda, tylko woda brzozowa, również z naszego regionu. W środku tarty znajduje się podsmażona biała kiełbasa z cebulką oraz kremowa masa z jajek, śmietany i chrzanu doprawiona majonezem. Na wierzchu ułożone są połówki jajek, które od dawna symbolizują nowe życie i odrodzenie. Do potrawy podajemy dwa sosy: klasyczny sos chrzanowo-śmietanowy, który podkreśla smak pieczonych kiełbas oraz świeży sos koperkowy, dający lekkości wiosennego aromatu.

Panie z Żarnowa opowiedziały również o historii białej kiełbasy, która sięga co najmniej XVII wieku. W dawnych polskich gospodarstwach przygotowywano ją ze świeżego mięsa wieprzowego, doprawionego czosnkiem i majeranem. Nie była wędzona i dlatego zachowywała jasny kolor, skąd wzięła swoją nazwę – biała kiełbasa. Z czasem stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli wielkanocnego stołu w Polsce. Jak mówi stare powiedzenie: jajko, chrzan i kiełbasa to wielkanocna okrasa.

Do zobaczenia za rok

Na zakończenie ogłoszono wyniki i wręczono nagrody laureatom. Dyplomy i karty podarunkowe otrzymały wszystkie koła biorące udział w konkursie. Wydarzeniu towarzyszyła atmosfera przyjaznej rywalizacji. Nie zabrakło wspólnego degustowania potraw, rozmów oraz wymiany przepisów i kulinarnych doświadczeń. Dla wielu uczestników był to także moment powrotu do smaków dzieciństwa i pielęgnowania rodzinnych tradycji. Organizatorzy już zapowiadają kolejną edycję, licząc na jeszcze większe zainteresowanie i dalsze odkrywanie bogactwa regionalnych smaków.

Prezes LGD Północne Mazowsze Anna Kienik poinformowała, że w najbliższym czasie dla uczestników konkursu zorganizowany zostanie wyjazd studyjny połączony z warsztatami kulinarnymi. W imieniu LGD zachęcała do współpracy, uczestnictwa w konkursach i innych wydarzeniach organizowanych na terenie województwa. Są to różnego rodzaju spotkania, kiermasze czy targi. LGD Północne Mazowsze realizuje w ramach Mazowieckich Dobrych Praktyk i Tradycji Kulinarnych oraz Mazowieckich Dobrych Praktyk Pszczelarskich liczne warsztaty.

EWA STANGRODZKA KOZŁOWSKA



Szynka z Zielonej

eprasa.pl 3cf188ddb2

Warszaty świąteczne i muzealna publikacja

Cebulak, kołatki i turlanie z górki

Wielkanoc, najstarsze i najważniejsze chrześcijańskie święto, dla chrześcijanina jest przede wszystkim celebracją męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Związane jest nieodłącznie nie tylko z bogatą liturgią i tradycyjnymi obrzędami kościelnymi, ale także z licznymi ludowymi tradycjami i zwyczajami. Wiele z nich przetrwało do dziś w niemal niezmienionej formie, wiele zostało zmodyfikowanych, a jeszcze inne niemal zupełnie zaniknęły. W tym krótkim artykule przypomnimy kilka z tych nieco bardziej zapomnianych elementów świąt Wielkiej Nocy oraz tygodnia je poprzedzającego, w naszym regionie.

Prawdziwe palmy

Od 17 do 27 marca Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie prowadziło warsztaty wielkanocne dla grup młodzieży szkolnej. Zajęcia odbywały się na terenie Zamku Książąt Mazowieckich oraz w Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie. Podczas spotkań uczestnicy poznawali tradycje wielkanocne kultywowane w polskich domach, a także wykonywali palmy wielkanocne, pisanki lub inne dekoracje świąteczne. Podczas naszej wizyty na jednym z takich spotkań, w ciechanowskim zamku gościli uczniowie klas siódmych Szkoły Podstawowej nr 2 w Wyszkowie, którzy pod



Palmy funkcjonowały jako rodzaj amuletu – mówiła kustosz Agnieszka Magalska-Banach

czujnym okiem kustosz Agnieszki Magalskiej-Banach własnoręcznie wykonywali wielkanocne palmy.

W naszej świadomości palma wielkanocna upamiętnia oczywiście wjazd Jezusa do Jerozolimy, ponieważ witano go tam gałązkami palmowymi i oliwnymi. Tymczasem, jak mówiła kustosz, w naszej kulturze ludowej palma funkcjonowała także jako symbol przejścia zimy we wiosnę i stanowiła rodzaj amuletu. Nasi przodkowie wierzyli, że poświęcona palma będzie chroniła ich przed np. gradobiciem, burzą, śmiercią itp., dlatego też często można było się spotkać z palemkami zatkniętymi za świętym obrazem. Taka palma musiała więc być solidna, aby przetrwała cały rok. Tzw. wileńskie palmy, które można obecnie nabyć w sklepach, nie są typowo staropolskimi wyrobami. Te składały się z trzonu



Uczniowie własnoręcznie wykonują palmy wielkanocne

w postaci kijka, do którego dokładało się wierzbowe gałązki z baziami, suchą trzcinkę wodną oraz zielony bukszpan. Były to podstawowe składniki, do których z czasem doszły kolorowe kwiaty z bibuły.

Kraszanki i pisanki

Palmy związane są nieodłącznie z Niedzielą Palmową, która poprzedza Wielki Tydzień. Jakie dawniejsze zwyczaje są charakterystyczne dla tego okresu? Tu z pomocą przychodzi nam wydawnictwo muzealne wydawnictwo autorstwa Piotra Kaszubowskiego „Zwyczaje wielkanocne na północnym Mazowszu". Czas ten to przede wszystkim generalne porządki, przygotowywanie potraw świątecznych oraz malowanie jajek – jednobarwnych kraszanek i kolorowych pisanek, uprzednio ozdobionych woskiem. Popularnymi barwnikami własnej produkcji były np. cebulak, czyli wywar z łusek cebuli, wywar z kory dębu lub czerwonych buraków. Potraw owych zaś przed świętami nie można było próbować.

Straszenie Judasza

W Wielki Czwartek popularne było używanie kołatek, co czyniono to podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej, a po wsiach z grzechotkami i kołatkami biegały dzieci, co na Kurpiach zwano „straszeniem Judasza". W niektórych wsiach istniał zwyczaj postnej biesiady na wzór Ostatniej Wieczerzy. W Wielki Piątek nie podejmowano żadnych prac polowych. Nie odprawiano mszy, a liturgię stanowiła adoracja krzyża. Straż Grobu Pańskiego pełnili dawniej „turki", przebrani w tekturowe kaski i zbroje. W Wielką Sobotę święcono wodę, ogień i głóg oraz pokarmy na wielkanocny stół. Pierwotnie święcenie odbywało się w domach parafian i zwyczaj ten w wielu miejscach przetrwał aż do II wojny światowej.

Wyścigi wozów

Poranna wielkanocna msza rezurekcyjna niegdyś gromadziła bardzo liczną grupę parafian. Powrót do domu jako pierwszy zapewnić miał zdrowie i powodzenie, co sprawiało, że gospodarze z odległych wsi ścigali się swoimi wozami. Po rezurekcji zasiadano do stołu, dzielono się poświęconym jajkiem, a popularnymi potrawami były żur, szynka, placki drożdżowe, baby wielkanocne, makowce, serniki, czy mazurek. Potłuczone i rozsypane w obejściu skorupki jajek miały zapewnić powodzenie, podobnie jak zakopywanie ich w polu lub w miejscu, gdzie chodziły kury. Popularną zabawą wśród dzieci było turlanie pisanek z górki – przegrywał ten, czyja pisanka się stłukła.

Smaganie i polewanie

Śmigus-dyngus to dawniej dwa odrębne zwyczaje – śmigus jako smaganie gałązkami i oblewanie wodą, dyngus jako rodzaj wesołej kwesty świątecznej. Oblewanie wodą było przywilejem męskim, a woda miała pannie zapewnić powodzenie i wyjście za mąż. Dziewczyny zaś oblewały chłopców wodą… we wtorek. W niektórych regionach istniały zwyczaje chodzenia przez dzieci po chałupach z rózgami brzozowymi, którymi chłostały domowników, dostając w zamian wykup w postaci pisanek lub smakołyków. Czasem zamiast rózg było polewanie wodą lub składanie życzeń.

Zachęcamy do zapoznania się z publikacją Piotra Kaszubowskiego, dostępną bezpośrednio w Zamku Książąt Mazowieckich, gdzie podobnych informacji jest znacznie więcej, także w odniesieniu do regionu Kurpiów, Poboża, czy pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Warto przypomnieć sobie, jak wyglądała codzienność naszych pradziadów w tym wyjątkowym okresie. Być może niektóre z tych zwyczajów są jeszcze w niektórych miejscach kultywowane lub przynajmniej dobrze pamiętane, a może są i tacy, którzy chcieliby do nich powrócić?

Czas zatem przygotować cebulak, zakupić kołatki i znaleźć fajną górkę dla pisanek. A wy, drogie panny – strzeżcie się w poniedziałek.

RK

Płońsk

Okruchy historii miasta i jego mieszkańców

Świadectwo dojrzałości nauczycielki, która podczas II wojny światowej prowadziła tajne nauczanie. Zaproszenie z 1949 roku na otwarcie płońskiego kina. Pocztówki, których adresaci i nadawcy dawno odeszli. To przykłady pamiątek, które burmistrz Andrzej Pietrasik przekazał do Muzeum Ziemi Płońskiej.

Otwarcie stałej wystawy w Muzeum Ziemi Płońskiej, powstałym w budynku dawnego dworca kolejowego planowane jest jesienią tego roku.

W środę, 25 marca w wyremontowanym, zabytkowym budynku zaprezentowano część pamiątek, przekazanych muzeum i Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta im. Mirosławy Krysiak przez burmistrza Płońska, Andrzeja Pietrasika.


GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
KOŁA POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ
w Płońsku

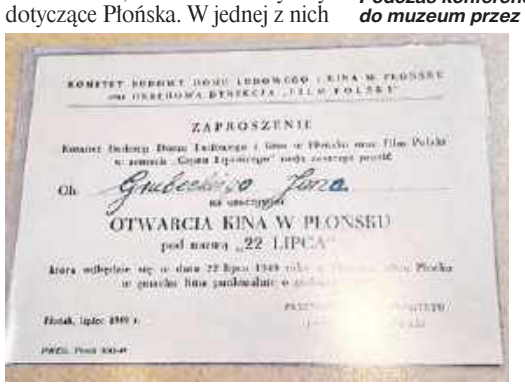
ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI

Świadectwo dojrzałości płońskiej nauczycielki

A są to gazety z okresu międzywojennego, dokumenty, pocztówki, które burmistrz, wspólnie z córkami, wyszukuje na internetowych aukcjach.

- To bardzo cenne pamiątki, bardzo cenne materiały. Część z nich na pewno znajdzie się na wystawie stałej muzeum, część na ekspozycjach czasowych – mówiła podczas środowej konferencji kierownik Muzeum Ziemi Płońskiej, Katarzyna Przybylska, która opowiadała również o historycznym tle przekazanych pamiątek.

Wśród przedmiotów są stare gazety z lat 30. - Gazeta Świąteczna z 1932 roku i Kurier Warszawski z 1938 roku, a w środku artykuły dotyczące Płońska. W jednej z nich


KOMITET BUDOWY DOMU LUDOWEGO I KINA W PŁOŃSKU
oraz ORKIESTROWA DYREKCJA „FILM POLSKI"

ZAPROSZENIE

Komitet Budowy Domu Ludowego i Kina w Płońsku oraz Film Polski w zamiarze Czynu Ogólnego" uprzejmie zaprasza

Ob. Grubeckiego Jana

na uroczystość

OTWARCIA KINA W PŁOŃSKU

pod nazwą „22 LIPCA"

która odbędzie się w dniu 22 lipca 1949 roku w gmachu kina punktualnie o godz.

Płońsk, lipiec 1949 r.

Zaproszenie z 1949 roku na otwarcie płońskiego kina

artykuł o zjeździe przedstawicieli stowarzyszeń młodzieży w Płońsku, w którym uczestniczył ówczesny arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski. Z kolei w Kurierze Warszawskim opublikowano informację o odznaczeniach strażaków z płońskiej OSP.



Podczas konferencji zaprezentowano część pamiątek przekazanych do muzeum przez burmistrza Andrzeja Pietrasika

Burmistrz Pietrasik przekazał także pocztówki - część pochodzi z pierwszej połowy lat dwudziestych, są też egzemplarze z lat 70. i 80. XX wieku, pokazujących, jak wówczas miasto wyglądało.

Jedna z nich, z 1910 roku, adresowana jest do mieszkanki Płońska, pracującej u płońskiego rejenta, a wysłana została z powiatu grójeckiego.

Jedną z ciekawszych pamiątek jest świadectwo dojrzałości Marty Katarzyny Side z 1925 roku - uczennicy gimnazjum żeńskiego koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Płońsku. Potem, jeszcze przed II wojną, była nauczycielką w płońskiej szkole podstawowej powszechnej. Podczas wojny prowadziła tajne komplety. Wyszła za mąż za Franciszka Kruszewskiego, bardzo znaną postać w Płońsku, również nauczyciela, twórcy szkolnictwa zawodowego w Płońsku i wieloletniego dyrektora płońskiego ZS nr 1.

Unikalną pamiątką jest również zaproszenie z 1949 roku - na otwarcie płońskiego kina, wówczas imienia 22 lipca. Podpisał je pierwszy powojenny starosta płoński, a dzięki pozyskaniu tej pamiątki, poznano jego nazwisko.

Burmistrz Andrzej Pietrasik mówił podczas środowego spotkania, że porządkuje swoje prywatne archiwum, i będzie dalej kontynuował przekazywanie takich materiałów.

KO

eprasa.pl 3cf188ddb2

O radości życia, Bogu i marzeniach

Rozmowa z Łukaszem Cichockim

Łukasz Cichocki w październiku skończy 50 lat i jest niepełnosprawny od urodzenia. Od wielu lat mieszka w ciechanowskim DPS Kombatant. Jego oknem na świat jest komputer, nogami wózek, a rękoma inni ludzie. Wierzy w Boga, kocha podróżować i pomaga innym. Stara się żyć pełnią życia i czerpać radość z dnia codziennego.

*** Jesteś niepełnosprawny od urodzenia?**

- Tak, od urodzenia. To wskutek mózgowego porażenia dziecięcego pozapiramidowego czterokończynowego.

*** Od dawna mieszkasz w DPS?**

- Jesienią minie 18 lat, jak tu mieszkam. Nie mógłbym mieszkać z sam z uwagi na moje ograniczenia.

Dzieciństwo też spędziłem w Ciechanowie. Nie było wówczas łatwo. Do 1985 roku mieszkałem w poniemieckim bloku, bez bieżącej wody i kanalizacji. Mama pracowała jako kadrowa. Potem przeniosła się do Płońska, gdzie dostała 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką. A ja od 1985 do 1993 przebywałem w Częstochowie, gdzie ukończyłem podstawówkę. Internat prowadziły siostry zakonne, tzw. Faustynki. Tam były dzieci z całego kraju. Nauczyłem się w tym miejscu wiele dobrego, ale i złego.

*** Jak sobie radziłeś, jako dziecko i nastolatek. Z ograniczeniami, jakie niesie niepełnosprawność?**

- Nie było to łatwe, a ciężkie i trudne. W tamtych latach była inna mentalność i postrzeganie niepełnosprawności. Te spojrzenia ludzi po prostu bardzo mnie wkurzały. Czasem pokazywałem im język na złość. Mimo wszystko moja mama wychodziła ze mną, gdzie tylko się dało.

Teraz z tą mentalnością ludzi i postrzeganiem osób niepełnosprawnych jest dużo lepiej, ale moim zdaniem do ideału jeszcze nam bardzo daleko.

*** Twoi rówieśnicy biegali, jeździli na rowerze. Ty nie mogłeś tego robić. Byłeś wściekły na świat, że akurat ciebie to dotknęło?**

- Tak, były takie momenty wściekłości, załamania…

*** I jak sobie z tym radziłeś?**

- Szczerze? Sam nie wiem. Może pomagała mi łaska Boża, której wtedy nie rozumiałem.

*** Jesteś osobą wierzącą. Zawsze tak było?**

- Różnie to bywało. Ale teraz moja wiara jest w miarę ugruntowana Odkryłem też swoje powołanie, pisanie o Bogu, jako o dobrym, nawet gdy tego nie rozumiemy.

*** Więc co myślisz na temat tych wszystkich cierpień, które ludzi dotykają? O tylu przypadkach ciężko chorych dzieci. Gdzie w tym wszystkich jest Bóg? Dlaczego ktoś ma w życiu łatwiej, ktoś trudniej?**

- Sądzę, że Bóg jako dobry Ojciec nigdy nie zsyła cierpienia na człowieka, jedynie może do niego dopuszczać. Cierpienie, choroby przyszły przez grzech człowieka i zawiść szatana, który namówił i wciąż namawia człowieka do grzechu. A gdzie jest Bóg? Właśnie w tych cierpieniach ludzi, to Bóg sam cierpi, w tych niewinnych dzieciach lub w osobach dorosłych. Po to, by w innych tzw. zdrowych ludziach obudzić dobro. Zobacz, co się dzieje, gdy ktoś zaczyna chorować i cierpieć? Od razu w innych budzą się pokłady dobra i miłości oraz chęć pomocy, a to jest przyczynek i okazja do zbawienia, bo tylko miłość zbawia i z niej będziemy rozliczani.



Internet to dla niego „okno na świat”

*** Co twoim zdaniem znaczy żyć pełnią życia? Starasz się tak żyć?**

- To znaczy łapać, wykorzystywać każdą okazję, jaka się nadarza. Staram się tak żyć, zachłanny jestem na więcej, lecz do tego potrzebni mi są otwarci ludzie, a także pieniądze. W ubiegłym roku, dzięki ludziom dobrej woli poleciałem do Włoch. Byłem w Rzymie, Watykanie, Neapolu, zobaczyłem Pompeje. Marzy mi się Ziemia Święta i zwiedzanie naszej Polski wzdłuż i wszerz. Tak, marzą mi się podróże. Małe i te duże. Chciałbym polecieć do USA, ale mam świadomość swoich ograniczeń.

Interesuje mnie więcej spraw. To teologia, Bóg, psychologia, przyroda, kobiety, szybkie dobre samochody i motocykle.

*** Z jakimi barierami stykasz się teraz jako osoba niepełnosprawna. Co należałoby zmienić, usprawnić?**

- Sądzę, że w Ciechanowie jest pod tym względem w miarę dobrze, choć niektóre chodniki, nawet te nowe pozostawiają wiele do życzenia. W niektórych miejscach brak jest podjazdów dla osób niepełnosprawnych, albo są głupio zrobione.

*** Gdybyś to ty w Polsce podejmował decyzje, co byś zmienił, by osoby niepełnosprawne miały równy dostęp do wszystkiego?**



Zdaniem Łukasza trzeba starać się żyć pełnią życia

- Tak uogólniając, uważam, że powinna być większa pomoc, szczególnie finansowa, dla osób potrzebujących wsparcia, leczenia, by nie musiały zbierać pieniędzy na taki cel.

Jak już informowaliśmy, Łukasz założył zbiórkę pieniędzy na operację swojego przyjaciela Grzegorza, również pensjonariusza ciechanowskiego DPS.

Grzegorz jest po kilkunastu nieudanych operacjach. Po amputacji nóg do kolan, w kikutach utworzyły się nerwiaki, które uciskają na nerwy i powodują potworny ból. Przez kilkanaście lat był na lekach morfinowych, które jakoś uśmierzały ten ból. Żaden szpital w Polsce nie chce się podjąć zoperowania nerwiaków. Podjęłaby się tego prywatna klinika dr. Peleja w Warszawie, ale koszt operacji nóg to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Link do zbiórki: https://zrzutka.pl/afygy4



Łukasz kocha podróże

Najważniejsze jest działanie, a nie tylko mówienie o potrzebach osób niepełnosprawnych.

*** Pomagasz innym. Teraz też zorganizowałeś zbiórkę na operację swojego kolegi? Dlaczego to robisz?**

- Po prostu lubię, i chcę to robić. Zresztą spłacam dług dobra otrzymanego od innych ludzi. Dzięki wsparciu innych ja uzbierałem pieniądze na upragnioną pielgrzymkę do Włoch, na wózek elektryczny, mój i mojego przyjaciela.

*** Internet to twoje okno na świat. Dużo spędzasz czasu w sieci. Twoim zdaniem to bardziej dobrodziejstwo czy przekleństwo naszych czasów?**

- Trudno na to pytanie odpowiedzieć. To zależy od człowieka i od mądrego lub głupiego korzystania z tego co oferuje technologia.

*** Już za kilka dni Wielkanoc. Co dla ciebie oznaczają te święta?**

- To ważny dla mnie moment w roku. To przypomnienie mi, jak szalony jest mój Bóg miłości. Oddaje życie, abym ja mógł żyć teraz i potem na wieki. On nie tylko umarł ale i zmartwychwstał i żyje na wieki a ja – my, z Nim.

*** A jak te święta spędzisz?**

- Święta spędzam w kościele, w DPS przed komputerem, i jak się uda z rodziną, a na pewno z przyjacielem Grzegorzem, dla którego bardzo proszę o pomoc w zbiórce. I z góry za wsparcie dla niego dziękuję z całego serca.

*** Co twoim zdaniem w życiu jest najważniejsze? Co dla ciebie jest najważniejsze? I czego chciałbyś życzyć innym ludziom?**

- Dla mnie najważniejsza jest zdrowa, mądra, szczera i oddana miłość, najlepiej odwzajemniona. I tego życzę wszystkim na święta i na całe życie. Moja recepta na radość z życia to łapać i wykorzystywać chwile, które cię cieszą i dają szczęście. Tego też życzę innym.

Rozmawiała
KATARZYNA OLSZEWSKA

eprasa.pl 3cf188ddb2

Historia, która miała płynąć jak woda

Pół wieku z wieżą

W tym roku mija dokładnie 50 lat od momentu oddania do użytku jednej z najbardziej niezwykłych budowli w Polsce – ciechanowskiej wieży ciśnień. Przez dekady jednych drażniła, innych fascynowała. Dziś trudno wyobrazić sobie krajobraz miasta bez charakterystycznej konstrukcji z torusem na szczycie. Jubileusz „pięćdziesiątki" to nie tylko okazja do wspomnień, ale też do świętowania – jego kulminacją będzie letni koncert jazzowej wokalistki Agi Zaryan, który 26 lipca odbędzie się u stóp wieży.

Między jazzem a stalową geometrią

W lipcowy wieczór jazz uniesie się nad miastem – tak zapowiada się główne wydarzenie jubileuszowe. Aga Zaryan, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich wokalistek jazzowych, wystąpi wraz z zespołem, prezentując zarówno autorskie utwory, jak i klasyczne standardy. Towarzyszyć jej będą znakomici muzycy, m.in. Michał Barański, Łukasz Żyto, Robert Majewski i Sachar Elnatan. To symboliczne – muzyka pod wieżą, która sama w sobie przypomina bardziej rzeźbę niż element infrastruktury technicznej.

Już w kwietniu uczniowie ciechanowskich szkół będą mieli okazję wziąć udział w konkursie „Ciechanów jutra - projekt, który zmienia miasto". Uczestnicy będą mieli okazję wykonać makietę nieistniejącego jeszcze obiektu (nowatorskiego, futurystycznego) który, ich zdaniem, wpisze się w ważny aspekt rozwoju miasta - ekologiczny, społeczny czy infrastrukturalny.

W połowie kwietnia w Torusie Michał Bogusławski - architekt (syn projektanta wieży) - wraz z Tadeuszem Pikusem, który w latach 80. XX w. był wiceprezesem ciechanowskich wodociągów oraz prezydentem Krzysztofem Kosińskim opowiedzą o historii wieży - od momentu projektowania aż po dzisiaj, gdy wieża stała się swoistym symbolem Ciechanowa. W dniach poprzedzających jubileuszowy koncert odbędą się imprezy dla mieszkańców i turystów. Dla najmłodszych zaplanowano spektakl naukowy, a następnie, już dla nieco starszych, otoczenie wieży zamieni się w scenę dźwięków, świateł i laserów inspirowanych elektroniczną muzyką w stylu Jean-Michele Jarre'a aż po współczesne techno.

Wieża, która… wieżą do końca nie była

Choć wszyscy mówią na nią „wieża ciśnień", w rzeczywistości jest to wieżowy zbiornik wyrównawczy wody. Powstał w latach 70., kiedy Ciechanów dynamicznie rozwijał swoją dzielnicę przemysłową i potrzebował stabilnego systemu zaopatrzenia w wodę. Projekt przygotowany pod kierunkiem architekta Jerzego Michała Bogusławskiego był śmiały – i jak na tamte czasy wręcz futurystyczny. Konstrukcja miała formę torusa osadzonego na hiperboloidzie obrotowej, czyli bryły znanej raczej z podręczników matematyki niż z miejskiego krajobrazu.

Za tą efektowną formą szła jednak bardzo konkretna funkcja. Według założeń, wieżowy zbiornik wyrównawczy w Ciechanowie miał służyć do kumulowania zapasów wody w godzinach nocnych, kiedy występował najmniejszy pobór wody z sieci miejskiej. W godzinach szczytowych, w czasie największego poboru, zbiornik miał zasilać i podnosić ciśnienie w sieci wodociągowej dzielnicy przemysłowej, zapewniając ciągłość procesów technologicznych wymagających stałego dopływu wody.

FOT. PARK NAUKI TORUS



Tak wyglądała ciechanowska wieża ciśnień w 1978 r.

Matematyka zamieniona w stal

Wieża powstała jako konstrukcja prototypowa – pierwsza taka w Polsce. Jej ażurową podstawę tworzą 64 nachylone rury, które układają się w przestrzenną hiperboloidę. Na ich szczycie spoczywa torus – stalowy pierścień złożony z 32 segmentów. Całość waży około 165 ton i była montowana z wykorzystaniem specjalistycznego dźwigu hydraulicznego.

Sam proces projektowania poprzedziły liczne testy modeli w skali, z których wiele ulegało zniszczeniu podczas prób obciążeniowych. Co ciekawe, zanim jeszcze powstała, wieża była symbolem nowoczesności – jej model noszono w pochodach pierwszomajowych jako zapowiedź technologicznego postępu.

Nie bez znaczenia była też lokalizacja. Konstrukcję ustawiono w jednym z najwyżej położonych punktów Ciechanowa, aby maksymalnie wykorzystać naturalne warunki do regulowania ciśnienia wody w sieci.

Projekt idealny… tylko na papierze

Rzeczywistość szybko zweryfikowała ambitne założenia. Już w pierwszych dniach użytkowania pojawiły się poważne problemy techniczne. Największym z nich było napełnianie zbiornika – zamiast planowanego rurociągu doprowadzającego wodę bezpośrednio ze stacji uzdatniania, wykorzystano istniejącą sieć, w której ciśnienie było zbyt niskie.

Do tego dochodziły błędy wykonawcze, przecieki oraz zamarzające zimą rury. Próbowano ratować sytuację dodatkowymi rozwiązaniami, ale bez większego efektu. W rezultacie zbiornik nigdy nie spełnił swojej funkcji i już po kilku latach został wyłączony z użytkowania.

Od zapomnienia do symbolu

Przez kolejne dekady wieża stała opuszczona i stopniowo niszczała. Mimo to nie znikała z miejskiej świadomości – jej nietypowa forma wciąż przyciągała uwagę i budziła emocje. Pojawiały się pomysły zagospodarowania obiektu – od punktu widokowego po restaurację – ale długo pozostawały one jedynie w sferze koncepcji.

Przełom nastąpił w 2013 roku, gdy ciechanowska konstrukcja została zauważona na arenie międzynarodowej (The World Geography) i trafiła do zestawienia najbardziej niezwykłych wież na świecie. Wkrótce potem wpisano ją do ewidencji zabytków, a kilka lat później rozpoczęto kompleksową rewitalizację.

Drugie życie „oponki"

Dzięki środkom unijnym wieża odzyskała dawny blask, a wokół niej powstał Park Nauki Torus – nowoczesna przestrzeń edukacyjna i rekreacyjna. Konstrukcja została oczyszczona, wzmocniona i podświetlona, a teren wokół niej zagospodarowano, tworząc miejsce spotkań mieszkańców.

Dziś „grzyb", jak potocznie bywa nazywany, nie jest już zapomnianym reliktem nieudanej inwestycji, lecz jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w naszym mieście.

Symbol, który przetrwał więcej niż plan

Historia ciechanowskiej wieży to opowieść o ambicji, odwadze projektowej i błędach, które zmieniły jej przeznaczenie. Miała być funkcjonalnym elementem infrastruktury, a stała się ikoną architektury i miejskiej tożsamości.

Po 50 latach wciąż przyciąga spojrzenia – już nie jako techniczna ciekawostka, lecz jako świadek historii i dowód na to, że nawet niespełnione projekty mogą zyskać drugie życie.

A w lipcu, zamiast szumu wody, pod jej stalową konstrukcją zabrzmi jazz. I być może właśnie tak najlepiej wybrzmiewa jej historia.

RM

FOT. UM CIECHANÓW



Tak wygląda dzisiaj

eprasa.pl 3cf188ddb2

Obradowała rada miasta Ciechanowa

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Ciechanów radni podjęli szereg uchwał dotyczących zmian w budżecie na 2026 rok oraz bieżącego funkcjonowania miasta.

W planie wydatków uwzględniono m.in. 857 tys. zł pozyskane z funduszy Unii Europejskiej na budowę Parku Miejskiego „Flora Polonica" przy ulicy Orylskiej. Radni zdecydowali także o przekazaniu dotacji celowej dla Gminy Ciechanów w wysokości 65 tys. zł. Środki te zostaną przeznaczone na opracowanie dokumentacji technicznej związanej z rozbudową drogi wojewódzkiej nr 615 na odcinku Ciechanów – Mława.

Podczas obrad wprowadzono również zmiany w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 rok. Uwzględniono w nim niewykorzystane środki z ubiegłego roku. Dodatkowa kwota w wysokości 335,7 tys. zł zostanie przeznaczona m.in. na dyżury interwencyjne, funkcjonowanie punktów wsparcia przy ul. Powstańców Wielkopolskich 1a i pl. Piłsudskiego 1, a także działalność edukacyjną i zajęcia wychowawcze w szkolnych świetlicach.

Radni doprecyzowali także założenia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania ich bezdomności. Zakupem karmy dla opiekunów wolno żyjących kotów zajmie się Stowarzyszenie Pies i Spółka, wyłonione w drodze otwartego konkursu ofert. Zabiegi kastracji i sterylizacji będzie wykonywać przychodnia weterynaryjna CAVIA przy ul. Ściegiennego 10 lok. 14. Z kolei całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt zapewni gabinet „AB-WET" przy ul. Sienkiewicza 40A.

Podczas sesji rozpatrzono również wniosek dotyczący zmiany nazwy ronda „Żołnierzy Wyklętych". Zgodnie ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, wniosek został odrzucony z powodu niespełnienia przez wnioskodawcę wymogów określonych w regulaminie nadawania nazw obiektom miejskim w Ciechanowie.

erem

Stulatek z medalem za zasługi

Podczas 23. sesji Rady Miasta Ciechanów, która odbyła się w czwartek 26 marca, wręczono medal „Za Zasługi dla Ciechanowa". Wyróżnienie otrzymał Jan Podgórski – niezwykle zasłużony mieszkaniec miasta, który od dziesięcioleci aktywnie uczestniczył w jego rozwoju.

Jubilat urodził się w 1926 roku, a już w czerwcu tego roku będzie obchodził swoje setne urodziny. Przez lata był związany z branżą budowlaną – pracował jako murarz, a następnie jako instruktor i nauczyciel, przekazując swoją wiedzę kolejnym pokoleniom.

Jan Podgórski dał się poznać nie tylko jako rzemieślnik, ale także jako artysta. Pasjonował się nurtem art-burt, w którym tworzył unikatowe korony i medaliony z materiałów pochodzących z recyklingu. Jego twórczość, prezentowana na licznych wystawach, stała się ważnym elementem lokalnego dziedzictwa kulturowego.

erem

FOT. UM CIECHANÓW



Jan Podgórski po uroczystym wręczeniu medalu

Rada powiatu już w pełnym składzie

Skład Rady Powiatu Ciechanowskiego został uzupełniony do pełnych 21 osób. Przez ostatnie tygodnie rada pracowała w niepełnym, 20-osobowym składzie.

Zmiany są następstwem śmierci radnego Tomasza Grembowicza, do której doszło na początku lutego br. W związku z tym komisarz wyborczy wydał postanowienie o obsadzeniu wakującego mandatu.

Nową radną została Hanna Beata Długołęcka – nauczycielka muzyki i plastyki w Szkole Podstawowej nr 7 w Ciechanowie. W wyborach startowała z listy Ciechanowskiego Bezpartyjnego Ugrupowania Wyborczego (CBUW), uzyskując 149 głosów.

Co ciekawe, nie była kolejną osobą z najwyższym wynikiem na liście. Większą liczbę głosów – 205 – zdobyła Wiesława Machul, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ciechanowie, jednak zrezygnowała ona z objęcia mandatu.



FOT. ARCHIWUM HANNY DŁUGOŁĘCKIEJ

Hanna Beata Długołęcka objęła funkcję radnej po złożeniu ślubowania podczas poniedziałkowej sesji Rady Powiatu, która odbyła się w poniedziałek na 30 marca.

erem



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Bajki wojenne

Właśnie minął miesiąc od rozpoczęcia wojny na Bliskim Wschodzie. Ta wojna, podobnie jak wojna w Ukrainie, miała trwać kilka dni, później kilka tygodni, wygląda na to, że będzie trwała miesiące, jeśli nie lata. Bo wojna w Ukrainie weszła już w piąty rok...

Wojny powodują śmierć i destrukcję, lawinę nieszczęść, często także poza granicami krajów, w których się toczą. Dotyczy to szczególnie wojny Izraela i Stanów Zjednoczonych z Iranem, skutkującej zaburzeniami gospodarczymi praktycznie na całym globie. Wprawdzie trwają jakieś nieśmiałe negocjacje, ale wiadomo że po zabiciu irańskiego duchowego przywódcy, Iran będzie się mścił atakując kraje leżące wokół Zatoki Perskiej, aby zmusić USA do wycofania się z tego konfliktu. Mogą do tego dołączyć indywidualni terroryści.

Wojny to dowód na słabość kondycji ludzkiej. Sięganie po przemoc, terror i zniszczenie nie rozwiązuje problemów, raczej je pogłębia. Najczęściej wojny nie przynoszą agresorom zwycięstwa w dłuższym okresie czasu ani oczekiwanych skutków. Przywódcy - predatorzy, nie umieją nawet zdefiniować celów prowadzonej wojny, albo te cele ciągle na nowo definiują, sprawiając wrażenie zagubionych w chaosie. Dla opinii publicznej, ponoszącej koszty wojny, potrzebne są jednak uzasadnienia. Potrzebne są bajki.

Donald Trump jest tego najlepszym przykładem. Jego wiedza na temat wojny jest nadzwyczaj ograniczona. Nigdy nie był w wojsku. Czytać nie lubi, słuchać też nie za bardzo. Nie dla niego codzienne analizy przygotowywane przez wywiad. Zresztą, kiedyś powiedział, że bardziej wierzy Putinowi niż własnemu wywiadowi (CIA). Jest jak cesarz etiopski, otoczony potakiewiczami. O takich Ryszard Kapuściński pisał w książce „Cesarz": „Pan wolał złych ministrów. A wolał dlatego, że pan wolał korzystnie kontrastować. A jakżeby mógł korzystnie kontrastować, gdyby był otoczony przez dobrych ministrów? Lud straciłby orientację, u kogo szukać pomocy, na czyją dobroć i mądrość liczyć. Wszyscy byliby dobrzy i mądrzy. Jakiż bałagan zacząłby się wówczas w cesarstwie!".

Tak więc głównym „potakiewiczem" Donalda Trumpa jest Pete Hegseth, uprzednio dziennikarz ulubionej stacji telewizyjnej Trumpa Fox News, bez doświadczenia w jakimkolwiek rządzeniu. Tenże został mianowany szefem Pentagonu, ministrem wojny, odpowiedzialnym za wszelkie działania najsilniejszej armii świata, i to on właśnie, znając upodobania Trumpa przygotowuje mu codzienną porcję „informacji". Trump kocha obrazki, filmy, zdjęcia, jest modelowym odbiorcą cywilizacji obrazkowej. Przewidział ją dawno w literaturze trochę już zapomniany nasz Jerzy Kosiński w powieści wydanej w Stanach „"Being there". Tam również, bohater reaguje na świat dokładnie tak, jak widział to w telewizji, a otoczenie nie może wyjść z podziwu jak on się mądrze wypowiada.

Hegseth przygotowuje dla Trumpa codzienne dwuminutowe filmiki wideo. Prezydent podekscytowany sukcesami grzmi potem na dziennikarzy, że prezentują wszystko złośliwie w niewłaściwy sposób. Jest jeszcze bardziej opryskliwy wobec dziennikarzy niż („pan się ogarnie") Karol Nawrocki. Dziennikarze nie rozumieją przecież, że wojna jest „już wygrana", co Trump powtarza prawie każdego dnia. Dziwią się mocno, bo trwa i eskaluje. Nie rozumieją że wszelkie urządzenia do produkcji broni nuklearnych zostały już „unicestwione". Dziwią się, bo to samo Trump mówił w połowie ubiegłego roku, gdy trwały 12 dniowe bombardowania Iranu przez siły Izraela i USA. Teraz miałyby zostać powtórnie unicestwione? A jeśli tak, dlaczego Iran miałby się ich wyrzekać, co figuruje w proponowanym przez USA Porozumieniu? Nie rozumieją jak można unicestwić wiedzę, która tkwi w głowach naukowców, fizyków. I wreszcie, urządzenia te, mające na celu wzbogacanie uranu i ostatecznie zbudowanie bomby atomowej, są zapewne ukryte głęboko pod ziemią i skałami, gdzie żadne bombardowania nie trafią. Zatem zniszczenie broni nuklearnych (nigdy nie udowodnionych) nie mogło być celem tej wojny. Ani jakiekolwiek zagrożenie militarne ze strony Iranu, bo wojska irańskie nie sposobiły się do wojny, żaden dowód na to się nie pojawił. To też można między bajki włożyć. Podobnie jak twierdzenia Trumpa, że „reżim został zmieniony" bo zginęli przywódcy. Może zginęli, no to są następni...Nadal trwa Republika Islamska Iranu, skądinąd nieszczególnie sympatyczna forma rządów patrząc z punktu widzenia praw człowieka i obywatela, ale czyż można wywoływać wojny li tylko dlatego, że nie podoba nam się ustrój państwa? Pewnie tak, to jest częsta „bajka", którą nas częstują liderzy. Putin napadł na Ukrainę bo tam ponoć szalał faszyzm a on demokrata nie mógł tego ścierpieć. Amerykanie weszli do Wietnamu żeby „powstrzymać" komunizm. Po wielu latach wojny musieli się wycofać, gdy już naprawdę powstało państwo komunistyczne. Podobnie było w Afganistanie, gdzie chodziło o pokonanie talibów. I znowu, po dwudziestu latach zmagań, Amerykanie zmuszeni byli wycofać się w popłochu. Talibowie rządzą sobie jak chcą. Najsilniejsza armia nie jest w stanie wygrywać wojen w egzotycznym świecie bo tego świata nie zna.

Świetnie ujął to kiedyś Mark Twain, jak zwykle w żartobliwym stylu: „Od czasu do czasu Amerykanie rozpoczynają wojny żeby się trochę poduczyć geografii...". Ale to jest oczywiście jeszcze jedna bajka.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Podaruj mi trochę… czasu

Zbliżają się święta wielkanocne. Podczas spotkań rodzinnych obdarowujemy w tym czasie bliskich, szczególnie dzieci, różnymi podarkami.

W naszej tradycji, w zależności od regionu kraju, wyglądało to na przestrzeni lat różnorodnie. W zachodniej Polsce podarunki przynosił... zajączek. Zając, jako symbol odradzania się świata po mroźnej zimie, zwiastun wiosny. Były to najczęściej pisanki, jaja czekoladowe lub inne słodycze.



Dzieci szukały w domu lub ogrodzie schowanych prezentów właśnie od zajączka.

W naszym, mazowieckim regionie, dominowały baranki wielkanocne, symbol zmartwychwstania i życia, z cukru lub czekolady oraz malowane pisanki z jaj. Słodycz lub drobna zabawka była przeznaczona na ogół dla chrześniaków.

Na Podlasiu to rodzice chrzestni obdarowywali chrześniaków drobnymi upominkami, ale tylko do okresu pełnoletności. Potem, chrześniak miał obowiązek odwiedzić w okresie wielkanocnym rodziców chrzestnych i zanieść im jakiś drobiazg. Co region to inny zwyczaj.

Czekolada, książka, planszówka...

Obecnie, ze względu na mobilność społeczeństwa różnice się pozacierały, zwyczaje wymieszały, niektóre zanikły. Niemniej, z okazji świąt i rodzinnych spotkań, zabieramy ze sobą drobne upominki. Obdarowywanie to wyraz naszej troski i pamięci o innych. Dla części z nas, bardziej wrażliwych, jest to spory problem. Młodzi rodzice nieprzychylnym okiem patrzą obecnie na słodycze wręczane ich pociechom. Rozumiem to doskonale. Naukowo udowodniona szkodliwość cukru, moda na jego nieużywanie, powinna zmienić rodzaj podarunków, tylko na co? Zabawek dzieci mają niezliczone ilości. W niektórych mieszkaniach trudno przejść, nie potykając się o jakąś z nich.

Książeczek też dzieciom nie brakuje i nie wiadomo, jaką kupić, aby nie była jeszcze przeczytana i dziecko miało ochotę po nią sięgnąć. Gry komputerowe i inne akcesoria informatyczne powodują brak ruchu, wady postawy i wzroku, nie mówiąc o izolacji społecznej. Pozostają planszówki, sprzęt do gier zespołowych, terenowych, o ile dziecko ma je gdzie wykorzystać. Może lepszym sposobem jest karnet na basen, do parku linowego, jazdę konną, wejściówki do teatru czy ciekawe warsztaty? Wszystko zależy od miejsca zamieszkania oraz dostępnych możliwości.

Problemy z prezentami mamy nie tylko w przypadku dzieci, ale też dorosłych. Lubimy obdarowywać i lubimy otrzymywać prezenty. Z nostalgią patrzymy na pamiątki otrzymane od rodziny, przyjaciół czy znajomych z różnych okazji.

Z analiz, przeprowadzonych przez różne instytuty naukowe na świecie wynika, że nasze samopoczucie jest lepsze, gdy obdarowujemy innych. Bez względu na kraj, pochodzenie czy status społeczny. Trudno to zrozumieć. Natura człowieka jest przecież egoistyczna z urodzenia. Można to zaobserwować wśród małych dzieci, zabierających sobie zabawki, broniące terytorium czy miłości bliskich. W procesie wychowania uczymy się dzielenia z innymi oraz obdarowywania. Dochodzimy do momentu, w którym dawanie sprawia nam więcej przyjemności niż branie. Oczywiście w pierwszym momencie po obdarowaniu. Później rodzi się w nas czasem poczucie, że osoba obdarowana powinna być nam wdzięczna i w jakiś sposób ma się zrewanżować.

Podarujmy czas

Wdzięczność to trudny temat. Rozglądając się dookoła i obserwując życie, zbyt wielu przejawów okazywania wdzięczności nie widać. „Na tyle jesteśmy ludźmi, na ile umiemy okazywać wdzięczność"– pisał rzymski filozof Seneka Starszy. W rzeczywistości nie lubimy nikomu nic zawdzięczać, chociaż praktykowanie wdzięczności, może podobno prowadzić do pełni szczęścia. Kiedy więc coś komuś dajemy, nie oczekujmy na rewanż, bo wyjdzie z tego tylko rozgoryczenie i rozczarowanie. Dawajmy, ciesząc się, że możemy kogoś obdarować. Kiedy otrzymujemy dar, przyjmijmy go z wdzięcznością, radością i bez obaw, że teraz zaciągnęliśmy wobec kogoś dług i będziemy musieli się zrewanżować. Myślmy o sobie z życzliwością i serdecznością. Tylko wtedy proces dawania - brania będzie miał sens.

Moim zdaniem, najlepszym prezentem, jaki możemy dać obecnie drugiemu człowiekowi jest czas. Również, a może przede wszystkim dzieciom. Rozmowa, wysłuchanie, wspólna zabawa, wyjazd w ciekawe miejsce to skarb, którego nie zastąpi żaden materialny upominek. Korzyść pozostanie obopólna. Zacieśnienie więzi i pamięć wspólnych spotkań, zaprocentuje w przyszłości.

ANNA BEATA JUKLANIUK

Żywych zwołuje, martwych opłakuje, mury kruszy…

Dźwiękiem nierozerwalnie związanym z życiem naszych przodków był głos dzwonu, który towarzyszył człowiekowi od kolebki aż po grób, wyznaczając rytm dnia, czas pracy i święta, wzywając do modlitwy, pożaru lub walki, broniąc od zła wszelkiego.

Pierwszymi wytwórcami dzwonów byli zakonnicy. Rosnące zapotrzebowanie na dzwony spowodowało w XII wieku powstanie nowego zawodu – ludwisarstwa. Ludwisarz, zwany też dzwonolejnikiem, odlewał z metalu (brąz, spiż, miedź, mosiądz) dzwony – zwłaszcza kościelne, a z upływem czasu także posągi, żyrandole, okazałe świeczniki, chrzcielnice, płyty nagrobne, ozdobne kraty, moździerze i inne.

Pierwsi ludwisarze wędrowali od kościoła do kościoła, oferując swoje usługi i wykonywali dzwony na miejscu. Proces produkcji rozpoczynali od przygotowania i wypalenia podwójnej, glinianej formy do odlewu. Zewnętrzny płaszcz wkopywano w ziemię, ostrożnie wypełniano płynnym metalem i wciskano wewnętrzny płaszcz. Całość zasypywano ziemią, gdzie dzwon stygł przez kilkanaście dni. Po wydobyciu, ludwisarz niszczył formę, dokładnie czyścił i polerował powierzchnie, a na koniec umieszczał serce dzwonu. Najczęściej były odlewane ze spiżu. Ten twardy, odporny na korozje stop miedzi z cyną, cynkiem i ołowiem był symbolem trwałości i niezmienności. W XIV-XV wieku katalog wyrobów ludwisarskich powiększył się o narzędzia walki – armaty, lufy do dział, ciężkie muszkiety i arkebuzy. Ponieważ stopy metali można przetapiać, w czasach zagrożenia i wojny dzwony oraz inne pokojowe wyroby odlewnicze rekwirowane były przez wroga i przerabiane na armaty.



Antoni Kruszewski z synami. Ludwisarze z Węgrowa, z dzwonem odlanym dla Zamku Królewskiego w Warszawie

Od zdolności mistrza ludwisarskiego zależało, jak piękny, donośny, czysty dźwięk będzie miał odlany dzwon, toteż pilnie strzegli oni swoich tajemnic zawodowych. Nic dziwnego, że narosło wokół nich wiele legend. Mówiono np., że niezwykły dźwięk dzwonu rzemieślnik może uzyskać, jeżeli do stopu metali doda krwi lub serca niewinnej istoty. Inne opowieści mówiły o cudownych właściwościach i stosowaniu ziół lub czarów. Bardzo złą wróżbą dla kościoła i całej społeczności wiejskiej była zmiana dźwięku na niemiły dla ucha, nieprzyjemny, skrzeczący tak jakby dzwon był pęknięty – chociaż nic się nie stało.

Ludwisarstwo jako rzemiosło zaczęło upadać w XIX wieku z powodu rozwoju przemysłu metalurgicznego, produkującego seryjnie i na masową skalę uzbrojenie, odlewy z zakresu gospodarstwa domowego oraz wyposażenia świątyń. Obecnie uważane jest ono za rzemiosło artystyczne, zajmujące się przede wszystkim odlewaniem dzwonów kościelnych oraz różnych indywidualnych wyrobów ozdobnych – pomników, tablic pamiątkowych, odznaczeń, klamek, lichtarzy, świeczników, popielniczek itp. W Polsce jest kilka dużych, działających pracowni oraz spora liczba niewielkich manufaktur. Przez wieki dużym ośrodkiem ludwisarskim był Przemyśl, gdzie działały mniejsze lub większe pracownie. Najsłynniejsza (która działa do dziś) należała do rodziny Felczyńskich. Dzieje tych warsztatów oraz wykonywane wyroby – zwłaszcza dzwony, dzwonki i dzwoneczki - dokumentuje niezwykle ciekawe, jedyne w kraju Muzeum Dzwonów i Fajek. Jak sama nazwa wskazuje, poza dzwonami w jego zbiorach są kolekcje przeróżnych fajek, ale to opowieść na inną okazję.

W przeszłości dzwonki znalazły bardzo różnorodne zastosowanie. Stanowiły ważny, nieodzowny elementem oprawy liturgicznej w kościele katolickim. Dzwony na wieży kościelnej odmierzały ludziom czas i wzywały na msze. Dźwięk dzwonów wzywał strażaków do pożaru, ostrzegał przed nieszczęściem czy uprzedzał o zbliżania się wroga. W mieście, przy drzwiach wejściowych do domów zastąpiły dawne kołatki, których stukaniem osoby z zewnątrz prosiły o wpuszczenie do wnętrza. W dawnych tramwajach dzwonek, uruchamiany nogą przez motorniczego, pełnił rolę klaksonu ostrzegawczego. W archaicznych dzisiaj maszynach do pisania i dalekopisach dzwonek uruchamiany był automatycznie, kiedy karetka z papierem zbliżała się do końca wiersza. Dzwon zwany gongiem informował o upływie czasu na statkach, wzywał na posiłki w dużych domach, a także był to sygnał godzinowy na wieżach zegarowych w wielu miastach. W dworach dźwięk dzwoneczka wzywał służbę.



Wyroby sztuki ludwisarskiej

Dzwony i dzwonki są klasycznymi instrumentami muzycznymi. W modzie ubiegłego wieku dzwonami nazywano spodnie o charakterystycznych, rozszerzających się u dołu nogawkach. Dzwony – pęknięte, zatopione są jednym z częściej pojawiających się motywów w legendach i baśniach ludowych, a związane były najczęściej z zatopionymi lub zapadniętymi w ziemię skarbami.

W tradycyjnej kulturze ludowej bardzo ważną funkcję pełnił dzwoneczek zwany loretańskim. Był niewielkiego kształtu, koniecznie poświęcony przez kapłana. Zgodnie z dawnym zwyczajem dzwoniono nim w czasie burzy, wierząc w cudowną moc dźwięku do odwracania piorunów. Dzwonki takie, od wieków przynoszone przez pielgrzymów z Loreto we Włoszech, były w Polsce bardzo popularne. Przechowywano je w domach lub wieszano w specjalnie w tym celu budowanych kapliczkach. Kiedy nadciągała burza, ktoś z młodzieży był zobowiązany do biegania wokół domu dzwoniąc ile siły, aby tylko nie uderzył piorun i wicher nie dokonał zniszczeń. Dzwonek loretański wcale nie musiał pochodzić z Loreto – wystarczyło poświęcić go z intencją, aby służył zażegnywaniu żywiołów. Ze względu na pełnione różnorodne funkcje oraz na wydawany dźwięk, taką samą nazwę odziedziczył następca klasycznego dzwonka, czyli dzwonek elektryczny.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

eprasa.pl 3cf188ddb2

Wielkanocne zwyczaje

Triduum Paschalne to trzy najważniejsze dni w kościelnym roku kalendarzowym, przypominające mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Podczas mszy wieczornej w Wielki Czwartek w kościołach milkną organy, dzwony i dzwonki, co ma podkreślać smutek i żałobę świata na mękę i śmierć Zbawiciela. Wierzono, że w tym czasie dzwony mają zawiązane serca lub są zamknięte w wieżach kościelnych. Opowiadano też, że lecą do Rzymu, aby tam doznać uświęcenia i wracają na rezurekcję. Bezkarnie może zobaczyć je na niebie tylko człowiek bez grzechu. Na grzesznika dzwon mógł spaść i zabić. Kiedy dzwony milczały, ministranci obwieszczali nabożeństwa i części liturgii dźwiękiem specjalnych, drewnianych przedmiotów zwanych kołatkami, klekotkami, klepaczkami, grzechotkami lub terkotkami. Chłopcy chodzili z nimi także wokół kościoła oraz biegali po całej wsi, czyniąc wielki rwetes. Według wierzeń, charakterystyczny, rytmiczny dźwięk kołatek i terkotek miał też magiczną moc odganiania zimy, przywoływania wiosny i pobudzania ziemi do życia.

W kulturze ludowej cały okres Triduum Paschalnego był bogato nasycony wierzeniami, przesądami i zwyczajami. Od Wielkiego Czwartku do Wielkanocy nie wolno było ciężko pracować, ale w celu zapewnienia pomyślności warto było rozpoczynać niektóre prace. Nie można było bielić domów i mieszkań, żeby Panu Jezusowi nie zaprószyć w oczy wapna. W Wielki Czwartek gospodarze siali len i jęczmień. Chodzili też po łąkach i uderzali drewnianym młotem w ziemię, aby przepędzić krety. Nie wolno było w tym dniu zmieniać pościeli, żeby w domu nie zalęgły się pchły. W Wielki Piątek każda woda bieżąca nabierała wyjątkowej mocy, więc tradycyjnym zwyczajem było obrzędowe mycie się o świcie w najbliższych rzekach, źródłach i strumykach. Wierzono, że zdrowie na cały rok zapewnia wypicie w tym dniu kieliszka wódki, a kto się nie napije – będzie pijakiem przez cały rok. Gospodarze przycinali koniom grzywy i ogony, aby zabezpieczyć zwierzęta przed groźnymi chorobami. Kto chciał mieć zdrowe nogi i uchronić się przed odciskami, powinien chodzić po nawozie. W Wielki Piątek, na pamiątkę Chrystusa przybitego gwoździami do krzyża, starsi ludzie stawali na chwilę na lemieszu, bronie czy innym żelazie, wierząc że nogi nie będą obierały.

W Wielki Piątek drewno stawało się najtwardsze i najmocniejsze, a zrobione z niego w tym dniu narzędzia nie ciążyły w pracy. Dla ochrony przed czarami i zmorami, kobiety rysowały z rana na wszystkich drzwiach po trzy krzyżyki kredą poświęconą na Trzech Króli. Gospodynie wieszały na plotach pobielane, stare garnki, co miało chronić drób w ciągu całego roku przed atakiem jastrzębi. Deszcz lub grzmot w Wielki Piątek oznaczał urodzaj i dużo paszy dla bydła. Dobrą wróżbą była poranna rosa na szybach okien. Nocny mróz zwiastował dobre sianokosy, przymrozek w dzień – obfity zbiór fasoli i grochu, a dzień pogodny zapowiadał mokry rok. Wycie psów wróżyło pszczelarzom bogate roje pszczele. Gospodarze wywozili na pole przynajmniej jedną furę gnoju wierząc, że przyniesie to dobre plony.

Do tradycyjnych obrzędów wielkosobotnich należało święcenie pokarmów, wody i ognia. Poświęcona woda i ogień płonący w gromnicy



Podczas mszy wieczornej w Wielki Czwartek w kościołach milkną organy, dzwony i dzwonki. Tylko ministranci obwieszczają nabożeństwa i części liturgii kołatkami (Ciechanów 2010)



Do tradycyjnych obrzędów wielkosobotnich należy święcenie pokarmów, wody i ognia

lub podpalonych gałązkach głogu zwanych cierniami, przenoszone były do domów. Z cierni splatano kółko symbolizujące koronę cierniową Chrystusa, którą zawieszano na krzyżyku wiszącym nad drzwiami, Gromnica i woda święcona pełniły w ciągu całego roku różnorodne funkcje magiczne, ochronne, lecznicze, uzdrawiające i oczyszczające. Dawniej święcenie pokarmów odbywało się w domach parafian, a przez całe święta nie godziło się jeść niczego, co nie było poświęcone. Było to wyzwanie dla duchownych, którzy w Wielką Sobotę musieli dotrzeć do wszystkich, poczynając od dworów ziemiańskich, na izdebkach komorników kończąc. Jeżeli zdarzyło się, ksiądz pominął jakiś dom we wsi (zwykle z niezamierzonego powodu), poczytywano to za wielką ujmę, wręcz obrazę. Ludzi, których spotkało to nieszczęście, wytykano palcami i traktowano jak zapowietrzonych.

Później lud wiejski znosił pokarmy do poświęcenia na dziedziniec przed dworem lub do wyznaczonych chałup. Konieczność przenoszenia jadła spowodowała, że do poświęcenia zanoszono jedynie jego część, jaka mogła się zmieścić w niecce, dużej misie lub koszyku. W latach międzywojennych do poświęcenia zanoszono już znacznie mniejsze koszyki, a dzisiaj są to jedynie symboliczne ilości – jajko lub pisankę, sól, kawałeczek chleba i kiełbasy, baranek z cukru.

Po czterdziestu dniach postu wszyscy z utęsknieniem wyczekiwali końca rezurekcji, aby zasiąść do świątecznego posiłku. Gdy zabrzmiało pierwsze Alleluja, wokół kościoła rozlegała się wrzaskliwa palba. Strzelano ze wszystkiego, co było możliwe – z wiwatówek, działek, kluczy, fuzji, pistoletów, batów, a hałas ten miał symbolizować odrzucanie kamienia z Grobu. W czasach, kiedy wierni z całej parafii przyjeżdżali wozami lub bryczkami, powszechne były wyścigi. Wierzono, że gospodarz który pierwszy we wsi wjedzie na swoje podwórze, będzie miał najlepsze plony i dostatek w zagrodzie.. Śniadanie wielkanocne było najbardziej uroczystym posiłkiem świątecznym. Poprzedzała je ceremonia dzielenia się święconym jajkiem i składanie życzeń. Można było wreszcie jeść zakazane dotychczas pokarmy, a zwłaszcza mięso i wędliny Przed wojną dla biedaków był to często jedyny dzień w roku, kiedy jedli mięso i w ogóle najadali się do syta. Na stołach królowały pęta kiełbasy, często szynka gotowana z kością, kaszanki i inne frykasy, obowiązkowo chrzan – sam lub w postaci ćwikły.

W przeszłości w czasie całych świat wielkanocnych jadano na wsi jedynie zimne potrawy, bowiem zgodnie z obowiązującym zwyczajem w Wielką Sobotę gospodynie wygaszały ogień w kuchniach. Z czasem w czasie drugiego dnia świąt, a później także w trakcie długiego śniadania wielkanocnego podawano i ciepłe potrawy. Najczęściej był to biały barszcz lub żur z kiełbasą. Niektóre potrawy miały znaczenie symboliczne. Jajko oznaczało tryumf życia nad śmiercią, nowe życie, zmartwychwstanie, ciągłe odradzanie się przyrody. Piekący chrzan był symbolem Męki Pańskiej, a poświęcony korzeń nabierał mocy magicznej. Mówiono, że jego kawałeczki, ułożone na krzyż i wetknięte pod węgły, chronią dom przed wężami. Sól była najlepszym środkiem konserwującym i miała chronić przed złem. Formowany przez gospodynie baranek z masła symbolizował ofiarę, złożoną przez Zbawiciela. Kiełbasy i mięsa oznaczały dostatek, w sposób magiczny miały zapewnić człowiekowi dostatek pożywienia.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Złota karkówka ze Zdunowa

Dziś w naszej kulinarnej rubryce przepis na złotą karkówkę. Przekazuje go, życząc Wam smacznego, Natalia Aleksandrowska - mama zastępcza z powiatu płońskiego i wiceprezes Fundacji Nuty Serca w Zdunowie, gm. Załuski.

Składniki:
* 2 kg karkówki
* 1 kg pieczarek
* 2 cebule
* maggi
* koncentrat pomidorowy,
* ocet
* cukier
* przyprawa do wieprzowiny



Marynata: jeden cały koncentrat pomidorowy, 5 łyżek cukru, 3 łyżki octu, 5 łyżek maggi, 6 łyżek wody, ketchup łagodny.

Przygotowanie: karkówkę pokroić na plastry, przyprawić przyprawą do wieprzowiny. Nasmarować marynatą i zostawić w lodówce najlepiej na 2 godziny. Później pokroić pieczarki w plastry, a cebule w piórka i nakładać warstwowo na blachę: warstwa karkówki, warstwa pieczarek z cebulą i kolejna warstwa karkówki, aż do skończenia składników. Piec około 2 godziny w temperaturze 180 stopni z termoobiegiem, pierwszą godzinę pod przykryciem, a potem przykrycie zdjąć.

KO

Z zielarskiej skarbnicy

Czarny bez

Popularny krzew ma zagorzałych przeciwników i miłośników. Jedni cenią go za znakomite właściwości, inni nie znoszą nawet jego nieprzyjemnego, intensywnego aromatu.

Dawni mieszkańcy wsi uważali, że czarny bez wzmacniał uroki czarownic, które chętnie wypowiadały swoje zaklęcia w cieniu czarnego bzu. Podobno w jego korzeniach mieszkał zły duch który – niepokojony przez ludzi – mógł spowodować powódź lub pomór bydła. Ale umiejętnie oswojony, czarny bez mógł dobrze służyć człowiekowi. Gałęzie zawieszone w oborze chroniły krowy przed złymi czarami i zabiegami odbierania mleka. Dziewczęta wierzyły w magię przepowiadania przyszłości. Jeżeli gałązka czarnego bzu, wrzucona na strzechę, nie spadła na ziemię - to wróżyło ślub w niedalekiej perspektywie.

W medycynie ludowej czarny bez uważany był za jeden z najcenniejszych, najskuteczniejszych środków w wielu przypadłościach. Wierzono w jego właściwości wzmacniające. Wywary i sok z kwiatów oraz owoców zalecano przy przeziębieniach i innych dolegliwościach dróg oddechowych, zawianiach, febrze, zimnicy, ponieważ działały napotnie i przeciwgorączkowo. Sok z czarnego bzu stosowano na kaszel, w chorobach reumatycznych oraz stanach zapalnych układu moczowego. Nie można było jednak przesadzać z ilością wypijanego soku, ponieważ mieszkańcy wsi wierzyli w jego właściwości pogarszania wzroku. Okłady z soku z owoców przykładane były na powieki podczas zapalenia spojówek. Owoce – świeże lub suszone – działały przeczyszczająco, a ich żucie zalecano jako antidotum na różnego pochodzenia bóle. Przeciwbólowe działanie ma również sok z owoców.



Dziewczęta i młode kobiety chętnie przemywały twarze wywarem z kwiatów czarnego bzu, ponieważ zabieg poprawiał stan cery.

Sok z czarnego bzu

Dojrzałe owoce umyć, zalać wodą żeby się przykryły i zagotować; gotować na małym ogniu przez około pół godziny. Ostudzić, przecedzić przez sito wyciskając płyn z owoców. Dodać cukier w proporcji 1 szklanka cukru na litr płynu, zagotować, gorący wlać do słoików, pasteryzować 10 min.

GC

eprasa.pl 3cf188ddb2

Zapraszamy do Muzeum

Wiosna w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie – to doskonały moment, by połączyć spacer wśród budzącej się do życia przyrody z odkrywaniem historii, sztuki i lokalnego dziedzictwa. Oferta muzeum zainteresuje zarówno miłośników malarstwa, jak i pasjonatów historii, młodzież oraz rodziny z dziećmi, a także seniorów, uczniów i nauczycieli. Polecamy udział w naszych wydarzeniach.



Wystawa „Śnieg w malarstwie polskim XIX i XX wieku”

Obecnie jedną z ciekawszych propozycji jest wystawa czasowa **„Śnieg w malarstwie polskim XIX–XX wieku”**, prezentowana w naszym Oddziale - Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie w Dworze Aleksandry Bąkowskiej. To niezwykła podróż przez różnorodne nurty artystyczne, w których zimowy pejzaż staje się nie tylko tematem, ale i symbolem przemijania, historii oraz emocji. Na ekspozycji można podziwiać dzieła wybitnych twórców, takich jak Julian Fałat, Józef Chełmoński, Wojciech Kossak czy Stanisław Ignacy Witkiewicz. Wystawa powstała dzięki współpracy wielu instytucji muzealnych, tworząc bogaty i różnorodny obraz polskiej zimy w sztuce. Równolegle, w Dworku Drobnoszlacheckim w Gołotczyźnie, prezentowana jest druga wystawa czasowa pt. „Wielkanoc w dworku”, która wprowadza zwiedzających w atmosferę dawnych świąt – ukazując tradycje, obyczaje i codzienność wielkanocną w szlacheckim domu.

Wiosenna oferta muzeum to także propozycje dla tych, którzy chcą aktywnie spędzić czas z rodziną. Już 19 kwietnia br. w Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie odbędzie się **„Rodzinna Niedziela w Muzeum”** pod hasłem „Sekrety okopów, czyli jak żołnierze tworzyli sztukę”. Warsztaty przybliżą zjawisko sztuki okopowej, a uczestnicy będą mogli własnoręcznie wykonać biżuterię inspirowaną wojennymi artefaktami czy wybić wojskowe znaki tożsamości. Na warsztaty obowiązują zapisy.

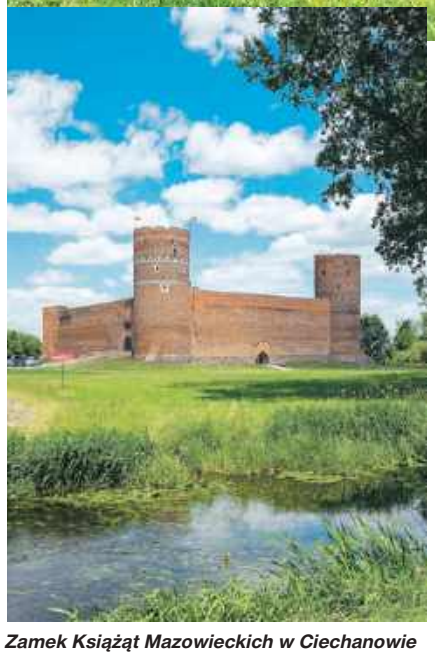
Zachęcamy także do zapisów na **lekcje muzealne**, których propozycję znajdą Państwo na stronie: www.muzeumciechanow.pl

Miłośników historii zapraszamy również na wykład prof. dr. hab. Janusza Grabowskiego pt. **„Janusz II książę Mazowsza, pan i dziedzic ciechanowski”**, który odbędzie się 16 kwietnia 2026 r. w Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie. To doskonała okazja, by zgłębić dzieje regionu i poznać jedną z ważniejszych postaci mazowieckiej historii.

Na szczególną uwagę zasługuje także wystawa **„Sztuka okopowa”**, prezentowana w gotyckiej piwnicy Zamku Książąt Mazowieckich. Ekspozycja ukazuje niezwykłą kreatywność w czasach konfliktów zbrojnych – od ozdobnych wazonów z łusek po przedmioty codziennego użytku tworzone przez żołnierzy i ludność cywilną. To poruszające świadectwo ludzkiej potrzeby tworzenia nawet w najtrudniejszych warunkach.



Dwór Aleksandry Bąkowskiej w Gołotczyźnie



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie



„Sztuka okopowa” – z kolekcji dr. hab. Wiktora Szymborskiego, prof. UJ

A już w maju zapraszamy na: **Kwiaty Ogrodów, Noc Muzeów i Majowe Muzykowanie**.

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl

Mazowsze. serce Polski

Muzeum jest instytucją finansowaną ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego



Ukrzyżowanie, autor nieznany olej, płótno datowanie XVII w (?) ze zbiorów MSM w Ciechanowie

SPES IN RESURRECTIONE

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
składamy Państwu serdeczne życzenia
radości, nadziei i spokoju.
Niech ten czas otuchy i refleksji
będzie czasem odradzania się wiary
w siłę Chrystusa i w siłę człowieka.
Niech pozwoli nam odnaleźć to
co naprawdę istotne.

Robert Kostkowski

Dyrektor
Muzeum Szlachty Mazowieckiej
w Ciechanowie
wraz z Pracownikami

Anno Domini 2026



Wystawa Wielkanoc w dworku

Godziny otwarcia w okresie świątecznym:

- 3 kwietnia (Wielki Piątek): 08:00–16:00
- 4 kwietnia (Wielka Sobota): ekspozycje nieczynne
- 5 kwietnia (Wielkanoc): muzeum nieczynne
- 6 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny): 08:00–16:00

Dodatkowym atutem jest udział muzeum w akcji Koleją do Kultury, dzięki której odwiedzający mogą skorzystać z 50% zniżki na bilety, okazując bilet Koleje Mazowieckie.

Zapraszamy serdecznie

eprasa.pl 3cf188ddb2

Stypendyści Starosty Pułtuskiego

Zgodnie z powiatowym programem wspierania edukacji, Starosta Pułtuski uhonorował stypendiami naukowymi uczniów szkół ponadpodstawowych za I semestr roku szkolnego 2025/2026.

Warunkiem otrzymania wsparcia była średnia ocen powyżej 5,0 oraz co najmniej bardzo dobra ocena z zachowania – kryteria te spełniło 59 uczniów „Skargi", 14 uczniów „Ruszkowskiego" oraz 3 uczniów „Prusa". Równolegle przyznano 23 stypendia za wybitne osiągnięcia sportowe. W tym roku stypendia otrzymało łącznie 99 uczniów. Uroczystego wręczenia listów gratulacyjnych dokonała Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka.



Za wybitne wyniki w nauce stypendium otrzymali uczniowie:

Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi – Gabriela Czarnecka, Brajan Grochowski, Magdalena Brzozowska, Juliusz Bulwicki, Maja Jackowska, Nadia Jasińska, Anna Mućka, Nikita Sirenko, Maja Małgorzata Więcka, Piotr Jasiński, Laura Zielińska, Magdalena Gawęda, Zaneta Suchecka, Monika Świątkowska, Aleksandra Zalewska, Zuzanna Borek, Julia Rachuba, Grzegorz Przewłocki, Piotr Sobieszczak, Kacper Bujnowski, Anna Konstancja Dytrych, Maja Mokrzycka, Amelia Ślesicka, Kinga Jaskulska, Zuzanna Stępniewska, Anna Ausfeld, Zuzanna Czarnecka, Mateusz Gutowski, Julia Jaskólska, Olga Kalinowska, Julia Amelia Kamińska, Gabriela Kędel, Igor Milewski, Klaudia Pawlak, Krzysztof Skowroński, Konrad Bala, Zuzanna Burdziakowska, Agnieszka Lesińska, Wiktoria Skowrońska, Amelia Okońska, Natalia Soliwoda, Anastazja Bąk, Julia Grabowska, Aleksandra Pomaska, Paulina Sierzan, Oliwia Wiśniewska, Jakub Burczyński, Marcel Dzwonkowski, Stanisław Pielak, Piotr Wiśnik, Zuzanna Archacka, Anna Magdalena Jaworska, Emilia Łada, Amelia Przybysz, Dominika Sitek, Zuzanna Stańkowska, Vanessa Gosiewska, Katarzyna Jusińska, Oliwia Niezgoda.

Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego – Renata Glinka, Gabriela Zuzanna Dublewska, Aleksandra Dawicka, Natalia Skura, Zuzanna Chmielecka, Magdalena Świderska, Kinga Kucharczyk, Eryk Archacki, Iga Krzyżewska, Amelia Przybyłowska, Izabela Glinka, Wiktoria Mikulska, Julia Baka, Bartłomiej Lachowski.

Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – Wiktoria Wdowińska, Gabriela Ochtabińska, Aleksandra Kłos.

Za osiągnięcie wysokich wyników w sporcie stypendium otrzymali uczniowie:

Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi – Mateusz Tarnowski, Mateusz Berent, Nikita Sirenko, Mateusz Nalewajski, Zuzanna Skowrońska, Natalia Czarnecka, Karol Leleń, Patryk Łasiński i Nikola Kowalska

Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego – Maciej Towarek, Kacper Baleński, Igor Pik, Alan Wilczyński, Jan Robert Sumiński, Adrian Cezary Rzepnicki, Nikodem Jaszczułt, Bartosz Janusz Miłoszewski, Mykyta Kovalevych, Jakub Warda, Konrad Witkowski

Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – Dawid Emil Tontarski, Kacper Ćwik, Adrian Ciecierski

Młodzież zapobiega pożarom – powiatowe eliminacje XLVIII OTWP w Pułtusku rozstrzygnięte

W piątek 13 marca, w Akademii im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku (filii AFiB Vistula) odbyły się eliminacje powiatowe XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom". Turniej ten od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W zmaganiach wzięli udział uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, którzy wcześniej okazali się najlepsi w swoich gminach.



Uczestników turnieju, w imieniu organizatorów – Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku i Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP – powitał Starosta Pułtuski Robert Czyżewski. W swoim wystąpieniu Starosta nie tylko przekazał życzenia powodzenia wszystkim startującym, ale także podkreślił, jak ważna jest rola młodych ludzi w budowaniu lokalnego bezpieczeństwa.



Wyniki powiatowych eliminacji XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej przedstawiają się następująco:

Pierwsza grupa wiekowa (uczniowie klas I – IV szkół podstawowych):

I miejsce – Aleksander Fabisiak (PSP w Przewodowie)

II miejsce – Antoni Rutkowski (ZS nr 2 w Pułtusku)

III miejsce – Oliwia Jakubowska (SSP Gzy)

Druga grupa wiekowa (uczniowie klas V – VIII szkół podstawowych):

I miejsce – Mateusz Kołaczek (PSP w Płocochowie)

II miejsce – Paulina Robaczek (PSP nr 4 w Pułtusku)

III miejsce – Marcelina Kordowska (PSP w Przemiarowie)

Trzecia grupa wiekowa (uczniowie szkół ponadpodstawowych):

I miejsce – Jakub Kozłowski (LO im. Piotra Skargi w Pułtusku)

II miejsce – Bartosz Sitek (ZSZ im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku)

III miejsce – Maja Jackowska (LO im. Piotra Skargi w Pułtusku)

Najlepsi z najlepszych zostali uhonorowani dyplomami oraz cennymi nagrodami rzeczowymi, które ufundował Zarząd Powiatu w Pułtusku oraz Nadleśnictwo Pułtusk. To dzięki zaangażowaniu tych instytucji turniej zyskał należytą oprawę, a trud uczniów został doceniony w wyjątkowy sposób. Zdobywcy pierwszych miejsc w swoich kategoriach już niebawem będą reprezentować Powiat Pułtuski na szczeblu wojewódzkim.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom, a laureatom życzymy powodzenia w dalszym etapie turnieju.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Zmarł wicedyrektor ciechanowskiego liceum

FOT. RM



W czwartek 26 marca nagle zmarł Arkadiusz Śpiewak - nauczyciel, wicedyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie. Miał 54 lat.

Arkadiusz Śpiewak był wieloletnim nauczycielem historii, wychowawcą. Przed pracą w I LO im. Z. Krasińskiego pracował m.in. w ZS nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie.

„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wieloletniego wicedyrektora Arkadiusza Śpiewaka. Był nie tylko oddanym nauczycielem i cenionym wicedyrektorem, ale przede wszystkim człowiekiem wielkiego serca, życzliwości i zaangażowania. Przez lata swojej pracy współtworzył historię naszej szkoły, wspierając uczniów, nauczycieli i rodziców. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba pełna pasji, odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka. Rodzinie i bliskim składamy wyrazy szczerego współczucia" - napisano na stronie internetowej I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie.

Pogrzeb Arkadiusza Śpiewaka odbędzie się we wtorek 31 marca o godz. 12:00 w kościele parafii św. Franciszka z Asyżu w Ciechanowie, po którym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny. Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się w kościele o godz. 11:30 modlitwą różańcową.

erem

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
- ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr GRZEGORZA KOWALSKIEGO

lekarza ortopedy
wiele lat zawodowo związanego
z Oddziałem Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej

Rodzinie i Przyjaciołom
składamy wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-60

Pani Lidii Biegalskiej

oraz jej najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki
im. Marii Konopnickiej
w Ciechanowie

FCP-53

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp. Arkadiusza Śpiewaka

Wicedyrektora I Liceum Ogólnokształcącego
im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie,
wieloletniego nauczyciela historii
w Zespole Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza
w Ciechanowie

Człowieka niezwykle życzliwego
i wyjątkowego pedagoga

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
oraz Bliskim

składają

Starosta Ciechanowski
wraz z Zarządem, Radnymi i pracownikami
Starostwa Powiatowego

Niech spoczywa w Pokoju

FCP-56



Witam Redakcję!

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem tekst z nr 11 TC o konsultacjach społecznych i planach budowy kolei z Zegrza do Przasnysza, i na początek mam dwie uwagi.

Jako mieszkaniec Ciechanowa ubolewam, że planowana linia nie połączy się z Ciechanowem. I druga sprawa: dlaczego nie planuje się przedłużyć jej do Chorzel i tym samym połączyć Warmiński szlak kolejowy aż do Braniewa?

Co do pierwszego wniosku, to proszę zauważyć ile samochodów przyjeżdża z Przasnysza i Makowa Mazowieckiego na każdy pociąg zatrzymujący się w Ciechanowie. Świadczy to o potrzebie nadrobienia wiekowej zaległości i objęcia terenów Kurpiowszczyzny siecią kolei, aby zapewnić im postęp cywilizacyjny. Kolej to dogodny dojazd do szkoły, pracy,a także tych turystyczny.

W ubiegłym roku jechałem fragmentem malowniczej trasy kolejowej Braniewo- Chorzele, ale tylko na odcinku Orneta-Olsztyn, bo co bym robił po południu w święta w Chorzelach? Tę trasę należy przedłużyć i ożywić.

Uważam, że lokalni aktywiści z miast po drodze planowanej linii szkodzą mieszkańcom blokując postęp. A co daje dobre skomunikowanie miejscowości, niech posłuży ten subiektywny przykład.

Otóż wieki temu 3 miejscowości z naszego terenu były mniej więcej tej samej wielkości, to Niedzbórz, Szreńsk i Mława. I to między innymi dzięki linii kolejowej Mława tak bardzo się rozwinęła. Warto się nad tym zastanowić, zamiast w zacietrzewieniu na zebraniach bredzić i rowach melioracyjnych, działkach itp. Świat się zmienia, wsie wyludniają, warto zadbać o tych tam żyjących, aby nie byli wykluczeni komunikacyjnie!

Tak przypominam, bo PKS - już nie ma.

Z poważaniem
Patriota lokalny
Edmund Szmigielski

Pani

Ewie Nadaj

Pracownikowi Starostwa
Powiatowego w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składają
Starosta Powiatu Ciechanowskiego
Jan Andrzej Kaluszkiewicz
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Ciechanowie



FCP-57

eprasa.pl 3cf188ddb2

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316
FC-0018/26

Sprzedam Ford Mondeo K-4, diesel, 2012 rok, kombi. 505 128 844
FC-0147/26

NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę, dom lub siedlisko Ciechanów+okolice. 507 004 316
FC-0017/26

Kupię działkę w Ciechanowie powyżej 2 tys. m^2. 500 490 066
FC-0019/26

Wynajmę lokal 57 m^2 po przychodni w Galerii Handlowej ul. Puławskiego 48A/9 Maków Mazowiecki. 602 594 120
FC-0126/26

Wynajmę mieszkanie M2 w Ciechanowie. 506 253 698
PC-00116/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Sprzedam niewykończony dom w Pieścirogach Nowych, blisko PKP, szkoły i przedszkola. 509 961 104
NS-23

PRACA

Zatrudnię osobę na stanowisko doradca klienta. Market budowlany Farbex. CV proszę wysyłać na mail - farbex@farbex.com.pl
FC-0151/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00052/26

ROLNICZE

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202
FC-0044/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191
FC-0046/26

Sprzedam siano w belach. 23 671 65 61, 604 557 698
FC-0123/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Kupię słomę. 516 178 063
PC-00112/26

Sprzedam ziemniaki jadalne i odpadowe. 510 861 620
PC-00117/26

Sprzedam opony 580/70/38 radialne do ciągnika roniczego, używane, stan dobry. 515 605 214
PC-00122/26



Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE





Sprzedam sianokiszonkę 120x120. 509 923 427
FC-0146/26

Kupię słomę. 500 841 716
PC-00129/26

Sprzedam sianokiszonkę. 608 811 650
PC-00130/26

Sprzedam działkę rolną o pow. 2 ha, okolice Ciechanowa. 789 705 955
PC-00132/26

Sprzedam sianokiszonkę w belach. 506 553 121
PC-00134/26

Zestaw uprawowo-siewny, Kverneland Accord 3m stopkowy. 506 337 408
PC-00136/26

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Siew zbóż, kukurydzy bezorkowy i strip-til, rozwożenie obornika, wapna. 508 341 899, 507 113 478
NS-19

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

OGŁASZA

I pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na dzierżawę poniższego lokalu handlowego:

1) lokal handlowy nr 39 o powierzchni – 13,77 m^2 znajdujący się w Hali Targowej w Ciechanowie przy ul. Henryka Sienkiewicza 75.

Ogłoszenie o przetargu znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ciechanów w zakładce Informacje Urzędu – Ogłoszenia i inne informacje - Dzierżawa/użyczenie/najem nieruchomości oraz zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów, przy ul. Wodnej 1.

FCP-51



Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Gmina Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

eprasa.pl 3cf188ddb2

GG/RGG.6721.1.2024 Lubowidz, 31 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY LUBOWIDZ

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Lubowidzu uchwały nr 101/XVI/2025 z dnia 29 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwają od 1 kwietnia 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek-piątek: 7:30-15:30. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne" bip.uglubowidz.pl/m,402,zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektów dokumentów składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: ugl@uglubowidz.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz do składania uwag dostępny jest na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne" bip.uglubowidz.pl/m,402,zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu--planowania-przestrzennego).

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Lubowidz, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu miejscowego planu przeprowadzone zostaną również ankiety odnośnie rozwiązań przyjętych w dokumencie. Formularz ankiety dostępny będzie na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne" bip.uglubowidz.pl/m,402, zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11. Wypełnione ankiety przesłać można w postaci elektronicznej na adres mailowy ugl@uglubowidz.pl lub w postaci papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu lub dostarczyć osobiście w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.**

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2026 r. w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, o godzinie 16:00.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.** na adres Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz
Jarosław Czapliński

KLAUZULA INFORMACYJNA OGÓLNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

W związku z realizacją wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - „RODO"), informujemy o zasadach przetwarzania Pani/Pana danych osobowych oraz o przysługujących Pani/Panu prawach z tym związanych:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu jest: Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz, reprezentujący Miasto i Gminę, z siedzibą władz: ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz. Kontakt do ADO: ugl@uglubowidz.pl lub tel. (23) 683-48-10.

2. Jeśli ma Pani/Pan pytania dotyczące sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych w zakresie działania Urzędu, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, może się Pani/Pan skontaktować z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, za pomocą adresu e-mail: inspektor@kiodo.pl lub tel. 544 544 006.

3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w oparciu o następujące podstawy i w następujących celach:

a) wypełnienia obowiązków prawnych ciążących na Administratorze- 6, ust.1,lit.c RODO; wynikających z następujących aktów prawnych: Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności, Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i akty wykonawcze, Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i akty wykonawcze, Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej, Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy, Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa w sprawie ewidencji gruntów i budynków, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków, Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości ulic i adresów oraz innych aktów prawa powszechnie obowiązującego, do których stosowania z mocy ustawy zobligowany jest Urząd Miasta i Gminy Lubowidz;

b) realizacji umów zawartych z kontrahentami Administratora lub podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą przed zawarciem umowy - 6, ust.1,lit.b RODO;

c) sprawnej realizacji umów w zakresie kontaktu z osobami wskazanymi do kontaktu, co stanowi nasz uzasadniony interes, – art. 6 ust. 1 lit. f RODO (inny przykład: obrona i dochodzenie roszczeń);

d) wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej- 6, ust.1,lit.e RODO (np. realizacja zadań własnych – działania promocyjne gminy);

e) w wyjątkowych przypadkach Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są na podstawie udzielonej zgody w zakresie i celu określonym w treści zgody - art.6, ust.1,lit.a RODO. Może to dotyczyć danych kontaktowych, które podają Państwo w celu usprawnienia kontaktu, a które nie są wymagane przez przepisy (np. nr telefonu, adres email). Dane te na naszych formularzach oznaczone są jako dobrowolne, a ich podanie oznaczać będzie zgodę na ich przetwarzanie w celu kontaktu i w związku ze sprawą, dla której Państwo podają te dane.

4. W związku z przetwarzaniem danych w celach, o których mowa w pkt 3 odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:

a) organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;

b) inne podmioty, które przetwarzają dane osobowe na podstawie stosownych umów podpisanych z Urzędem Miasta i Gminy w Lubowidzu np. w zakresie obsługi IT, wywozu nieczystości, usług hostingowych.

5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 3, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, zwłaszcza ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, a w przypadku przetwarzania danych na podstawie wyrażonej zgody, przez okres niezbędny do realizacji wskazanego celu lub wycofania zgody.

6. Na warunkach określonych w RODO, w zależności od podstawy przetwarzania, przysługuje Panu prawo do:

a) dostępu do treści swoich danych, na podstawie art.15 ogólnego rozporządzenia;

b) sprostowania danych, na podstawie art. 16 ogólnego rozporządzenia;

c) usunięcia danych, na podstawie art. 17 ogólnego rozporządzenia;

d) ograniczenia przetwarzania, na podstawie art. 18 ogólnego rozporządzenia;

e) przenoszenia danych, na podstawie art. 20 ogólnego rozporządzenia;

f) wniesienia sprzeciwu, na podstawie art. 21 ogólnego rozporządzenia;

g) cofnięcia zgody w dowolnym momencie, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody (art. 6 ust. 1 lit a RODO). Cofnięcie to nie ma wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Wycofania zgody można dokonać w formie mailowej, za pomocą pisma wysłanego drogą pocztową lub osobiście w Urzędzie.

7. W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu Państwa danych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

8. W sytuacji, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody, podanie przez Panią/Pana danych osobowych Administratorowi ma charakter dobrowolny.

9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w sytuacji gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa, ich niepodanie oznaczać będzie brak możliwości zwarcia umowy lub zrealizowania przez Administratora ciążącego na nim obowiązku prawnego.

10. Państwa dane nie są co do zasady przekazywane do państw trzecich, administrator nie stosuje zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania, o którym mowa w art. 22 ust 1 i 4 RODO.

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, iż w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Lubowidz danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. g RODO osoba, której dane dotyczą, jest uprawniona do uzyskania od administratora potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawniona do uzyskania dostępu do nich oraz informacji: jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle.

FCP-55

Sprzedam byczki i jałówki mięsne, samodzielne. 504 652 931
PC-00138/26

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Wapno nawozowe granulowane. 889 857 706
FE-6

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M03707-57005

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę. 500 546 487
SM-163

Sprzedam siano w belach. 790 426 400
NS-17

Zbiór traw przyczepą samozbierającą i uprawa bezorkowa. 508 341 899
NS-20

Praca w Gospodarstwie Rolno-Hodowlanym. 794 052 720
M03731-96522

Sprzedam nasiona seradeli i owies. 504 742 451
M03733-50072

Sprzedam sadzarkę czeską sprawna. 507 359 117
SU-8

Sprzedam słomę i sianokiszonkę w belach. 514 521 027
SŁ-67

Sprzedam agregat podorywkowy KOS, agregat uprawowo-siewny Agro-Masz, pług 3 skibowy resorak, rozsiewacz nawozów Jar-Met. 733 152 913
NS-22

Sprzedam siewnik do kukurydzy meprozet, Władimirec T25 1981 r. 1200 mtg. 881 916 403
M03781-88816

Sprzedam ciągnik MTZ-82, opryskiwacz Pilmet, siano, sianokiszonkę w belach, oddam w dobre ręce psa owczarka. 693 777 904
SU-9

Sprzedam owies, łubin biały, pszenica jara. 693 996 831
SM-177

Sprzedam kucyka. 512 734 818
SM-178

Sprzedam T-25, zetor 5011, owies czyszczony, słomę ze stodoły, sianokiszonkę. Okolice Nasielska. 664 754 028
NS-24

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy. Kopaczkę elewatorową do ziemniaków. Stan idealny. 694 431 440
M03737-03853

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540
M03742-83725

Sprzedam pług obrotowy trzy skibowy i rozsiewacz nawozów dwu talerzowy. 603 711 379
M03742-86974

RÓŻNE

Sprzedam pszczoły i sprzęt Ciechanów, Kolbego 15. 666 999 439
PC-00133/26

Sprzedam saksofon tenorowy jupiter. 603 711 379
M03742-83725

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00663/25

Poznam miłą kobietę do 45 lat. 517 568 522
PC-00131/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
SM-176

USŁUGI

Hydraulik. 570 188 332
PC-00085/26

eprasa.pl 3cf188ddb2

WÓJT GMINY GOŁYMIN-OŚRODEK

INFORMUJE,

iż w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek przy ul. Szosa Ciechanowska 8, został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nr IOŚ.6845.1.2026 dotyczący dzierżawy części działki nr 83/3 położonej w miejscowości Gołymin-Ośrodek, gmina Gołymin-Ośrodek pod tablicę reklamową na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pok. nr 5, tel. 23 671 60 20 wew. 233 lub na stronie internetowej www.golymin-osrodek.biuletyn.net w zakładce „Nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy".

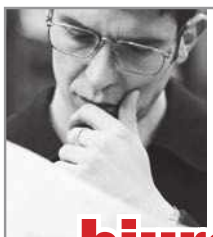
FCP-58

Usługi remontowe.
518 916 685
PC-00098/26

Remonty, malowanie elewacji, układanie kostki brukowej.
792 851 758
SM-171

Wycinka drzew, przycinanie tuji.
792 851 758
SM-170

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0162/26



Redakcja **Tygodnika Ciechanowskiego** informuje,

że **biuro ogłoszeń**

w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2

jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00

Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.tygodnikciechanowski.pl**



Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS

Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów

RED/25

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl

FCP-32

Naprawa silników, skrzyni biegów ciągnikowych u klienta.
515 394 584
PC-00121/26

Usługi hydrauliczne.
508 491 711
SM-164

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00092/26

Podbitki dachowe, montaż rynien, kominy. 792 851 758
SM-172

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299

FCP-315

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

FN-20



lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

FC-3221

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

FCPrz



Balie sauny producent od 9900 zł
505 594 469
M037-40-70678

Usługi remontowe. 786 945 951
M03740-91092

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Ogłoszenie drobne przez internet!



Skup bydła rzeźnego



Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312

FC-4179

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanowa.pl
Mazowsze.

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

eprasa.pl 3cf188ddb2

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY

od 1.04.2026 do 7.04.2026

ŚRODA • 1 KWIETNIA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:40 Program rolniczy
12:55 Lis, który uratował wyspę
14:00 Złoty chłopak, odc. 260
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 876
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4686
18:20 Zaraz wracam, odc. 101
18:55 Akacjowa 38, odc. 838
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Król złodziei, film

TVP2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:10 Rzecz Polska, cykl dok.
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 60
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 872
15:05 La Promesa, odc. 361
15:50 Przepis dnia
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 61
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3348
19:55 Przepis dnia
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3349
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 987
21:55 Na sygnale, odc. 874-875
22:55 Peaky Blinders, odc. 35
00:05 Przepis na miłość, film

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1020
10:30 Trudne sprawy, odc. 1021
11:35 Gliniarze, odc. 688
12:35 Gliniarze, odc. 689
13:35 Gliniarze, odc. 690
14:40 Dlaczego ja? odc. 1538
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1135
17:00 Gliniarze, odc. 1175
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4187
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Bez pudru, czyli kabaret plus...
22:45 Wykiwać klawisza, film
01:05 Jak zostać gwiazdą, film

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1594
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:25 Kuchenne rewolucje
13:30 Ukryta prawda, odc. 1708
14:30 Ukryta prawda, odc. 1709
15:30 Młode gliny, serial, odc. 34
16:30 Skoki narciarskie: Red Bull Skoki w Punkt
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4188
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Królowa przetrwania 3
23:00 Wyzwanie dla kumpla: Idzie wiosna, komedia
01:00 Szpital św. Anny, odc.59

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 2 KWIETNIA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info
08:25 Zaraz wracam, odc. 101
09:05 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:40 To się opłaca
12:55 Grecja. Kraina ptaków drapieżnych, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 261
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 877
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4687
18:20 Zaraz wracam, odc. 102
18:55 Akacjowa 38, odc. 839
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 443

TVP2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Dzień z życia artysty
12:10 Którędy po sztukę
12:15 Którędy po sztukę
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 61
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 873
15:00 La Promesa, odc. 362
15:50 Przepis dnia
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 62
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3349
19:55 Przepis dnia
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3350
20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką!
21:15 Tak to leciało! teleturniej
22:10 Niepewne sytuacje 3
22:45 Syn, serial, odc. 9

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1022
10:30 Trudne sprawy, odc. 1023
11:35 Gliniarze, odc. 691
12:35 Gliniarze, odc. 692
13:35 Gliniarze, odc. 693
14:40 Dlaczego ja? odc. 1539
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1136
17:00 Gliniarze, odc. 1176
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4188
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Nasz nowy dom
22:55 I że cię nie opuszczę, film
01:05 Sortownia serial 4

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1595
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1710
14:40 Ukryta prawda, odc. 1711
15:45 Młode gliny, serial, odc. 35
16:50 Szpital św. Anny, odc. 99
17:55 Detektywi, odc. 293
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4189
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Och, życie, komediodramat
00:55 Skok na głęboką wodę
02:00 Szpital św. Anny, odc. 60
02:50 Uwaga!

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 3 KWIETNIA 2026 r.

TVP1
08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:20 Seriale TV
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:55 Sęp kasztanowaty, film
14:00 Złoty chłopak, odc. 262
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 878
17:00 Teleexpress
17:25 Pasyjne. Gorzkie żale
17:55 Klan, serial, odc. 4688
18:20 Zaraz wracam, odc. 103
18:55 Akacjowa 38, odc. 840
19.30 program informacyjny
20:15 Pogoda
20:30 Czyń co widzisz, reportaż
21:00 Droga krzyżowa
22:50 Pasja, dramat historyczny

TVP2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Operacja zdrowie
12:15 Kolekcja
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 62
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 874
15:05 La Promesa, odc. 363
15:50 Przepis dnia
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:05 Wielki Piątek
18:00 Przepis dnia
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3350
19:55 Przepis dnia
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3351
20:45 Wichry namiętności, film
23:05 Dobra osoba, dramat
01:20 Kopalnie króla Salomona, film historyczny

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 694
12:35 Gliniarze, odc. 695
13:35 Gliniarze, odc. 696
14:40 Dlaczego ja? odc. 1540
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1137
17:00 Gliniarze, odc. 1177
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4189
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Farma, reality show
21:00 Must be the music
23:05 Leon zawodowiec, film
01:25 Alfa, film przygodowy
03:35 Nasz nowy dom

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1596
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1712
14:40 Ukryta prawda, odc. 1713
15:45 Młode gliny, odc. 36/50
16:50 Szpital św. Anny, odc. 100
17:55 Detektywi, odc. 294
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Nic na siłę, komedia
22:30 Top Gun, film sensacyjny
00:40 Kuba Wojewódzki, talk-show
02:00 Szpital św. Anny, odc. 61
02:50 Uwaga!
03:05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 6

REPUBLIKA
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl 3cf188ddb2

SOBOTA • 4 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Taniec żurawi, film
10:00 Paweł, apostoł Chrystusa, dramat historyczny
12:00 Siedmiu wspaniałych, film
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Sanatorium miłości 8
16:05 Dziedzictwo, odc. 879
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 443
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:00 Orędzie na Wielkanoc
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Casino Royale, film
23:00 Parker, film sensacyjny

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:15 Wielkanoc polska
11:25 Super Gary. Gotuj z Bosacką!
12:10 Mój przyjaciel Hachiko, film
13:45 Wielkanoc polska
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 987
17:20 Panna młoda, odc. 63
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc. 305
20:00 Rodzinka.pl, odc. 306
20:30 Prywatka u Wojtka,
22:40 Gabi Drzewiecka zaprasza

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 Ewa gotuje
12:05 Rolniczki, serial, odc. 5
13:10 Dobra wróżka, film
15:30 Ninja vs Ninja
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret Neo-Nówka
22:55 Wróg publiczny, dramat sensacyjny
01:35 Egzorcysta papieża, horror
04:00 Świat według Kiepskich, serial, odc. 554

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1597
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:35 Na Wspólnej, odc. 4186
12:05 Na Wspólnej, odc. 4187
12:35 Na Wspólnej, odc. 4188
13:05 Na Wspólnej, odc. 4189
13:30 Madagaskar 3, film
15:35 Vabank, komedia
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Mam talent!
21:45 Barbie, komediodramat
00:00 To, horror
02:40 Szpital św. Anny, odc. 62

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Salonik polityczny
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 5 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Życie po „Sanatorium
09:00 Zmiennicy, odc. 15
10:10 Transmisja mszy świętej
12:25 Ssaki, serial, odc. 2
13:40 Znachor, dramat
16:05 Dziedzictwo, odc. 880
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza, odc. 5
21:25 Rolnik szuka żony
22:30 007 Quantum of Solace, film sensacyjny

TVP 2
06:00 Dziesięcioro przykazań, dramat kostiumowy
08:20 Twoje, moje i nasze, film
09:50 Wielkanoc polska
10:00 Kopalnie króla Salomona, film historyczny
11:45 Wielkanoc polska
11:55 Prywatka u Wojtka
13:50 Wielkanoc polska
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało!, teleturniej
17:15 Sandokan, książę piratów, odc. 4
18:25 Asterix i Obelix, komedia
20:25 Cafe Fogg, widowisko
22:35 Miłość jak miód, komedia

POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
12:00 Fałszywa dwunastka, film
14:35 Znachor, dramat obyczajowy
17:30 Awantura o kasę, teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
19:55 Whitney Houston, film
23:05 Pierwszy człowiek, dramat biograficzny
02:10 Wykiwać klawisza, komedia obyczajowa

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1598
06:50 Bitwa o gości
07:45 Dzień Dobry TVN
11:15 Autentyczni
12:00 Tom i Jerry, film familijny
14:15 Mam talent!
16:15 Znachor, dramat obyczajowy
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 The Traitors. Zdrajcy
21:25 Uwierz w ducha, komedia
00:00 Zaufanie, thriller
02:05 Superwizjer
02:45 Szpital św. Anny, odc. 63
03:45 Uwaga!

REPUBLIKA
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Polityczna kawa
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 6 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:55 Balans bieli
08:30 Zagadkowy świat królików
09:30 Rozważna i romantyczna, film kostiumowy
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Regina Coeli
12:15 Między ziemią a niebem
12:40 ChwałaMU, widowisko
13:20 Lalka, dramat obyczajowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 881
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Rolnik szuka żony
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza, odc. 6
21:25 Sanatorium miłości 8
22:20 Życie po „Sanatorium

TVP 2
05:45 Dziesięcioro przykazań, dramat kostiumowy
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 295
12:05 Quatermain i zaginione Miasto Złota, film
13:45 Przepis dnia
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Film dokumentalny, film
16:10 Miś, komedia
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3351
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3352
20:40 Krzysztof Krawczyk, film
22:30 Planeta Singli, komedia
00:55 Miłość jak miód, komedia
02:45 Dla niej wszystko, dramat

POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:05 Epoka lodowcowa, film
09:35 Ratatuj, film animowany
11:50 Kraina lodu, film
14:05 Vaiana: Skarb oceanu, film
16:35 Zwierzogród, film animowany
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:30 Milionerzy, teleturniej
20:35 W głowie się nie mieści 2, film animowany
22:45 Transporter 2, film sensacyjny
00:35 Terrorysta, film
03:00 Nasz nowy dom
04:10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1599
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:15 Autentyczni
12:00 Film o pszczołach, film animowany
14:05 Książę w Nowym Jorku, komedia
16:35 Nic na siłę, komedia romantyczna
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Hrabia Monte Christo, dramat kostiumowy
23:30 W starym, dobrym stylu, komedia
01:40 Top Gun, film sensacyjny

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 7 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1
08:10 Pogoda Info
08:30 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Przerażająca tajemnica kwiatów, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 263
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 882
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4689
18:20 Zaraz wracam,odc. 104
18:55 Akacjowa 38, odc. 841
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Mecz: Real Madryt CF - FC Bayern Monachium

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:40 Rosół polski
12:15 Którędy po sztukę
12:30 Program publicystyczny
12:40 Pesach - cztery kielichy wolności, reportaż
13:15 Panna młoda, odc. 63
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 875
15:05 La Promesa, odc. 364
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 64
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3352
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3353
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1923
21:55 Na sygnale, odc. 876
22:25 Magazyn Reporterów

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1024
10:30 Trudne sprawy, odc. 1025
11:35 Gliniarze, odc. 697-699
14:40 Dlaczego ja?, odc. 1541
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1138
17:00 Gliniarze, odc. 1178
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4190
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Ninja vs Ninja
23:30 Obcy kontra Predator, film
01:50 Transporter 2, film

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1600
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1714
14:40 Ukryta prawda, odc. 1715
15:45 Młode gliny, serial, odc. 37
16:50 Szpital św. Anny, odc. 101
17:55 Detektywi, odc. 295
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4190
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Skok na głęboką wodę
22:40 Kuba Wojewódzki
23:40 Superwizjer

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

eprasa.pl 3cf188ddb2

Juniorzy Mazovii z medalami

Ciechanów po raz kolejny stał się areną zmagań najlepszych młodych sztangistów w kraju. Do grodu nad Łydynią zjechali zawodnicy i zawodniczki z całej Polski, by rywalizować w Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów do lat 20 w podnoszeniu ciężarów.

Przez trzy dni ciechanowski pomost tętnił sportowymi emocjami, a kibice mogli podziwiać zarówno wschodzące talenty, jak i doświadczonych trenerów – niegdyś wybitnych zawodników.

Świetnie zaprezentowali się reprezentanci gospodarzy – zawodnicy CLKS Mazovia Ciechanów, którzy wywalczyli aż cztery medale w dwuboju. Na najwyższym stopniu podium stanęła Iga Burda w kategorii wagowej 77 kg, potwierdzając swoją dominację wśród juniorek. Srebrny medal zdobyła Zuzanna Stursiak w kategorii 57 kg.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Srebrna medalistka z Mazovii – Zuzanna Stursiak

W rywalizacji juniorów nie zawiedli również ciechanowianie. Kamil Andrzejewski sięgnął po złoty medal w kategorii 70 kg, a Marcin Ziółkowski triumfował w kategorii 110 kg, dopełniając imponujący dorobek medalowy gospodarzy.

Największe wrażenie podczas zawodów zrobił jednak występ nowego zawodnika Mazovii Kamila Andrzejewskiego. Młody zawodnik zaprezentował znakomitą formę, ustanawiając nowy rekord Polski w swojej kategorii wiekowej. W podrzucie zaliczył aż 153 kg – wynik, który przechodzi do historii polskich ciężarów. To osiągnięcie nie tylko potwierdza jego ogromny potencjał, ale także pokazuje, jak dynamicznie rozwija się jego sportowa kariera.

Mistrzostwa w Ciechanowie były nie tylko okazją do walki o medale, lecz także przeglądem przyszłości polskiego podnoszenia ciężarów. Wysoki poziom sportowy oraz liczna obecność utalentowanych zawodników pozwalają z optymizmem patrzeć na kolejne lata. Ciechanów po raz kolejny udowodnił, że jest ważnym punktem na mapie krajowego ciężarowego świata.

Wyniki ciechanowskich zawodniczek: Kategoria wagowa 53 kg, 9. m-ce Karina Gugała 103 kg (47+56); kat.: 57 kg, 2. m-ce Zuzanna Stursiak 145 kg (63+82), 9. m-ce Maria Politowska 94 kg (45+49); kat. 77 kg 1. m-ce Iga Burda 192 kg (85+107)

Wyniki ciechanowskich zawodników: kat. 60 kg: Dominik Lewandowski 5. m-ce 157 kg (73+84); 70 kg Kamil Andrzejewski 1. m-ce 275 kg (122+153 rekord Polski); 85 kg 5. m-ce Kacper Krygier 261 kg (116+145), 14. m-ce Maciej Jaroch 216 kg (100+116); 95 kg 15. m-ce Jan Otłowski 216 kg (96+120); 110 kg 1. m-ce Szymon Ziółkowski 351 kg (166+185), 16. m-ce Paweł Śledzik 211 kg (101+110)

Klasyfikacja klubowa: 1. Budowlani Nowy Tomyśl – 231 pkt, 2. CLKS Mazovia Ciechanów – 162 pkt, 3. Olimpijczyk Łuków 148 pkt

lew

Mistrz wygrywa przez duszenie

Gala Babilon MMA w Ciechanowie okazała się prawdziwym świętem sportów walki. W piątek 27 marca hala sportowa przy ulicy 17 Stycznia wypełniona po brzegi, głośny doping i elektryzujące nazwisko w walce wieczoru – to wszystko stworzyło atmosferę, jakiej kibice długo nie zapomną. W centrum wydarzeń Ciechanowianin Szymon Kołecki, który stanął do pojedynku o mistrzowskie pasy organizacji.



FOT. RM

Szymon Kołecki ze swoimi córkami i trenerami

Od pierwszych sekund było jasne, że nikt nie zamierza kalkulować. Obaj zawodnicy ruszyli do ofensywy, wymieniając mocne ciosy. Kołecki trafił jako pierwszy, ale Stuart Austin błyskawicznie odpowiedział potężnym uderzeniem z kolana, po którym Polak na moment stracił równowagę. Chwilę później walka przeniosła się do klinczu, gdzie tempo nieco spadło, ale napięcie ani na moment nie opadło.

Choć pojedynek zakontraktowano na pełne pięć rund, już od początku było czuć, że rozstrzygnięcie może nadejść znacznie szybciej. Druga odsłona przyniosła eksplozję emocji. Austin spróbował narzucić swoje warunki, rozpoczynając akcję od ciosu i dążąc do sprowadzenia walki do parteru. To był jednak moment, na który Kołecki tylko czekał.

Dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów błyskawicznie wykorzystał sytuację, zachodząc rywala za plecy. Chwilę później było już po wszystkim – skuteczne duszenie zakończyło walkę, a hala eksplodowała z radości. Przez cały pojedynek niosło się głośne „Szymon, Szymon!", które tylko dodawało skrzydeł.

Szymon Kołecki nie tylko obronił swoją pozycję, ale również zapisał się na kartach gali w wielkim stylu. Mistrz kategorii półciężkiej sięgnął po kolejny tytuł, dokładając do swojej kolekcji pas wagi ciężkiej i potwierdzając, że wciąż należy do ścisłej czołówki sportów walki w Polsce.

erem

Wyzwania unihokeistów z Sońska

28 marca w Chudku (gmina Kadzidło) rozegrano finał Mazowieckiej Ligi Unihokeja młodzików, który był jednocześnie klubowymi Mistrzostwami Mazowsza. W gronie najlepszych drużyn regionu rywalizowali zawodnicy Szkolnego Klubu Sportowego z Sońska, którzy ostatecznie zajęli 5. miejsce.

Podczas turnieju rankingowego młodzicy z Sońska odnieśli zwycięstwo nad zespołem Orlęta Warszawa, jednak musieli uznać wyższość drużyn Bankówka Zielonka oraz Olimpia Łochów. O końcowej klasyfikacji zdecydowała suma punktów zdobytych we wszystkich turniejach, co przełożyło się na piątą lokatę sońskiej drużyny.

Rozgrywki ligowe stanowiły jednocześnie eliminacje do półfinałów Mistrzostw Polski, które odbędą się 12 kwietnia w Łodzi. Niestety, zawodnikom z Sońska nie udało się wywalczyć awansu – przepustkę do dalszego etapu uzyskały jedynie trzy najlepsze zespoły.

Indywidualne wyróżnienia za bardzo dobrą postawę na boisku otrzymali Bartłomiej Szerewicz oraz Igor Łepkowski. W skład drużyny wchodzili również: Mikołaj Wilkowski, Karol Kalinowski, Franciszek Ostaszewski, Adam Leśniewski, Bartłomiej Mieszkowski, Kacper Konop, Bartosz Klimański oraz Mariusz Rykaczewski.

Przed młodymi zawodnikami z Sońska kolejne wyzwania. Już 15 kwietnia wezmą udział w Mazowieckich Igrzyskach Dzieci w unihokeju w Łochowie, organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy Warszawy i Województwa Mazowieckiego. Awans do tych zawodów wywalczyli, zwyciężając najpierw w mistrzostwach powiatu, a następnie rejonu.

erem

Jurand ograł licealistów z Kielc

W niedzielne popołudnie, w ramach 21. kolejki Ligi Centralnej, Jurand Ciechanów odniósł zwycięstwo we własnej hali, pokonując zespół Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Kielc.

Na przestrzeni całego spotkania gospodarze byli drużyną wyraźnie lepszą, choć ich gra momentami pozostawiała sporo do życzenia. Dało się zauważyć, że podopieczni Jakuba Olszewskiego starali się kontrolować przebieg meczu, nie angażując pełni swoich możliwości. Okazało się to trochę ryzykowne – szczególnie w końcówce spotkania, gdy przewaga Juranda wyraźnie stopniała.

Niewiele brakowało, by ambitnie walczący goście doprowadzili do niespodzianki. Gdyby młodzi zawodnicy z Kielc wykazali się większym doświadczeniem, mogli pokusić się o „urwanie" punktów miejscowym.

Ostatecznie jednak to Ciechanowianie dopisali do swojego dorobku kolejne zwycięstwo. Dzięki wygranej Jurand umocnił się na 6. miejscu w ligowej tabeli. Kolejne spotkanie drużyna z Ciechanowa rozegra za dwa tygodnie – na wyjeździe zmierzy się z AZS AGH Kraków.

erem

Jurand Ciechanów - SMS ZPRP Kielce 37:30 (18:13)

Jurand: Mirzejewski - Wojdak, Wiszowaty, Stępień, Smolarek, Mierzwicki, Marchewka, Lewkowicz, Lewczyk, Kosik, Karczewski, Hardzina, Fuksiński, Dębiec, Abramowicz

21. kolejka: Śląsk Wrocław - Anilana Łódź 44:30 (21;14), Gwardia Koszalin - Padwa Zamość 36:29 (19:11), Miedź Legnica - Pogoń Szczecin 37:34 (13:13), Stal Gorzów - AZS UW Warszawa 35:20 (20:12), Grunwald Poznań - AZS AGH Kraków 30:32 (16:15), AZS AWF Biała Podlaska - Nielba Wągrowiec 29:29 (15:14).

1. Śląsk Wrocław	21	52	691:565
2. Pogoń Szczecin	21	47	670:623
3. Stal Gorzów	21	47	669:635
4. AZS AGH Kraków	21	43	705:629
5. Grunwald Poznań	21	40	609:579
6. **Jurand Ciechanów**	21	36	703:640
7. Padwa Zamość	21	34	641:614
8. AZS Biała Podlaska	21	32	647:630
9. Nielba Wągrowiec	21	31	694:708
10. Miedź Legnica	21	24	639:683
11. Anilana Łódź	21	21	605:663
12. Gwardia Koszalin	21	18	538:601
13. SMS Kielce	21	13	631:709
14. AZS UW Warszawa	21	3	589:752



Regiminianki nie zwalniają tempa

Znakomitą serię kontynuują zawodniczki Czarnych Regimin, które w rozgrywkach II ligi (grupa trzecia) odniosły piąte z rzędu zwycięstwo. Wygrana we własnej hali, odniesiona na kolejkę przed zakończeniem fazy zasadniczej, zapewniła im pierwsze miejsce w tabeli.

Spotkanie z Pogonią nie należało jednak do łatwych. Początek meczu był zdecydowanie po myśli przyjezdnych, które już po sześciu minutach prowadziły 4:0. Sygnał do odrabiania strat dała Amelia Nowosielska, zdobywając pierwszą bramkę dla Czarnych. Mimo ambitnej pogoni, jeszcze do 26. minuty to rywalki utrzymywały minimalne prowadzenie (15:14).

Końcówka pierwszej połowy należała jednak do gospodyń. Dwie bramki Gabrieli Boniakowskiej pozwoliły Czarnym zejść na przerwę z przewagą i odzyskać kontrolę nad przebiegiem spotkania.

Po zmianie stron drużyna prowadzona przez trenera Jacka Wardę prezentowała się już wyraźnie lepiej. Czarne kontrolowały wydarzenia na boisku i konsekwentnie powiększały swoją przewagę bramkową, nie pozostawiając rywalkom większych szans na odwrócenie losów meczu.

Najskuteczniejszą zawodniczką spotkania była Wiktoria Stępień, która zdobyła dziewięć bramek. Swoje trafienia dołożyła także Justyna Boniakowska, pieczętując zwycięstwo zespołu. Dzięki tej wygranej Czarni Regimin nie tylko podtrzymali imponującą passę, ale również umocnili się na pozycji lidera tabeli.

lew

Czarni Regimin – Pogoń Siedlce 44:35 (19:17)

Czarni: Amelia Jurczyk, Gabriela Zembrzuska – Amelia Nowosielska 4, Amelia Podlewska, Agata Dutkiewicz, Oliwia Calik 7, Gabriela Jabłońska 2, Dominika Czarnewicz, Justyna Boniakowska 8, Wiktoria Stępień 9, Gabriela Boniakowska 7, Nadia Lipowska 6, Lena Brzezicka 1

eprasa.pl 3cf188ddb2

Liga okręgowa

Czołówka wygrywa

Słoszewianie stoczyli ciężki bój z rezerwami Narwi Ostrołęka. Na własnym boisku wygrali 1:0 po bramce z rzutu karnego wykorzystanego przez Patryk Szczepańskiego.

Rozstrzygnięcie nastąpiło w 73. minucie, gdy faulowany w polu karnym gości był Patryk Szczepański. Sam poszkodowany wykorzystał strzał z 11 metrów, zapewniając liderowi pełną pulę punktową. W końcówce ostrołęczanie mocno naciskali, ale bramkarz Gladiatora Klaudiusz Kurek dwoił i się troił, broniąc kolejne strzały przyjezdnych.

Ważne trzy punkty zostały też w Opinogórze, gdzie Opia wygrała z walczącą o utrzymanie Wkrą Radzanów. Bramki dla gospodarzy w końcówce meczu zdobyli Boumsong Lion oraz Marcin Bartosiewicz. Na zwycięską ścieżkę wrócili żurominianie, którzy przez długi moment przewodzili w tabeli. Słabsza końcówka rundy jesienne sprawiła, że podopieczni Piotra Gruszczyńskiego spadli na trzecie miejsce. W weekend na swoim boisku piłkarze Wkry wypunktowali przyjezdnych z Nowego Miasta. Prowadzenie dla miejscowych uzyskał Karol Brydziński. Wyrównał Mateusz Śliwiński. Do przerwy zobaczyliśmy jeszcze dwie bramki, a wynik był 2:2. O wygranej gospodarzy zdecydowały gole w ostatnich dziesięciu minutach - najpierw Maciej Narewski wyprowadził swój zespół na prowadzenie, a kropkę nad „i" postawił Marcin Krysiak. **erem**



FOT. GLADIATOR SŁOSZEWO/FB

Lider ze Słoszewa wygrał na swoim boisku z Narwią Ostrołęka II

19. kolejka (28-29 marca): Korona Szydłowo - ULKS Ołdaki 5:1, Kryształ Glinojeck - Rzekunianka Rzekuń 1:3, Opia - Wkra Radzanów 2:0, Wkra Żuromin - Sona Nowe Miasto 4:2, Kurpik Kadzidło - Ostrovia 3:0, Wkra B. - Konopianka 2:0, Strzegowo - Mławianka II 0:0, Gladiator Słoszewo - Narew Ostrołęka II 1:0.

1. **Gladiator Słoszewo**	18	47	45:22
2. **Rzekunianka Rzekuń**	18	36	45:26
3. Wkra Żuromin	18	32	46:31
4. GKS Strzegowo	18	29	35:30
5. **Opia Opinogóra**	18	29	45:30
6. Kurpik Kadzidło	18	29	34:31
7. Narew Ostrołęka II	18	28	34:24
8. ULKS Ołdaki	18	28	46:40
9. Korona Szydłowo	18	26	37:43
10. **Mławianka Mława II**	18	24	30:30
11. Kryształ Glinojeck	18	20	
12. Ostrovia Ostrów Maz.	18	19	28:45
13. Konopianka Konopki	18	17	30:39
14. Sona Nowe Miasto	18	17	30:49
15. Wkra Radzanów	18	16	30:48
16. Wkra Bieżuń	18	13	33:53

20. kolejka (3-4 kwietnia): Ołdaki - Gladiator, Narew II - Strzegowo, Mławianka II - Wkra B., Konopianka - Kurpik, Ostrovia - Wkra Z., Sona - Opia, Wkra R. - Kryształ, Rzekunianka - Korona

V liga

Zmiana lidera

Po remisie na własnym boisku z Narwią Ostrołęka przed tygodniem, piłkarze MKS Ciechanów w minioną sobotę zmierzyli się na wyjeździe ze stołecznym Drukarzem Warszawa.

Już przed spotkaniem było jasne, że o punkty będzie bardzo trudno. Statystyki nie pozostawiały złudzeń – w bieżącym sezonie ciechanowianie tylko raz wygrali na wyjeździe, notując przy tym aż siedem porażek.

Niestety, nie udało się poprawić tego bilansu. W Warszawie MKS poniósł dziesiątą porażkę w sezonie. Do przerwy kibice mogli mieć jeszcze nadzieję na korzystny wynik, ponieważ utrzymywał się bezbramkowy remis. Po zmianie stron gospodarze zdobyli jednak dwie bramki, które przesądziły o ich zwycięstwie.

Zmiany zaszły również na szczycie ligowej tabeli. Z pozycji lidera spadła Nadnarwianka Pułtusk. Zespół prowadzony przez Jakuba Cywińskiego do przerwy prowadził w Wołominie 2:1 po bramkach Czarneckiego i Pietronia, jednak w drugiej połowie gospodarze doprowadzili do wyrównania i spotkanie zakończyło się remisem.

Na potknięciu rywali skorzystała Polonia, która pewnie pokonała w Słoszewie Płońską Akademię Futbolu i awansowała na pierwsze miejsce w tabeli V ligi. **erem**

19. kolejka (27-29 marca): Drukarz - MKS Ciechanów 2:0, PAF Płońsk - Polonia II 0:4, Huragan - Nadnarwianka 2:2, Escola - Grom 4:2, Stoczniowiec - Żbik 2:3, Wicher - Kasztelna 4:3, Sokół - Bug 2:0, Naprzód - Narew 1:1.

20. kolejka: MKS Ciechanów - Naprzód Zielonki (3 kwietnia, godz. 18:30), Narew - Sokół, Bug - Wicher, Żbik - Escola, Kasztelan - Stoczniowiec, Grom - Huragan, Nadnarwianka - PAF (3 kwietnia, godz. 18:00), Polonia - Drukarz

1. Polonia Warszawa II	18	47	67:15
2. **Nadnarwianka Pułtusk**	18	45	59:17
3. Wicher Kobyłka	18	40	48:32
4. Narew Ostrołęka	18	38	49:15
5. Sokół Serock	18	34	37:30
6. Naprzód Zielonki	18	33	46:25
7. Drukarz Warszawa	18	26	35:25
8. **PAF Płońsk**	18	25	32:40
9. Bug Wyszków	18	22	27:33
10. Kasztelan Sierpc	18	21	38:40
11. Huragan Wołomin	18	21	26:30
12. Grom Warszawa	18	18	31:50
13. Escola Warszawa	18	16	24:41
14. **MKS Ciechanów**	18	14	20:46
15. Stoczniowiec Płock	18	6	14:72
16. Żbik Nasielsk	18	4	21:63



FOT. RM

Piłkarze Nadnarwianki Pułtusk oddali fotel lidera na rzecz Polonii Warszawa

IV liga

Siedem goli w Makowie

Mecz w Makowie Mazowieckim trzymał w napięciu kibiców do ostatniej minuty. Już do przerwy w lepszych humorach do szatni schodzili gospodarze.

W 45. minucie rzut karny na bramkę zamienił Kacper Małkiewicz. Kolejne sześć bramek padło po zmianie stron, a na listę strzelców gospodarzy wpisali się kolejno: Maciej Traczewski, Bartosz Mroczek oraz Krzysztof Ząbczyk.

Podziałem punktów zakończył się mecz w Przasnyszu pomiędzy MKS-em a Błonianką Błonie. Gospodarze już w 11. minucie objęli prowadzenie po golu Tomasza Kamińskiego. W drugiej połowie obie drużyny stawały przed szansami - Przasnyszanie zmarnowali rzut karny, który pewnie zamknąłby mecz na dobre. W odpowiedzi, w doliczonym czasie gry, przyjezdni zdobyli wyrównującego gola, ratując punkt w rywalizacji z zespołem Wojciecha Kordka. **erem**

1. Weszło Warszawa	20	44	45:24
2. Victoria Sulejówek	20	43	50:27
3. Hutnik Warszawa	20	40	47:25
4. Mazovia Mińsk Maz.	20	40	38:23
5. Błonianka Błonie	20	34	35:30
6. Legionovia Legionowo	20	34	51:33
7. MKS Piaseczno	20	32	46:36
8. **Makowianka Maków Maz.**	20	32	41:42
9. Mszczonowianka	20	31	45:41
10. KS Łomianki	20	29	31:37
11. **MKS Przasnysz**	20	27	24:31
12. Oskar Przysucha	20	26	39:51
13. Ożarowianka Ożarów	20	23	39:51
14. Ursus Warszawa	20	21	27:34
15. Mazur Karczew	20	17	23:39
16. Talent Warszawa	20	17	25:47
17. Marcovia Marki	20	15	29:50
18. Wilga Garwolin	20	10	26:47

Radość piłkarzy Makowianki po zdobytym golu



FOT. MAKOWIANKA/FB



FOT. ISKRA KRASNE/FB

Piłkarze Iskry Krasne nie sprostali na wyjeździe liderowi A klasy

A klasa

Iskra miała swoje szanse

Lider z Jednorożca podejmował w derbach powiatu przasnyskiego Iskrę Krasne. Piłkarze Mazowsza zaczęli mocnym akcentem - najpierw Daniel Skała, a następnie Jakub Wilga zdobyli bramki dla miejscowych. Pod koniec pierwszej połowy Marcin Wątkowski potężną bombą z 30 metrów dobił rywala trzecim golem. Przyjezdni odpowiedzieli jeszcze przed przerwą trafieniem Przemysława Wnuka.

W drugiej połowie długimi momentami nic się nie działo. Dopiero w 63. minucie Stały fragment gry przyniósł zawodnikom Iskry gola kontaktowego. Dośrodkowanie z rzutu rożnego trafiło do Jarosław Kuligowskiego, który przywrócił nadzieje w szeregach gości. Gdy wydawało się, że zawodnicy Iskry mogą wyrównać, wejście rezerwowego w szeregach zespołu gospodarzy rozwiało ich optymizm. Czwartego gola dla lidera A klasy zdobył wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Bartosz Pietrzak. **erem**

1. Mazowsze Jednorożec	15	40	59:20
2. Wymakracz Długosiodło	15	34	39:22
3. Orzeł Sypniewo	15	30	41:20
4. **MKS Przasnysz**	15	28	41:23
5. Wkra Cieksyn	15	24	39:25
6. GUKS Krasnosielc	15	23	23:24
7. **Żbik Nasielsk**	15	20	28:28
8. Pełta Karniewo	15	19	33:38S
9. **Iskra Krasne**	15	19	30:38
10. Korona Karolinowo	15	17	31:27
11. GKS Łyse	15	15	27:40
12. Bartnik Myszyniec	15	12	23:41
13. GKS Pokrzywnica	15	11	28:52
14. Mazur Ojrzeń	15	4	9:53

15. kolejka (28-29 marca): Bartnik - Wkra C. 1:1, Orzeł - Łyse 5:1, GUKS - Wymakracz 2:0, Pełta - Pokrzywnica 1:5, Mazowsze - Iskra 4:2, Korna - Mazur 1:1, MKS Przasnysz II - Żbik Nasielsk II 2:2.

16. kolejka (3-4 kwietnia): Wkra - Przasnysz II, Żbik II - Korona, Mazur - Mazowsze, Iskra - Pełta, Pokrzywnica - Krasnosielc, Wymakracz - Orzeł, Łyse - Bartnik

21. kolejka (27-28 marca): Hutnik - Ursus 3:2, Mazur - Oskar 1:0, Wilga - Marcovia 0:1, Przasnysz - Błonianka 1:1, Victoria - Mazovia 0:2, Mszczonowianka - Ożarowianka 5:1, Piaseczno - Legionovia 2:3, Makowianka - Łomianki 4:3, Talent - Weszło 0:2.

22. kolejka (2-4 kwietnia): Ursus - Talent, Weszło - Makowianka, Łomianki - Piaseczno, Legionovia - Mszczonowianka, Ożarowianka - Victoria, Mazovia - Przasnysz, Błonianka - Wilga, Marcovia - Mazur, Oskar – Hutnik.

eprasa.pl 3cf188ddb2



KON-tekst

Ogarnąć wielkanocny koszyk

Czym wypełnić wielkanocny koszyczek, by potem bez wstydu poświęcić go w kościele w Wielką Sobotę? Wiadomo: chlebem, jajkami, wędliną (nie dotyczy wegetarian), jakąś babką... Do tego sól, która symbolizuje prawdę i chroni przed diabłem oraz chrzan, który podobno oznacza siłę fizyczną. A z rzeczy niekonsumpcyjnych? Oczywiście baranka, jako symbol zmartwychwstania. Jeszcze coś więcej?

„- Pan redaktor się ogarnie i słucha, co mówi prezydent Polski…"

Gdyby od takich słów, wypowiedzianych w kontekście świąt i wielkanocnych symboli zaczął wypowiedź prezydent Polski, mógłbym uznać, że Karol Nawrocki próbuje być prezydentem wszystkich Polaków i przekazuje słowa, które będą łączyć, a nie dzielić. Spróbowalibyśmy się ogarnąć i z okazji nadchodzących świąt wrzucić do koszyka: czas poświęcony rodzinie, szacunek, zrozumienie, tolerancję. I prawdę.

Ale tę radę – groźbę, wzmocnioną palcem wskazującym, skierował do dziennikarza w pracy, który odważył się zapytać o powód spotkania w Budapeszcie z premierem Węgier. Czas i miejsce takiego akurat pytania były sensowne – zadane na konferencji prasowej, a prezydent wybierał się do Budapesztu, żeby poprzeć proputinowskiego Viktora Orbána w zbliżających się wyborach. A nie było to ani w interesie Polski, ani w interesie Europy, nie mówiąc już o walczącej z Rosją Ukrainie.

Powiedzieć, że prezydent w publicznym wystąpieniu był niegrzeczny, to nic nie powiedzieć. To był moment, kiedy opadła maska i zobaczyliśmy wybrańca połowy narodu takim, jakim naprawdę jest. Nabuzowany, arogancki z postawą niczym kibol na ustawce w lesie…

- Pan prezydent się ogarnie i nie słucha swoich doradców - chciałoby się powiedzieć. Ludzie z kancelarii prezydenta, najbliżsi współpracownicy: panowie Bogucki, Przydacz, Leśkiewicz nie budują pozytywnego wizerunku swojego szefa w społeczeństwie. Atakują przy każdej okazji rząd i parlament, krytykują każdą ich decyzję, prowokują opozycję i marszałka sejmu, obrażają kolejne grupy zawodowe (żołnierzy, sędziów). Epilogiem każdej takiej awantury inspirowanej z pałacu jest kolejne weto prezydenta.

W tej sytuacji nie jest zaskoczeniem spadek dobrych opinii o prezydenturze Karola Nawrockiego. W marcu pozytywny stosunek do prezydenta zadeklarowało 47,4 proc. ankietowanych, co oznacza spadek rzędu 1,4 punktu proc. Równocześnie grono osób negatywnie oceniających głowę państwa powiększyło się o 2,5 proc., osiągając poziom 38,9 proc., co dobitnie obrazuje rosnącą frustrację wśród obywateli. I to niekoniecznie z tej połowy, która nie głosowała na Nawrockiego w wyborach.

Ale, ale… Przed świętami prezydent Nawrocki wybrał się do USA, aby wziąć udział w konferencji CPAC (Konferencja Konserwatywnej Akcji Politycznej). Liczył zapewne na udział w konferencji prezydenta Trumpa, którego jest wiernym, bezkrytycznym wyznawcą, ale tu się zawiódł – prezydent USA wolał ten czas spędzić na polu golfowym. Zabrakło zresztą wielu innych znaczących amerykańskich polityków, a sala obrad nie była nadmiernie wypełniona.

Nie mniej Karol Nawrocki miał okazję wygłosić przemówienie, w którym podkreślił szczególny charakter relacji polsko-amerykańskich, przypomniał rolę Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego w walce o wolność Stanów Zjednoczonych. Podkreślił także udział i ofiarę polskich żołnierzy w wojnie (amerykańskiej!) w Iraku i Afganistanie, co zupełnie ignoruje Donald Trump.

Nawrocki przypomniał też o zagrożeniu ze strony Rosji oraz ocenił, że Europa i Unia Europejska potrzebują zmian, by skuteczniej bronić wartości Zachodu. Słuchając takich przemówień, tym razem przemyślanych i oddających prawdziwy stan rzeczy, trudno się oprzeć świątecznej refleksji:

Panie prezydencie, pan się ogarnął...! Alleluja!

RYSZARD MARUT



KRÓLESKĄ HAJNOSA





Kroniki ziemi ciechanowskiej

Cóż za zacny ów łez padół

Zaprawdę powiadam wam, mylić się nie raczył Lucjan Silnoręki, albowiem i jam widzę zielone drzewa, krasne róże wżdy, widzę kwitnienie owych, dla mej i dla twej osoby i tedy refleksya takowa nachodzi, iże cóż za zacny ów łez padół. Mawiają, iże Mikołaj Ś. sanie swe ode stelmacha odebrać już raczył, renifery strawą zacną uraczył pode korek, wór swój napełnił darami rozmaitemi i spode bieguna ku wojażowi się sposobi, albowiem jako na miesiąc ów przystało, śnieżek prószyć wesoło może. Do kołodzieja tedy udać nam się trzeba, coby koła pomienił, drzewko żywiczne wyrżnąć, coby koło pieca postawić, waciak nałożyć, Kewina załączyć i do mięsiwa, strawy wszelakiej, miodu pitnego, okowity i inszych wspaniałości zasiąść.

Obaczyć raczcie, jakiż zacny to czas. Król jankeski na wschodnich włościach pokój wszak zaprowadza, ze hebrajskim królem wespół, raźno ajatollahów pociskami karmiwszy, ciaśninę poluzować chciawszy i strawę dla dorożkowych koni drogocenną jako złoto czyniwszy. Natenczas kubańskie rytmy mu miłe, przeto raduje się lud spode hawańskich włości, albowiem i na nich łaskawym okiem pokoju gołąbek spojrzeć raczył nareszcie. Obaczcie, jakoż car ruski wesoło Kozaków denazyfikuje ode roków czterech, coby się lud ów krnąbrny zanadto panoszyć nie począł. Obaczcie, z jakimż miłosierdziem król kitajski ku ludowi ze włości tajwańskich spoziera. Jeno patrzeć, kiedy ze wizytą ku wyspie upragnionej się uda, coby go tubylcy ze ramionami otwartemi przyjąć raczyli.

I cóż za zacny ów we kraju owem, gdzie bursztynowy świerzop, łez padół. Obaczcie, jakoż czubić się raczą słodko król ze kanclerzem, a wszak wiedzieć raczy to każden, iże miłować się raczą, ciż, co się czubić raczą. Kanclerz nasz zaś i ze kronikarzami przekomarzać się lubi, znakiem czego zacny jegoż stosunek wobec skrybów i pismaków. Przemko uroczo króla zaczepia, Grześko słodko ze asesorem się droczy, a Zbyszko ku najjaśniejszej Rzeczypospolitej tęsknym okiem spoziera, albowiem mu Pietrek Madziar bilet obiecał. Ileż słodkości, aże mdlić poczyna. Ażem bym cukrowego baranka spożył.

I cóż, że ku Szwecji udać się trzeba gladyatorom naszym, kiedy najpewniej ze tarczą stamtąd powrócić raczą. Zaprawdę, szans żadnych Wikingowie nie mają we boju z wojami naszemi, a jeśli wiary po temu nie dajecie, obaczyć raczcie po wtóre ze iliryjskimi wojami bój straszliwy. Obaczcie, jakiż popłoch we wroga szeregach husarya nasza skrzydlata czyniła. Obaczcie, jakiż mur nieprzebyty Janko poczynił przede bramą naszą. Obaczcie jakaż trwoga we wroga ślepiach jawić się poczęła, kiedy im spode maski groźnie łypać poczęli Robko i Kamil. Zaprawdę, niechybnie sztokholmski syndrom normańskich wojów szeregi trawić będzie, w Paschy czasie miast do szwedzkiego, do stołu polskiego zasiadać będą, patelnie ze Ikei u Bodzia i Agaty nabywać poczną, a za roków wiele dziatki ich o potopie polskim nauki pobierać będą. Zaprawdę, wojaż czynimy po swoje. Roku pańskiego bieżącego na mundyalu piedestale najjaśniejsza Rzeczpospolita jawić się musi.

I takiż to czas zacny u dnia pierwszego miesiąca czwartego roku pańskiego bieżącego progu. Zaprawdę powiadam wam, takoż się jawi, jakem wam prawię. Oto słowo moje i wiarę po temu mi dajcie, albowiem gdyż iż. Prawdę rzekłem, albowiem dezinformacya, klikbajty i fejkniusy mi niemiłe, zwłaszcza u dnia owego roku pańskiego bieżącego zarania. Zaprawdę.

Ach, cóż za zacny ów łez padół, aże słów posucha.

Aże se okowity naleję.

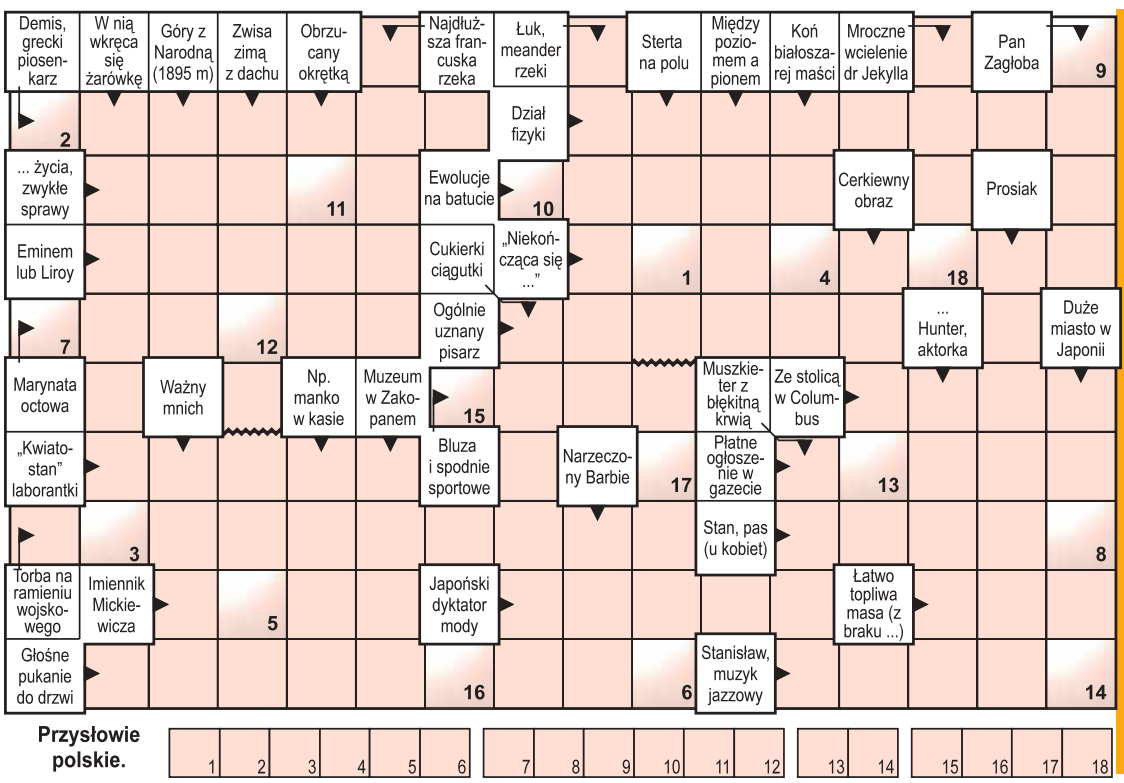
RADEKtor

Krzyżówka nr 13

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 11: Sufler – ten, który ocala od zapomnienia. Nagrody wylosowali: Marta Łukaszewska, Radosław Kostecki, Aga Kornas.



eprasa.pl 3cf188ddb2



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Jak Biblia płocka do Płocka wracała

Getynga – studwudziestotysięczne miasto akademickie w środkowych Niemczech, malowniczo położone w dolinie rzeki Lajny, nieopodal przedgórza Harzu, ze słynnym uniwersytetem Jerzego Augusta, uważanym za jeden z wiodących w świecie ośrodków naukowych i kolebkę nowoczesnej nauki uniwersyteckiej. Otwarty blisko 300 lat temu, w roku 1737, wydał ponad 30 noblistów, a wśród jego absolwentów i profesorów byli uczeni tej miary, co Karl Friedrich Gauss, bracia Wilhelm i Jakob Grimm, Heinrich Heine, Bernhard Riemann, Georg Waitz, Felix Klein, Max Planck, Edmund Husserl, św. Edyta Stein, Werner Heisenberg, Max Born, Enrico Fermi, Julius Robert Oppenheimer, Karl Barth, Wolfhart Pannenberg, ale również wybitni polscy historycy, filozofowie, astronomowie i matematycy XIX i XX wieku – Jan Śniadecki, Stanisław Smolka, Adolf Pawiński, Szymon Askenazy, Roman Ingarden, Władysław i Wacław Dziewulscy, Hugo Steinhaus, Antoni Łomnicki, Wacław Sierpiński, czy związany z „tajemnicą Enigmy" Marian Rajewski. Kiedy większość z wymienionych tu osób leżała już w grobie, a inni, jak wybitny teolog protestancki Wolfhart Pannenberg, właśnie kształtowali w getyńskich murach swoje pasje naukowe, w mieści nad Lajną, położonym tysiąc kilometrów od Płocka, pojawiła się nieoczekiwanie – wraz z innymi zbiorami dawnego Uniwersytetu Albrechta w Królewcu, a także całym archiwum pokrzyżackim – słynna „Biblia płocka". Było to dokładnie dwa lata od zakończenia wojny oraz przyłączenia Królewca do Związku Radzieckiego. Jak trafił do Getyngi ten najcenniejszy dziś rękopis średniowiecznego Mazowsza? I jak to się stało, że mimo straty kilkuset innych rękopisów płockich, które do dziś uchodzą za zaginione, wspomniana Biblia po latach z Getyngi do Płocka wróciła?



Biblia płocka - miniatura z wyobrażeniem Estery



Karta Biblii płockiej z zapiską z 1148 r. o cudach (na lewym marginesie)

Biblia z płockimi zapiskami z XII wieku

Zacznę od tego, że tytułowa „Biblia płocka" nie powstała w Mazowszu. Jest to bogato ilustrowany romański rękopis, spisany na 270 pergaminowych kartach, który zawiera łaciński tekst Biblii (Wulgatę), i powstał w pierwszej połowie XII wieku, najprawdopodobniej w kraju Mozy (okolice Liège). Na Mazowsze przywiózł go Aleksander z Malonne, biskup płocki w latach 1129-1156. Właśnie z okresem jego rządów związane są dołączone do rękopisu teksty liturgiczne oraz datowane na 1148 r. zapiski o cudach z płockiej katedry, dopisane na marginesie jednej z kart Biblii. Owe „płockie zapiski" zwróciły już przed wojną uwagę polskich uczonych, a profesor Zofii Kozłowskiej-Budkowej z Uniwersytetu Jagiellońskiego udało się nawet wydać je drukiem w 1930 r., zanim Biblia trafiła w ręce Niemców. Od tej pory wielu badaczy dziejów polskiej kultury wspominało w swoich pracach o cudownym uzdrowieniu dziewczyny o imieniu Wojucha, uratowaniu przez płockiego scholara Zachariasza spadającego spod sufitu katedry jaja strusiego z relikwiami, a także o cudownym odnalezieniu w zakrystii (skarbcu katedralnym) ponad 40 świętych relikwii. Już wtedy pisano na temat iluminacji „Biblii płockiej", jak ją nazywano, a także o wielu innych kwestiach związanych z historią tego cennego kodeksu, co czyniło go znanym nie tylko w Polsce, ale również wśród uczonych z krajów sąsiednich. Być może z tym związana była właśnie wizyta „niemieckiego uczonego", który przed wojną – jak zapamiętał jeden ze świadków – przyjechał do Płocka oglądać średniowieczne rękopisy w Archiwum Diecezjalnym i w Muzeum Diecezjalnym, a następnie był widziany w Płocku w 1940 r., wraz z grupą innych uczonych, którzy oceniali wartość zbiorów płockich, zanim wywieziono je do Królewca.

„Fundstätte alter deutscher Kulturdokumente" – rabunek Biblii

W sobotę 9 grudnia 1939 r. pod budynki płockiego seminarium podjechały samochody z niemieckimi żandarmami i esesmanami, którzy dali klerykom godzinę na spakowanie swoich rzeczy i opuszczenie zajmowanych pokoi. Natomiast profesorom nie pozwolono udać się do ich mieszkań w tzw. budynku profesorskim, tylko budynek ten, wraz z gmachem biblioteki, gdzie mieściło się archiwum, splądrowano i zamknięto. Jeszcze tego samego dnia wszystkie gmachy seminaryjne – wraz z biblioteką – zostały przejęte przez władze okupacyjne, a potem ulokowano w nich jeden z batalionów SS. W tym okresie w Płocku pojawił się między innymi profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Dagobert Frey, „dyżurny uczony" z bliskiego otoczenia Hermanna Göringa, specjalizujący się w „naukowych rekonesansach" dóbr kultury na terenach okupowanych, które były w szczególnym zainteresowaniu jego plenipotenta, marszałka Rzeszy, jednego z największych złodziei minionego stulecia. W 1940 r. w Płocku widziany był również dr Carl Diesch, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Królewcu, a także dr Kurt Forstreuter, pracownik Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu, którzy oglądali zbiory płockie. Drugi z wymienionych, po kolejnej wizycie w Płocku 27 maja 1943 r., zabrał ze skarbca Kasy Miejskiej – wypisał nawet rewers dla urzędniczki magistratu Berty Thiergart – cenny dokument papieski, zapewne bullę płocką papieża Celestyna II z 1161 r., który do dziś uchodzi za zaginiony. Wiadomo też o przekazaniu któregoś z „rękopisów z XII wieku", jako prezentu dla Reichsführera Heinricha Himmlera, w czasie jego wizyty w Płocku 27 kwietnia 1940 r., o której już kiedyś pisałem.

Ponad rok później, dokładnie 26 sierpnia 1941 r., na łamach niemieckiego dziennika „Südostpreu ische Tageszeitung" ukazała się sensacyjna informacja zatytułowana: „Schröttersburg – fundstätte alter deutscher Kulturdokumente" (Płock – odnalezienie starych dokumentów/zabytków kultury niemieckiej). Autor tego tekstu oficjalnie donosił o odnalezieniu w „Ostlandzie" i wywiezieniu do Królewca średniowiecznej Biblii z Płocka, spisanej przez niemieckiego mistrza, która miała dowodzić wpływów dawnej kultury niemieckiej na Mazowsze, a także zabezpieczeniu innych cennych dla kultury niemieckiej średniowiecznych rękopisów. Z innych relacji wiemy, że zbiory te zostały już w 1940 r. umieszczone w specjalnych skrzyniach, które Żydzi, spędzeni do gmachu seminarium, ładowali na samochody przez kilka dni. Następnie przewieziono je na stację kolejową w Sierpcu, a stamtąd pociągiem do Królewca, gdzie trafiły do zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Albrechta. Wśród nich szczególną pieczą otoczono właśnie „Biblię płocką", którą oficjalnie ciągle określano jako „zabezpieczone dzieło kultury niemieckiej ze Wschodu".

Powojenna odyseja „Biblii płockiej"

W marcu 1945 r., krótko przed ofensywą Armii Czerwonej, „Biblia płocka" pod specjalną opieką dra Carla Diescha, wraz ze zbiorami królewieckimi, została ewakuowana drogą kolejową do miejscowości Piława, a następnie drogą morską dotarła do portu w Kilonii. Stamtąd samochodami księgozbiór i archiwalia królewieckie przewieziono do Rendsburga, gdzie mieściła się tymczasowa siedziba Uniwersytetu Królewieckiego. Natomiast w 1947 r., wraz z całym księgozbiorem królewieckim, Biblia trafiła do Getyngi, gdzie umieszczono ją w opancerzonym skarbcu w głównej auli uniwersyteckiej przy Wilhelmsplatz, jako wyjątkowej wartości zabytek, o którym wiedzieli nieliczni. Co prawda miał ciągle na nią oko dr Kurt Forstreuter, który po wojnie kierował Składnicą Archiwalną w Getyndze (tu znajdowało się między innymi całe archiwum pokrzyżackie), ale sprawa cennego „rękopisu ze Wschodu" niepokoiła władze uniwersytetu, które coraz bardziej odżegnywały się od wydarzeń z okresu narodowego socjalizmu. Dlatego pod koniec lat pięćdziesiątych kontaktowano się z Wydziałem Kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych RFN, co zrobić w tej „delikatnej sprawie", gdyż dobrze wiedziano, w jakich okolicznościach Biblia trafiła w ręce Niemców. W odpowiedzi polecono rektorowi Uniwersytetu Getyńskiego, profesorowi Otto Weberowi, notabene protestanckiemu teologowi „z przeszłością", otoczyć zabytek specjalną ochroną i czekać na oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych miedzy RFN i PRL, kiedy wreszcie dojrzeje sprawa rewindykacji polskich dóbr kultury w Niemczech i niemieckich dóbr kultury w Polsce. Czas jednak mijał, a coraz bardziej ożywione kontakty naukowe i kościelne polsko-niemieckie, nie pozwalały nadal kwestii tej pozostawić samej sobie, zwłaszcza po słynnym liście polskich biskupów do biskupów niemieckich. Pamiętano jednak o zwrocie do Polski kielicha i pateny Konrada oraz hermy św. Zygmunta, które zamiast do prawowitych ich właścicieli, czyli do władz diecezji płockiej, zostały przejęte przez państwo i od 1949 r. ciągle były przechowywane w Muzeum Narodowym w Warszawie. Tym razem postanowiono więc nie korzystać z pośrednictwa władz państwowych, tylko bezpośrednio przekazać zabytek władzom kościelnym. I tak w 1977 r. ówczesny rektor Uniwersytetu Getyńskiego, profesor Hans Jürgen Beug, w poufnym piśmie otrzymał zgodę władz na zwrot „Biblii płockiej" do Polski. Rok później, wtedy już jako prorektor, samochodem dyplomatycznym przewiózł ją przez NRD do Warszawy, do Ambasady RFN, po czym 13 września 1978 r. przekazał ją bezpośrednio do rąk biskupa płockiego Bogdana Sikorskiego. Co prawda polski wywiad – jak wynika z dokumentów IPN – wiedział o tej podróży, ale oficjalnie nie ingerowano, choć „aniołowie stróżowie" operacyjnie czuwali nad rektorską wyprawą, a osobowe źródła informacji z otoczenia biskupa Sikorskiego w porę dały znać swoim oficerom prowadzącym, co się święci. Natomiast warto dodać, że o mały włos „Biblia płocka" nie trafiła do mariawitów, gdyż samochód niemieckiej ambasady zamiast na Wzgórze Tumskie zajechał najpierw do katedry mariawitów w Płocku przy ówczesnej ulicy Wieczorka (dziś Kazimierza Wielkiego), i dopiero po wyjaśnieniu pomyłki, rektor Beug, jak raz niezbyt zorientowany w zawiłościach historii płockiego Kościoła, zajechał z cennym skarbem na ulicę Tumską. Biblia trafiła do skarbca Muzeum Diecezjalnego w Płocku, ale z oficjalną wiadomością o odzyskaniu średniowiecznego skarbu postanowiono poczekać. Kiedy w październiku 1978 r. wybrano polskiego papieża sprawa wydawała się już bezpieczna. Oficjalnie „Biblia płocka" została udostępniona zwiedzającym Muzeum Diecezjalne w Płocku w 1979 r. i od tamtej pory stanowi jeden z najcenniejszych jego zabytków. Nie zmienia to faktu, że o losie większości średniowiecznych rękopisów płockich, zrabowanych przez Niemców w czasie ostatniej wojny, do dziś nic pewnego nie wiemy.

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 3cf188ddb2

Bank Spółdzielczy w Raciążu



Szanowni Klienci

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu spokoju, radości oraz wielu powodów do optymizmu.

Niech ten wyjątkowy czas przeniesie nowe możliwości, trafne decyzje i satysfakcję z podejmowanych działań.
Życzymy również stabilności, bezpieczeństwa oraz realizacji wszystkich planów- zarówno osobistych, jak i finansowych.

Bank Spółdzielczy w Raciążu

WESOŁYCH ŚWIĄT

Twój lokalny partner finansowy

15 placówek w Twojej okolicy

Oddział w Raciążu
ul. Mławska 20a, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-96-31

POK w Sońsku
ul. Ciechanowska 21, 06-430
Tel.: +48 (23) 671-30-65

POK w Radzanowie
ul. Mławska 17, 06-540
Tel.: +48 (23) 679-80-17

POK w Koziebrodach
Koziebrody 80, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-70-10

Oddział w Gąsocinie
ul. Główna 25, 06-440
Tel.: +48 (23) 671-42-98

POK w Siemiątkowie
ul. Warszawska 2, 09-135
Tel.: +48 (23) 679-60-29

Oddział w Szreńsku
ul. Rynek 5, 06-550
Tel.: +48 (23) 653-40-20

Oddział w Ciechanowie
ul. 17 Stycznia 33a, 06-400
Tel.: +48 (23) 679-91-11

POK w Uniecku
Unieck 13, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-35-03

POK w Regiminie
ul. Mościckiego 2, 06-461
Tel.: +48 (23) 679-96-00

POK w Lutocinie
ul. Sierpecka 2, 09-317
Tel.: +48 (23) 658-10-04

POK w Zawidzu
ul. Mazowiecka 18, 09-226
Tel.: +48 (23) 231-11-23

POK w Ojrzeniu
ul. Ciechanowska 21, 06-456
Tel.: +48 (23) 671-81-52

POK w Gralewie
Gralewo 4, 09-166
Tel.: +48 (23) 679-30-09

Oddział w Bieżuniu
ul. Zamoyskiego 27, 09-320
Tel.: +48 (23) 657-80-03

bsraciaz.pl

eprasa.pl 3cf188ddb2

SMAKI MAZOWSZA

KWARTALNIK cz. I WIOSNA 2026

Bogate dziedzictwo kulturowe Mazowsza to także kulinaria. Tak, jak inne regiony Polski, mamy własne tradycje kulinarne, przekazywane i kultywowane z pokolenia na pokolenie. Przepisy na regionalne mazowieckie potrawy, choć z biegiem lat ewoluowały, nadal odzwierciedlają prostotę i smakowitość mazowieckiej kuchni.

Dziś coraz częściej powracamy do starych receptur i przepisów, poszukując smaków i zapachów dzieciństwa, doceniając dobre lokalne produkty, których na Mazowszu jest coraz więcej.

Od wielu lat lokalne produkty i potrawy promuje samorząd województwa mazowieckiego, nie tylko wspierając finansowo działalność kół gospodyń wiejskich, ale również poprzez Konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego, w którym nagradzane są mazowieckie smakołyki. Uczestniczą w nim m.in. koła gospodyń wiejskich – a tych na Mazowszu działa już 2000. Kultywują mazowieckie tradycje, w tym te kulinarne, przekazując wiedzę o smakach Mazowsza kolejnym pokoleniom.

W najważniejsze święto chrześcijańskie, jakim jest Wielkanoc, zasiądziemy z rodziną do świątecznego śniadania. Od wieków ten wielkanocny stół, zastawiony świątecznymi potrawami, był dla mieszkańców Mazowsza bardzo ważny, przynosząc radość z bycia razem i wspólnego biesiadowania.

W tej publikacji znajdziecie receptury na wielkanocne potrawy, które przekazały, życząc Wam dobrych świąt, koła gospodyń z terenu Mazowsza.



Koło Gospodyń Wiejskich w Łaniętach z gm. Krzynowłoga Mała

Działa od 2023 roku i liczy ponad 30 członków w różnym wieku (od 26 do 90 lat). Organizuje różne wydarzenia, w tym te kultywujące lokalne tradycje, integrując mieszkańców.

Przepis na wielkanocną babkę jest starą recepturą, pochodzi od rodziny Smolińskich w Łaniętach i jak przekazuje koło, stał się lokalną tradycją kulinarną w okolicy, szczególnie w sołectwie. W ubiegłym roku babka zdobyła II miejsce w konkursie Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych, organizowanym przez LGD Północne Mazowsze.



Przepis na wielkanocną babkę gotowaną

Składniki:

Ciasto

- 200 g masła (najlepsze prawdziwe, własnoręcznie ucierane od szczęśliwych krówek)
- 1 i 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej
- 1 i 1/3 szklanki cukru
- 6 jaj (najlepsze od swoich kurek wiejskich)
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia lub sody
- 1/2 olejku rumowego

Tradycyjna polewa do babki

- 6 łyżek cukru
- 1/3 kostki masła
- 2 łyżki kakao
- 3 łyżki wody

Przygotowanie:

Żółtka utrzeć z cukrem i masłem na biały puch, dodać olejek i spirytus. Po troszku przesiewać mąkę ziemniaczaną z proszkiem małymi porcjami i mieszać ręcznie drewnianą łyżką. Na koniec dodać ubite białka mieszając delikatnie w jedną stronę, żeby białka nie opadły. Tak przygotowane ciasto wlewamy delikatnie do wysmarowanej foremki (masło, bułka tarta). Babkę wstawiamy do wysokiego garnka zalanego zimną wodą. Po zagotowaniu gotujemy 1 godzinę na bardzo małym ogniu. Wieczko foremki dociskamy kamieniem.

Polewa:

Wszystkie składniki razem zagotować, mieszając do jednolitej, gładkiej konsystencji.

* Babkę można zamrozić na 24 godziny. Po rozmrożeniu stanie się wilgotna.

Materiał opracowano na zamówienie
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl 3cf188ddb2

Zieleńska szynka z nogą



Przepisem na słynną w regionie szynkę dzieli się z Wami KGW Zielona z gminy Krasne

– Staramy się nie tylko gotować, ale przede wszystkim pielęgnować tradycję i promować kulinarne dziedzictwo naszej wsi, gminy Krasne i całego regionu. Naszą siłą jest wspólna praca, szacunek dla tradycji oraz radość z dzielenia się smakami, które pamiętamy z domów naszych mam i babć – przekazuje koło.

Przygotowywana według tradycyjnej receptury zieleńska szynka z nogą w 2023 roku została doceniona w konkursie Bitwa Regionów (I miejsce w etapie powiatowym w powiecie przasnyskim i makowskim), a w ubiegłym roku zdobyła Laur Marszałka.

Zieleńska szynka z nogą to danie, które wymaga czasu i cierpliwości, przygotowanie trwa kilkanaście dni, ale efekt końcowy tą pracę wynagradza.

Przepis na zieleńską szynkę z nogą

Składniki:

- 12 kg szynki wieprzowej z nogą
- 15 litrów przegotowanej, zimnej wody
- 1,5 kg soli
- 5 łyżek cukru
- 3 główki czosnku
- 2 łyżki ziaren ziela angielskiego
- 10 liści laurowych
- 5 łyżeczek ziaren pieprzu
- 5 łyżeczek ziaren jałowca

Przyprawy do nacierania:

- kilka gałązek rozmarynu,
- 1 łyżeczka mielonego pieprzu,
- 1 łyżeczka słodkiej papryki,
- 1 łyżeczka ostrej papryki,
- 1 łyżeczka zielonej gorczycy,
- 1 łyżeczka czosnku granulowanego,
- 1/2 łyżeczki mielonej kolendry,
- 1/2 łyżeczki kurkumy
- 1/2 łyżeczki gałki muszkatołowej,
- 1/2 łyżeczki imbiru w proszku,
- 1/2 szklanki oleju.



Przygotowanie:

W dużym naczyniu rozpuścić sól i cukier w przegotowanej, zimnej wodzie.

Za pomocą strzykawki z igłą nastrzyknąć szynkę przygotowaną zalewą, szczególnie w miejscach przy kości.

Umieścić szynkę w kamiennym garnku i zalać pozostałą zalewą tak, aby mięso było całkowicie przykryte.

Czosnek obrać, pokroić w plastry i dodać do naczynia wraz z zielem angielskim, liśćmi laurowymi, pieprzem i jałowcem.

Szynkę przechowywać w chłodnym miejscu przez około dwa tygodnie, aby dobrze się zamarynowała. Po tym czasie wyjąć ją z zalewy, opłukać w czystej wodzie i dokładnie osuszyć.

Skórę na szynce naciąć w kratkę o wymiarach około 2 × 2 cm.

W miseczce wymieszać wszystkie przyprawy do nacierania z olejem, tworząc aromatyczną pastę.

Dokładnie natrzeć nią szynkę, pokrywając całą powierzchnię mięsa.

Umieścić szynkę w naczyniu żaroodpornym i piec w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 4 godziny, regularnie polewając wytworzonym sosem. Po upieczeniu pozostawić mięso do ostygnięcia, a następnie kroić w plastry.

Tak przygotowana szynka jest soczysta, aromatyczna i niezwykle wyrazista w smaku. Doskonale sprawdza się zarówno podawana na ciepło, jak i na zimno – na rodzinnych uroczystościach, a zwłaszcza na świątecznym stole czy podczas lokalnych wydarzeń.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Kurpiowski żur





Koło Gospodyń Wiejskich w Dębinach „Nad Stawem" (gm. Zatory)

Powstało w 2019 roku. KGW integruje mieszkańców i popularyzuje dziedzictwo Kurpi Białych, w tym tradycyjną kuchnię (fafernuchy, sodziaki, rejbak), także haft kurpiowski na płótnie, na tiulu i koralikowy, wycinankę i bibułkarstwo oraz stroje ludowe, muzykę i taniec kurpiowski.

– Kurpiowskie święta Wielkanocne były dość skromne, na pewno nie były takie bogate i sute, jak obecnie. Kurpie nie należeli do zamożnych gospodarzy, dlatego na stołach pojawiały się potrawy, które można było zrobić z darów natury i płodów własnej zagrody. Na stołach królowały jaja podawane z domowym, ręcznie tartym chrzanem zmieszanym z odrobiną śmietany oraz mięsiwo w różnej postaci, głównie pieczone i gotowane – przypomina KGW w Dębinach.

Zakwas na żur

Składniki:

- 7 łyżek mąki żytniej (typ ok. 1000) najlepiej z młyna, dobrej jakości
- 500 ml ciepłej przegotowanej wody
- pół łyżeczki zakwasu razowego
- 2 ząbki czosnku
- 3 listki laurowe

Przygotowanie:

Do słoika wsypać mąkę, wlać ciepłą (letnią) przegotowaną wodę, dodać zakwas (lub skórkę z chleba), przykryć ściereczką i odstawić w temperaturze pokojowej na około 4 – 5 dni. W tym czasie kilka razy zamieszać. Domowy żurek powinien mieć kwaśny smak, ale nie może mieć posmaku pleśni.



Żur z białą kiełbasą – w wersji KGW Dębiny zabielany śmietaną

Składniki:

- 500 ml domowego zakwasu żytniego z przepisu powyżej
- 0,5 kg białej surowej kiełbasy
- 2 cebule
- 2 ząbki czosnku
- 3 listki laurowe
- 4 ziela angielskie
- marchewka
- majeranek
- 200 ml śmietany 18%
- sól i pieprz do smaku

Przygotowanie:

Do garnka włożyć kiełbasę i zalać wodą (drugie tyle nad kiełbasy). Dodać obraną i pokrojoną na ćwiartki cebulę, ziele angielskie, liście laurowe, czosnek i gotować przez ok. 20 min.

W czasie gotowania, bulion odszumować. Po tym czasie wyjąć kiełbasę, ostudzić, usunąć osłonkę i pokroić w plasterki. Z powrotem dodać do bulionu. Marchewkę umyć i oskrobać, pokroić w plasterki i dodać do bulionu. Dodać również trzy duże łyżki majeranku. Gotować do miękkości marchewki. Na koniec dodać zakwas.

Przygotować zaprawkę ze śmietany: 2 łyżki mąki dokładnie wymieszać z zimną wodą, dodać odrobinę soli. Następnie dodać śmietanę i dokładnie wymieszać, najlepiej za pomocą rózgi. Do mieszaniny dodać bulion (co najmniej trzy duże chochle), aby zahartować śmietanę. Doprowadzić bulion do wrzenia i dodać mieszaninę ze śmietaną. Ponownie zagotować. Na koniec doprawić solą i pieprzem.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Wielkanocny pasztet z jajkiem





Przepisem na pasztet wielkanocny z jajkiem dzieli się z Wami KGW „Malinowe Usta" z Kęczewa w gm. Lipowiec Kościelny

Koło powstało w 2020 roku z potrzeby integracji i chęci do działania. Działa na szczeblu zarówno gminnym, powiatowym, jak i wojewódzkim i liczy obecnie 19 członków, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Aktywizuje różne grupy społeczne, bierze udział w konferencjach i szkoleniach dedykowanych dla KGW.

Przepis na wielkanocny pasztet z jajkiem

Składniki:

- 800 g łopatki bez kości
- 500 g wątróbek drobiowych
- 2 cebule
- 1 duży ząbek czosnku
- 2 marchewki
- 1 pietruszka
- 1/4 średniego selera
- 1 bułka namoczona w mleku
- 2 jajka surowe
- 8 jajek ugotowanych
- Sól morska do smaku
- Świeżo mielony pieprz do smaku
- Świeżo mielona gałka muszkatołowa do smaku

Przygotowanie:



Łopatkę pokroić w grubą kostkę, oprószyć solą i pieprzem, usmażyć na patelni na rumiano. Usmażone mięso przełożyć do garnka. Na patelnię wlać wodę i wypłukać resztki po smażeniu, wlać do mięsa. Wody powinno być tyle, aby zakryć mięso. Dodać obrane marchewki, pietruszkę, seler, listek laurowy, kilka kulek ziela angielskiego i ugotować do miękkości pod przykryciem. Odstawić do wystygnięcia.

Wątróbki oczyścić, zalać mlekiem i moczyć przez ok. godzinę. Wymoczone dokładnie osuszyć i usmażyć na maśle. Odstawić do wystygnięcia.

Cebulę pokroić w piórka i zeszklić na maśle.

Z zimnego wywaru wyjąć kawałki łopatki oraz ugotowane warzywa, osączyć i zmielić w maszynce na drobnych oczkach, dodając też ostudzone podsmażone wątróbki, zeszkloną cebulę, odciśniętą z mleka bułkę i czosnek.

Do zmielonej masy mięsnej wbić jajka, doprawić do smaku solą, pieprzem i gałką muszkatołową, wlać z 3/4 szklanki wywaru i dokładnie wyrobić. Przygotować 2 foremki aluminiowe o wymiarach 9/22 cm. Masą napełnić foremki na wys. 2 cm, ułożyć ugotowane jajka – po 4 szt na każdą foremkę. Nałożyć resztę masy, wierzch wyrównać i posmarować odrobiną oliwy.

Foremki wstawić do piekarnika nagrzanego do 200 stopni i piec przez 45 minut. Po upieczeniu wystudzić, wyjąć pasztet z formy i kroić w dowolne plastry.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Wielkanocna tarta z białą kiełbasą i jajkiem



Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie (gm. Winnica)

Od lat kultywuje polskie tradycje kulinarne, w tym także te związane z Wielkanocą. Jednym z przejawów tej działalności jest konkurs dla uczniów szkół podstawowych „Wielkanoc w Golądkowie", podczas którego młodzi adepci sztuki kulinarnej przygotowują tradycyjne potrawy wielkanocne.

W tym roku szkoła będzie organizatorem już 14 edycji konkursu, który od lat cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli. Na przestrzeni poprzednich edycji uczestnicy prezentowali wiele kreatywnych interpretacji świątecznych potraw. Jednym z dań, które szczególnie często pojawia się na konkursowych stołach, jest tarta wielkanocna.

Publikujemy przepis na tartę wielkanocną z białą kiełbasą i jajkiem, łączący tradycyjne, wielkanocne smaki z nowoczesną formą, przygotowany przez uczniów i nauczycieli technikum w Golądkowie, kształcącego w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych.

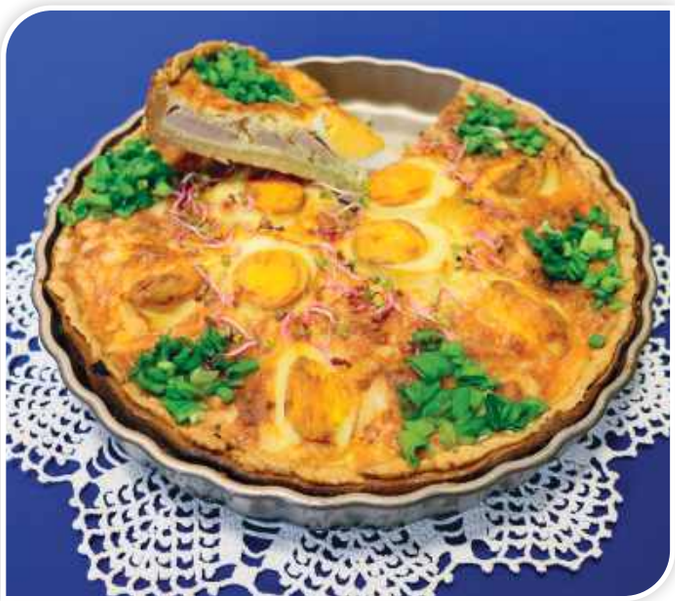
Przepis na tartę wielkanocną z białą kiełbasą i jajkiem

Masa:

- 8 jajek
- 200 ml śmietany 30%
- 200 g białej kiełbasy
- 1 cebula
- 1 ząbek czosnku
- 100 g startego sera żółtego
- sól i pieprz do smaku
- zielone gałązki pietruszki, szczypiorek (wg uznania)

Ciasto:

- 200 g mąki pszennej
- 100 g zimnego masła, pokrojonego w kostkę
- 1 jajko
- 1/4 łyżeczki soli
- pół łyżeczki proszku do pieczenia



Przygotowanie:

Zagniatamy ciasto kruche i schładzamy w lodówce przez 30 minut. Piekarnik rozgrzewamy do 180 stopni C. Formę smarujemy masłem i wysypujemy bułką tartą. W misce roztrzepujemy 4 jaja, dodajemy śmietanę, dokładnie mieszamy, doprawiamy do smaku i na chwilę odstawiamy.

Pozostałe 4 jaja gotujemy na twardo.

Na patelni podsmażamy cebulę, aż do miękkości, dodajemy pokrojoną białą kiełbasę, podsmażamy, następnie dodajemy czosnek i smażymy jeszcze przez minutę.

Schłodzone ciasto wyjmujemy z lodówki, przekładamy do formy, dociskamy od spodu i z boków. Zapiekamy. Następnie na spód rozkładamy mieszankę kiełbasy i cebuli. W sposób dowolny układamy pokrojone na kilka części jajko i posypujemy serem. Wlewamy teraz masę jajeczno-śmietanową i pieczemy przez 35 minut, aż masa się zetnie i zarumieni. Po upieczeniu można udekorować zielonymi dodatkami i podać w foremce, w której tarta była pieczona. Świetnie smakuje bezpośrednio po upieczeniu, jak też na zimno.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Barszcz wielkanocny z pieczarką



Koło Gospodyń Wiejskich w Ogonach (gm. Młynarze) poleca na świąteczny stół biały barszcz z pieczarką

Koło powstało w 2015 roku i działa na terenie gminy Młynarze, powiatu makowskiego oraz powiatów sąsiednich. Zrzesza 32 osoby – kobiety i mężczyzn. Bierze udział w różnego rodzaju wydarzeniach: festynach, dożynkach, konkursach, warsztatach, szkoleniach, organizuje wycieczki i współpracuje z lokalnymi instytucjami.

Przepis na barszcz

Składniki:

- 2 litry bulionu z wędzonki
- włoszczyzna, listek laurowy, ziele angielskie, pieprz
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki majeranku
- 40 dag pieczarek
- 50 dag kiełbasy białej parzonej
- 4 jajka
- 2 łyżki octu
- 2 łyżki chrzanu
- 3 łyżki śmietany

Przygotowanie:

Bulion gotujemy wraz z przyprawami i włoszczyzną na małym ogniu ok 30 minut. Później dodajemy czosnek, ocet i majeranek oraz pokrojoną w półkrążki kiełbasę i pieczarki. Na końcu dodajemy śmietanę i ugotowane jajka pokrojone w ćwiartki.



eprasa.pl 3cf188ddb2

Pasztet z królika z Zakocia



KGW „Wygodni Zakociacy" z Zakocia w gm. Przasnysz

Powstało dwa lata temu. Koło integruje mieszkańców i uczestniczy w różnych wydarzeniach, m.in. w konkursach. Przygotowany przez koło pasztet z królika zajął pierwsze miejsce w konkursie Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych organizowanym przez LGD „Północne Mazowsze".

– Naszym wielkim sukcesem było zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie Bitwa Regionów, gdzie zdobyliśmy pierwsze miejsce dzięki potrawie „Raki po polsku – derte koty". Dzięki temu mogliśmy promować tradycyjne smaki swojego regionu nie tylko w Polsce, ale także podczas międzynarodowych targów żywności w Berlinie Grüne Woche - przekazuje koło.

Przepis na zakociański pasztet z królika

Składniki:

- 1 duży królik
- 0,5 kg podgardla wieprzowego
- 0,5 kg boczku
- 200g wątróbki drobiowej
- włoszczyzna
- 3 jajka do farszu
  + jaja ugotowane na twardo
- gałka muszkatołowa mielona
- liść laurowy
- ziele angielskie
- bułka
- cebula suszona
- majeranek
- sól
- pieprz



Przygotowanie:

Mięso i włoszczyznę gotujemy do miękkości wraz z przyprawami.

Wątróbkę parzymy około 5 minut (nie gotujemy). Po ugotowaniu mięso oddzielamy od kości. Mięso, warzywa, wątróbkę oraz bułkę namoczoną w powstałym rosole mielimy na sitku o grubości 2mm dla uzyskania jednolitej konsystencji. Wszystko mieszamy, dodajemy przyprawy, jajka, doprawiając do smaku solą i pieprzem. Konsystencję pasztetu regulujemy, mniej lub bardziej namoczoną bułką. Wąską blachę wykładamy papierem do pieczenia, wykładamy część mięsa na dno. W zależności od długości blachy układamy wzdłuż w rządku jajka ugotowane na twardo, aby podkreślić wielkanocny charakter. Wykładamy resztę mięsa. Pasztet pieczemy w temperaturze 180 stopni około 1,5 godziny.

eprasa.pl 3cf188ddb2

Wielkanocny sernik



Tajemnica wielkanocnego sernika z KGW „W Kobiecym Gronie" z Nowego Radzikowa w gm. Czerwińsk nad Wisłą

Koło od lat aktywnie działa na rzecz lokalnej społeczności, angażując się w organizację wydarzeń kulturalnych, festynów i spotkań integracyjnych. Członkinie przygotowują poczęstunki podczas wielu lokalnych uroczystości, promując tradycyjną kuchnię i regionalne smaki.

Ich działalność została doceniona także w konkursach kulinarnych. Panie z koła brały udział m.in. w ogólnopolskim konkursie „Bitwa Regionów", gdzie prezentowały tradycyjne potrawy, takie jak gołąbki ziemniaczane zwane „oszukańcami". KGW znalazło się również w gronie laureatów programu „Smakujemy lokalnie", w którym nagradzane są koła promujące regionalną kuchnię.

Jednym z przepisów, który od lat pojawia się na stołach podczas spotkań koła i świątecznych uroczystości, jest wielkanocny sernik. Jak żartują same gospodynie – przez długi czas był to niemal tajny przepis, przekazywany tylko między członkiniami koła.

Dziś panie z KGW „W Kobiecym Gronie" postanowiły podzielić się nim z czytelnikami.





Sernik wielkanocny z KGW „W Kobiecym Gronie"

Składniki:

- 1 kg dobrze odciśniętego tłustego białego sera (może być z wiaderka)
- 2 niepełne szklanki cukru
- 8 jajek
- 1 duża torebka budyniu wanilinowego lub śmietankowego
- 1 kostka masła
- 1 cukier waniliowy
- Sok z połówki cytryny

opcjonalnie:
100 g rodzynek sułtańskich i 5 dag kandyzowanej skórki pomarańczowej
bułka tarta do wysypania formy

Przygotowanie:

Jeśli używasz sera twarogowego w kostce, zmiel go trzykrotnie. Masło rozpuść i odstaw do wystygnięcia. Tortownicę natłuść masłem i wysyp bułką tartą.

Oddziel białka od żółtek. Białka wstaw do lodówki. Żółtka utrzyj z cukrem, cukrem waniliowym, szczyptą soli oraz sokiem z połówki cytryny.

Do masy stopniowo dodawaj zmielony ser oraz proszek budyniowy, cały czas ucierając. Następnie wlej przestudzone masło i dokładnie wymieszaj. Dodaj rodzynki i skórkę pomarańczową.

Białka ubij na sztywną pianę i delikatnie połącz z masą serową. Przełóż do tortownicy i piecz w temperaturze 160°C około 40 minut, następnie przykryj folią aluminiową i piecz jeszcze około 15 minut. Po wyłączeniu piekarnika pozostaw sernik w środku na 10 minut, a następnie wystudź w formie.

Jak podkreślają panie z koła, najlepsze przepisy to te, które łączą tradycję, wspólną pracę i radość ze spotkania przy stole.

eprasa.pl 3cf188ddb2